

Prokuratura i Prawo

NR 11-12/listopad-grudzień 2024



ISSN 2957-1065

Prokuratura Krajowa

Wydanie online

RADA PROGRAMOWA

Przewodniczący – **Dariusz KORNELUK**

Członkowie – Janina BŁACHUT, Katarzyna DUDKA, Lech GARDOCKI, Elżbieta HRYNIEWICZ-LACH, Wojciech JASIŃSKI, Piotr KŁADOCZNY, Grzegorz KUCA, Celina NOWAK, Hanna PALUSZKIEWICZ, Dobrosława SZUMIŁO-KULCZYCKA, Tadeusz TOMASZEWSKI, Włodzimierz WRÓBEL, Jarosław ZAGRODNIK

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Przewodniczący – **Małgorzata SZEROCZYŃSKA**

Członkowie – Jerzy DUŻY, Anna JASKUŁA, Krzysztof KARSZNICKI, Bogusław MICHALSKI, Michał MISTYGACZ,
Alfred STASZAK

REDAKCJA

Redaktor Naczelny – **Małgorzata SZEROCZYŃSKA**

Zastępcy Redaktora Naczelnego – Krzysztof KARSZNICKI, Anna JASKUŁA

Sekretarz Redakcji – Marta CIEŚLIK

Korekta: Małgorzata Duszyńska, Ewelina Klimowicz-Gajlikowska, Anna Kowalska, Bolesław Laszczak, Dominik Mrozowski,
Michał Przybycień

WYDAJE

PROKURATURA KRAJOWA

Adres Redakcji:

02-676 Warszawa, ul. Postępu 3

Tel. 22 12 51 549

e-mail: redakcja.pk@prokuratura.gov.pl

Projekt okładki
Studio Karandasz

Skład i korekta:

Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych

31-033 Kraków, ul. Westerplatte 9

tel. 12 422 87 55, fax 12 422 38 50

e-mail: wydawnictwo@ies.krakow.pl

www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/index.php

Druk i dystrybucja:

Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia Sandomierz sp. z o.o.

27-600 Sandomierz, ul. Żeromskiego 6A

tel. 15 649 97 00

e-mail: marketing@wds.com.pl

www.wds.pl

ISSN 1233-2577 nakład 800 egz.

Wersja elektroniczna (online):

Prokuratura i Prawo ISSN 2957-1065

–

Wersją podstawową (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa

Spis treści
Table of contents

Artykuły/*Articles*

Dr hab. Piotr Krzysztof Sowiński, Uniwersytet Rzeszowski	
<i>Nocet vel non nocet? Polemicznie o zasadzie ignorantia iuris nocet w realiach polskich procedur sądowych</i>	5
<i>Nocet vel non nocet? Polemical about the principle of ignorantia iuris nocet in the realities of polish court procedures</i>	17
Kamil Łakomy, Adwokat w Wielkopolskiej Izbie Adwokackiej	
<i>Redukowalność kary dożywotniego pozbawienia wolności orzeczonej z zakazem warunkowego zwolnienia w prawie polskim w świetle standardu wynikającego z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka</i>	18
<i>Reducibility of life imprisonment sentenced with the prohibition of conditional release in Polish law in the light of the standard arising from Article 3 of the European Convention on Human Rights</i>	37
Dr Jan Kluza, asesor sądowy w Sądzie Rejonowym w Kielcach	
<i>Skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 22/21 dotyczącego orzekania dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.</i>	39
<i>The effects of the judgment of the Constitutional Tribunal in case SK 22/21 regarding imposing a lifetime ban on driving any motor vehicles in the event of a conviction for an offense under Art. 178a § 4 of the Penal Code</i>	54
Dr Janusz Konecki, sędzia w Sądzie Rejonowym Lublin–Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, delegowany do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury	
<i>Kilka uwag o przepadku nowych substancji psychoaktywnych w razie umorzenia postępowania przygotowawczego o czyn z art. 62b ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii</i>	55
<i>Some remarks on the forfeiture of new psychoactive substances in the case of discontinuance of pre-trial proceedings for an act under Article 62b of the Act of 29 July 2005 on Counteracting Drug Addiction</i>	65
Prof. dr hab. Wojciech Radecki, emerytowany profesor zwyczajny Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk	
<i>Ochrona klimatu w orzecznictwie sądów czeskich</i>	66
<i>Climate protection in the jurisdiction of the Czech courts</i>	88

Dr hab. Grzegorz Maroń, dr hab. Piotr Steczkowski, Instytut Nauk Prawnych Uniwersytetu Rzeszowskiego	
Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego	89
<i>Code of Professional Ethics for Judges and Court Assessors in the jurisprudence of the Supreme Court</i>	119
<i>Materiały szkoleniowe/Training material</i>	
dr Bolesław Kurzępa, adiunkt na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej	
Nowe czyny karalne w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami	120
<i>New punishable acts in the Act on the protection and care of monuments</i>	134

ARTYKUŁY

Piotr Krzysztof Sowiński¹

Nocet vel non nocet? **Polemicznie o zasadzie *ignorantia iuris nocet*** **w realiach polskich procedur sądowych**

Streszczenie

W niniejszej publikacji podejmuje się próbę polemicznego ustosunkowania do kwestii, czy w obrębie obowiązujących w Polsce procedur sądowych, to jest: karnej oraz cywilnej, możliwe jest postawienie tezy o funkcjonowaniu w nich zasady ignorantia iuris nocet. Autor stoi na stanowisku, że z uwagi na treść art. 16 k.p.k., przynajmniej na gruncie postępowania karnego, zasada ta uległa tak znacznemu przekształceniu, że obowiązuje w nim zasada do niej przeciwna. Powyższego nie można natomiast powiedzieć o art. 5 k.p.c. i postępowaniu cywilnym. W tekście poruszono również niektóre zagadnienia związane z formą pouczeń oraz ich pisemnością.

Słowa kluczowe

Lojalność procesowa, nieznanomość prawa, informacja, pouczenie, uprzedzenie, forma pouczenia, postępowanie karne, postępowanie cywilne.

¹ Dr hab. Piotr Krzysztof Sowiński, Doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego, kierownik Zakładu Prawa Karnego Procesowego, radca prawny, ORCID nr 0000-0003-2210-5877.

1. Wstęp

Przyjęcie fikcji o znajomości prawa jest tym łatwiejsze, im prostsze jest prawo, którego takie założenie dotyczy. Wraz z rozbudową systemu prawnego oraz jego komplikowaniem się fikcja ta ulega pogłębieniu, co nie oznacza, że w dzisiejszej dobie możliwe jest odrzucenie reguły *ignorantia iuris nocet*. Reguła ta nadal jest warunkiem skutecznej egzekucji norm prawnych, co jest szczególnie widoczne w obrębie przepisów zaliczanych do prawa materialnego, a więc takich, które najczęściej posługują się nakazami i zakazami określonego zachowania się jego adresatów oraz sankcjonują wszelkie od nich odstępstwa.

Do napisania tych kilku stron skłonił mnie tekst Szymona Gładycha poświęcony zasadzie *ignorantia iuris nocet* w polskim systemie prawa², uznałem bowiem za konieczne odnieść się do kilku zawartych tam stwierdzeń co do jej funkcjonowania w obrębie polskich procedur sądowych, ze szczególnym uwzględnieniem mi najbliższej, to jest karnej. Jeśli dobrze zrozumiałem Autora, to uważa On, że także polskie procedury sądowe hołdują tytułowej zasadzie, a takie przepisy jak art. 5 k.p.c. a także – najbardziej mnie interesujący – art. 16 k.p.k. jedynie ją „łagodzą” (s. 128–129). Niniejszy tekst stanowi więc próbę rozwinięcia niektórych wątków procesowych, sygnałnie zaznaczonych w publikacji, która ukazała się w numerze 10 Prokuratury i Prawa w 2023 roku.

2. Uwagi formalne

Z pewnością zakreślony w „Przestrzeganiu zasady *ignorantia iuris nocet*” obszar badawczy jest najzupełniej poprawny, dotyczy bowiem problemu niezwykle ważkiego. Czy jednak da się dokonać tytułowej analizy „doktryny”, pomijając zupełnie dorobek nauki prawa procesowego? W załączonym spisie bibliograficznym do omawianego artykułu jest ledwie osiem pozycji, z czego niemal wszystkie mają charakter prawoznawczy, a tylko jedną da się zakwalifikować jako przynależną do nauki prawa procesowego i to wyłącznie w jego karnej „odmianie”. Autor nie dość, że nie sięga po żaden z dostępnych Komentarzy do wzmiankowanych w „Przestrzeganiu zasady *ignorantia iuris nocet*” procedur, ale też – co jest zupełnie niezrozumiałe – nie wykorzystuje monografii dr. Jakuba Ko-

² S. W. Gładych, Przestrzeganie zasady *ignorantia iuris nocet* w orzecznictwie polskich sądów i doktrynie oraz jej źródło w rodzimej kulturze prawnej, Prokuratura i Prawo 2023, nr 10, s. 119–139.

sowskiego, „Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k. z 2011 roku”, która jak do tej pory najpełniej zobrazowała problem nieznamości prawa w obrębie postępowania karnego.

3. Uwagi szczegółowe – problematyka art. 16 k.p.k.

Gdyby Autor więcej uwagi poświęcił analizie doktryny prawa karnego procesowego, bez trudu znalazłby w niej stwierdzenia, iż wyrażona przez art. 16 k.p.k. zasada nie tyle modyfikuje, co wręcz „przełamuje” na gruncie prawa karnego procesowego ogólną regułę *ignorantia iuris nocet*³, a nawet ją „wyłącza”⁴, aczkolwiek i S. Stachowiakowi nie był obcy pogląd, iż zasada informacji procesowej tylko „łagodzi negatywne skutki nieznamości prawa uczestników postępowania [...]”⁵. Ta ostatnia konstatacja wydaje się jednak nieadekwatnym określeniem następstw wprowadzenia do polskiej procedury art. 16 k.p.k. w jego obecnej postaci.

Rozwiązanie przyjęte na gruncie art. 16 k.p.k. z 1997 roku⁶ ma długą tradycję, stanowi bowiem powtórzenie art. 10 poprzednio obowiązującego k.p.k.⁷ Przepis ten – *via* art. 8 k.p.w.⁸ – znajduje swoje odpowiednie zastosowanie także na gruncie spraw o wykroczenia, natomiast *via* art. 113 k.k.s.⁹ – także w sprawach karnych skarbowych. Kwestii tych nie dostrzega się w „Przestrzeganiu zasady *ignorantia iuris nocet*”, choć owo odesłanie stanowi namacalny wręcz dowód na to, że art. 16 k.p.k. jest uznawany przez samego ustawodawcę za rozwiązanie modelowe, czy wręcz wzorcowe dla innych procedur sądowych, w których waży się

³ S. Steinborn, Komentarz do art. 16, (w:) J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX 2016, teza 4; J. Grajewski, S. Steinborn, Komentarz do art. 16, (w:) L. K. Paprzycki (red.), Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego, LEX 2015, teza 3.

⁴ M. Żbikowska, Obowiązek pouczenia o prawach i obowiązkach oraz konsekwencje jego niedopełnienia w kodeksie postępowania karnego, Prokuratura i Prawo 2015, nr 11, s. 88.

⁵ S. Stachowiak, Zakres informacji procesowej przekazywanej podejrzanemu przed i w toku przesłuchiwania, Prokuratura i Prawo. 2001, nr 3, s. 7.

⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 37 z późn. zm.).

⁷ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96 z późn. zm.).

⁸ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 977).

⁹ Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 628 z późn. zm.).

kwestia odpowiedzialności karnej *sensu largo*. Jeszcze pod rządami k.p.k. z 1969 roku przyjmowano, że pouczenie służy zapobieżeniu poniesienia przez uczestników postępowania karnego „ujemnych następstw procesowych z powodu nieznamośności prawa”¹⁰, co uzyskiwano „udzielając niezbędnych informacji”. Pouczenie jest więc działaniem celowym, zarówno jeśli spojrzeć na nie przez pryzmat nieobowiązującego już art. 10 k.p.k. z 1969 roku, ale też jeśli uwzględnić obecną regulację art. 16 k.p.k.

Pouczenie powinno mieć charakter uprzedni w stosunku do sytuacji, w której pouczone miałby spożytkować otrzymaną tą drogą informację o ciężących na nim obowiązkach i o przysługujących mu uprawnieniach. Informacja o obowiązku pozwala wywiązać się zeń, zaś pouczenie o uprawnieniu daje możliwość skorzystania z konkretnego prawa. Przykładem pierwszego rodzaju pouczenia jest pouczenie podejrzanego w trybie art. 75 § 1 zd. drugie w zw. z art. 300 § 1 zd. pierwsze *in fine* k.p.k. o obowiązku „zawiadomienia organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca swojego zamieszkania lub pobytu trwającej dłużej niż 7 dni, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, jak również o każdej zmianie danych umożliwiających kontaktowanie się, wskazanych w art. 213 § 1” k.p.k. O pouczeniu o „uprawnieniu” stanowi z kolei m.in. art. 175 § 1 w zw. z art. 300 § 1 zd. pierwsze *in principio* k.p.k., gdzie jest mowa o pouczeniu „o prawie składania wyjaśnienia” oraz o możliwości „odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmowy składania wyjaśnień”. Tylko bez tych dwóch przykładowo wymienionych pouczeń sytuacja podejrzanego mogłaby ulec pogorszeniu – czy to wskutek sprzeniewierzenia się określonemu obowiązkowi procesowemu, czy to wskutek nieskorzystania z prawa, o którym nie wiedział. W obu tych sytuacjach pouczenie zapobiega „ujemnym skutkom procesowym”, albo – by pozostać w obrębie interesującej nas zasady – zapobiega wystąpieniu szkody wywołanej niewiedzą. Innymi słowy, w takim wypadku *ignorantia iuris sed non nocet*¹¹. Wprawdzie zasadniczym celem art. 16 k.p.k. jest zapobieganie „ujemnym skutkom” w sferze procesowej i w odniesieniu do tego uczestnika postępowania karnego lub osoby, której takie pouczenie dotyczy, to przecież nie sposób nie zauważyć, że w rezultacie niezłożenia samoobciążających się wyjaśnień oskarżony może w pewnym układzie faktycznym uniknąć także konsekwencji

¹⁰ M. Siewierski, (w:) J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Mazur (red.), M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1977, s. 46.

¹¹ P. K. Sowiński, Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych, Rzeszów 2012, s. 38.

materialnoprawnych. Czy wreszcie z art. 16 k.p.k. nie korzysta pośrednio i sam organ procesowy, który może tym sprawniej procedować, im większą wiedzę o zasadach rządzących sprawą karną posiadają jej uczestnicy?

Ten sam art. 16 k.p.k. jest w nauce procesu karnego uznawany za przejaw funkcjonowania w tym procesie zasady informacji¹², zasady informacji procesowej¹³, zasady informacji prawnej¹⁴, ale też i zasady uczciwej gry procesowej¹⁵ lub zasady lojalności procesowej. O tej ostatniej powinności organu procesowego względem uczestników postępowania karnego pisał już S. Waltoś, słusznie uznając ją za jedną z dyrektyw składających się na zasadę uczciwego (rzetelnego) procesu karnego¹⁶. Przyjmując, że pod pojęciem „lojalności” kryje się „rzetelność, prawość w stosunku do innych ludzi”¹⁷, nie da się nie zauważyć, że poza normami prawnymi, na postawę organu procesowego winny też wpływać i normy etyczne, te jednak nie są przedmiotem żadnego pouczenia¹⁸. W nauce przypisuje się zasadzie informacji procesowej (prawnej) kilka funkcji, a mianowicie gwarancyjną (zabezpieczenie korzystania z praw, ale też uniknięcie konsekwencji niedopełnienia obowiązku), informacyjną (przekazanie niezbędnej informacji), porządkującą (usprawnienie postępowania) oraz wychowawczą (tworzenie zaufania do instytucji procesowych)¹⁹.

¹² K. Dudka, Skuteczność instrumentów ochrony praw pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym w świetle badań empirycznych, Lublin 2006, s. 72.

¹³ M. Janowski, Obowiązek udzielenia informacji prawnej w procesie karnym, Nowe Prawo 1983, nr 6, s. 73; A. Sakowicz, Zasada informacji procesowej, (w:) P. Wiliński (red.), Zasady procesu karnego. System prawa karnego procesowego, t. 3, cz. 1, Warszawa 2014, s. 699–700.

¹⁴ K. Woźniowski, Pouczenie w pierwszym przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym (art. 300 k.p.k.) jako czynność procesowa w świetle zasady informacji procesowej, Przegląd Prawno-Ekonomiczny 2016, nr 2(35), s. 125–137; K. Ścisłowicz, Problemy realizacji zasady informacji procesowej a terminy prekluzyjne, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, 2007, z. 1, s. 45–56; M. Żbikowska, Obowiązek pouczenia..., s. 82–98; J. Żylińska, Prawo pokrzywdzonego do informacji procesowej, Prokuratura i Prawo 2015, nr 6, s. 38–59.

¹⁵ M. Brzeźniak, Prawo do informacji jako przejaw zasady uczciwej gry procesowej, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji podejrzanego (oskarżonego), Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2004, nr 15, s. 199–216.

¹⁶ S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2002, s. 327–330.

¹⁷ <https://doroszewski.pwn.pl/haslo/lojalny> (dostęp: 2 lipca 2024 r.).

¹⁸ E. Skrętowicz, Z problematyki rzetelnego procesu karnego, (w:) J. Skorupka (red.), Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy, Warszawa 2009, s. 24.

¹⁹ J. Kosowski, Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k., Warszawa 2011, s. 38–39.

O tym jak ważnym problemem staje się na gruncie procesu karnego zapewnienie właściwej i rzetelnej informacji procesowej, świadczy i to, że stała się ona przedmiotem zupełnie pominiętych w „Przestrzeganiu zasady *ignorantia iuris nocet*” przepisów unijnych. Dziwi, że Autor nie pisze tam o Dyrektywie 2012/13/UE²⁰ oraz Dyrektywie 2016/343²¹, podczas gdy pierwszy z tych aktów „ustanawia przepisy” odnośnie do „prawa osób podejrzanych lub oskarżonych do informacji dotyczącej praw przysługujących im w postępowaniu karnym oraz oskarżenia przeciwko nim” (art. 1), obejmując nią nie tylko wiedzę o uprawnieniach procesowych („informacja dotycząca przynajmniej poniższych²² praw procesowych” – art. 3 ust. 1), lecz i o zmianie statusu procesowego („poinformowanie osób [...], że są one podejrzane lub oskarżone o popełnienie przestępstwa” – art. 2 ust. 1), a drugi z nich wzmacnia pozycję podejrzanych i oskarżonych, uznając niektóre ich prawa za czynnik wspierający funkcjonowanie zasady domniemania niewinności (tak np. art. 7 ust. 1 w odniesieniu do „prawa do nieskładania wyjaśnień w związku z czynem zabronionym, o którego popełnienie są podejrzani lub oskarżeni”, a art. 8 ust. 1 co do „prawa do obecności na rozprawie”), a także zalecając rozszerzenie pouczenia o prawach w trybie art. 4 Dyrektywy 2012/13/UE o informację o prawie zatrzymanego do nieobciążania samego siebie.

Wprawdzie zwykło się uważać formalizm jakiejś czynności za wyraz uciążliwości prawa, to akurat warunek pisemności niektórych pouczeń takiej prostej ocenie się nie poddaje. W przypadku bowiem tego rodzaju czynności forma pisemna jest tym, co utrwala treść pouczenia, zwiększając jego komunikatywność i pozwalając pouczonemu na wielokrotne zapoznawanie się z jego treścią, nawet bez udziału organu procesowego. Pisemność pouczenia jest najczęściej pochodną dwóch sytuacji: albo organ procesowy komunikuje się z uczestnikiem postępowania karnego, z którym nie ma w danym momencie bezpośredniego kontaktu, albo wymaga tego rozbudowana treść danej informacji. *Tertium non datur*. Przykładem pierwszej sytuacji jest art. 100 § 4 k.p.k. w zw. z jego § 8, art. 353 § 3–4a k.p.k. czy art. 505 § 2 k.p.k., natomiast drugiej art. 300 § 1–2 oraz

²⁰ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym (Dz. U. UE. L. z 2012 r., Nr 142, str. 1).

²¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz. U. UE. L. z 2016 r., Nr 65, str. 1).

²² To jest o: a) prawie dostępu do obrońcy; b) wszelkich uprawnieniach do bezpłatnej porady prawnej i warunków jej uzyskania; c) prawie do informacji dotyczącej oskarżenia, zgodnie z art. 6; d) prawie do tłumaczenia ustnego i pisemnego; e) prawie do odmowy składania wyjaśnień.

§ 3a–3b k.p.k. Forma pisemna jest więc taką formą, która nie tylko uwia-rygadnia prawidłowość postępowania, ale jest bardziej przystępna dla pouczanego, czego wyrazem jest możliwość opatrzenia pouczeń kierowanych do niektórych kategorii uczestników postępowania „wyjaśnieniami co do zakresu ich uprawnień i obowiązków oraz sposobu i warunków przesłuchania” (art. 300 § 3a k.p.k.), czy nawet sformułowania pouczeń z art. 300 § 1–3 k.p.k. i wyjaśnień do nich w formie opisowej lub graficznej (art. 300 § 3b k.p.k. Z pewnością też, co podkreśla J. Kosowski, przepis art. 16 k.p.k. nie określa formy pouczenia²³, ale też jego § 1 – mimo, że stanowi o bezwzględnej postaci pouczenia²⁴ – zarazem nie stanowi samodzielnej podstawy takiego pouczenia. Ta niesamodzielność powoduje, że w zakresie treści awizowanego pouczenia, ale również jego adresatów oraz formy, organ procesowy jest zdany na rozwiązania szczegółowe, różne pod względem sytuacyjnym, podmiotowym i przedmiotowym. Po co więc nam taka regulacja, jak ta z art. 16 § 1 k.p.k.? Ano po to, by określała identyczne dla różnych obowiązkowych pouczeń konsekwencje ich braku albo ich omyłkowości, co sprowadza się do jednolitej ochrony adresatów takich pouczeń przed ujemnymi skutkami procesowymi.

Jeszcze w 2012 roku pozwoliłem sobie wyrazić zdziwienie co do niskiej rangi pouczeń, jakimi w praktyce – jakby wbrew ich wadze oraz znaczeniu dla sytuacji podejrzanego – posługiwano się w toku czynności z art. 300 k.p.k.²⁵ Stan ten zmieniła dopiero nowela z 2013 roku²⁶, upoważniając Ministra Sprawiedliwości do opracowania urzędowych wzorów pouczeń (§ 3), wcześniej jednak zrównując w prawie do informacji z podejrzanymi pokrzywdzonych, którym stosowne pouczenia przysługiwało odtąd na podstawie nowego § 2. Wzory pouczeń są materialnymi substratami informacji procesowej i mają tę zaletę, że dokument przygotowany zawczasu jest mniej podatny na wynikające z dynamiki postępowania omyłki lub niedopatrzenia organu procesowego. Posłużenie się wzorami pouczeń nie jest przypadkiem odosobnionym w polskim systemie prawa, posługuje się nimi wszak także art. 46 § 7 k.p.w., art. 67 § 6 k.p.w. oraz art. 96 § 3 k.p.w., ale i art. 117 § 1 i 6 k.p.c. w odniesieniu do sytuacji, w której – na potrzeby zwolnienia od kosztów sądowych i usta-

²³ J. Kosowski, *Zasada informacji...*, s. 242.

²⁴ Z kolei art. 16 § 2 k.p.k. traktuje o „względnej postaci pouczenia” – tak T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Artykuły 1–467*, Warszawa 2014, s. 132.

²⁵ P. K. Sowiński, *Uprawnienia...*, s. 89.

²⁶ Art. 1 pkt 88 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247 z późn. zm.).

nowienia z urzędu pomocy prawnej w osobie adwokata lub radcy prawnego²⁷ – strona ma złożyć oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Na koniec tych – siłą rzeczy skrótowych – refleksji trzeba zauważyć, że choć pisząc o przedmiocie pouczenia (uprzedzenia) zwykło się mieć na myśli informację o prawach i obowiązkach *stricte* procesowych, to już przedmiot informacji, udzielanej niektórym uczestnikom postępowania karnego, może obejmować także kwestie nieprocesowe. Jest to widoczne na tle czynności podejmowanych z udziałem podejrzanego i oskarżonego, które służą zapoznaniu ich z treścią zarzutu – pierwotnego (art. 313 § 1 k.p.k.) i zmodyfikowanego (art. 314 k.p.k.), jak i oskarżenia (art. 338 § 1 k.p.k. w zw. z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. art. 505 § 1 k.p.k. i art. 517e § 1 k.p.k.), ale i kształtem kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego²⁸ (art. 399 § 1 k.p.k.).

4. Uwagi szczegółowe – problematyka art. 5 k.p.c.

Na s. 127 Autor „Przestrzegania zasady *ignorantia iuris nocet*” przywołuje art. 5 k.p.c., ale przyznajmy – jest to przywołanie więcej niż pobieżne. Także i ten przepis traktuje o „udzieleniu stronom i uczestnikom postępowania” pouczenia, przy czym taka aktywność sądu zależy po pierwsze, od stwierdzenia przez ten organ zaistnienia „uzasadnionej potrzeby”, po drugie, od tego, czy adresaci takiego pouczenia występują w sprawie bez adwokata, radcy prawnego – i to bez względu na sposób ich umocowania – a także rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. O ile pierwszy warunek może nam przypominać ten z art. 16 § 2 k.p.k. („w miarę potrzeby”), o tyle ten drugi jest dystynktywny dla procedury cywilnej, osłabiając poważnie znaczenie omawianego tu przepisu i dodatkowo relatywizując potrzebę udzielenia jakiegokolwiek pouczenia. Wprawdzie sam fakt profesjonalnej reprezentacji nie jest gwarancją posiadania przez stronę lub innego uczestnika postępowania określonej wiedzy o zasadach rządzących procesem cywilnym, to jednak ustawodawca decyduje się na zwolnienie sądu z obowiązku pouczenia, tak jakby

²⁷ Wzór takiego oświadczenia zawiera rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 kwietnia 2010 r. w sprawie określenia wzoru oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby fizycznej ubiegającej się o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 526).

²⁸ Szerzej P. K. Sowiński, Znaczenie wskazania kwalifikacji prawnej czynu oraz jej zmiany w toku postępowania karnego dla realizacji przez oskarżonego prawa do obrony, Roczniki Nauk Prawnych KUL 2018, nr 3, s. 113 i n.

apriorycznie przyjął, że tak właśnie jest. Granice pouczenia w trybie art. 5 k.p.c. wyznacza więc nie tylko jego „niezbędność”, ale i adekwatność w konkretnej sytuacji. Tak rozumiany art. 5 k.p.c. może służyć „zapewnieniu względnej równości” stron procesowych²⁹, ale z pewnością nie powoduje odwrócenia wektora zasady *ignorantia iuris nocet*, co najwyżej – i tu pełna zgoda z S. Głądychem – „tępi” jej ostrze.

W przeciwieństwie do sytuacji znanej z art. 16 k.p.k., aktywność sądu w trybie art. 5 k.p.c. oceniana jest w kategoriach „uprawnienia, nie zaś obowiązku sądu”. Co więcej, warunki wskazane w tym ostatnim przepisie uznaje się za pewne ograniczenie tej aktywności, co oznacza, że sąd może pouczyć „jedynie [...] pod wymienionymi w nim warunkami”³⁰. Gwoli ścisłości art. 5 k.p.c. nie jest jedynym przepisem procedury cywilnej traktującym o pouczeniu, z pewnością jednak jest on przepisem najogólniejszym.

Tymi innymi przepisami, niewspomnianymi skądinąd w „Przestrzeganiu zasady *ignorantia iuris nocet*”, są m.in. art. 47² § 2 k.p.c., art. 130¹ § 1¹ k.p.c., art. 136 § 2 k.p.c. zd. drugie, art. 139 § 1 k.p.c. zd. drugie, art. 191¹ § 4 k.p.c., art. 205² § 1–2 k.p.c., art. 205^{4a} § 1–3 k.p.c., art. 327 § 1 i § 4–5 k.p.c. oraz art. 343 § 1 k.p.c. Niekiedy ustawodawca rezygnuje z określania danej informacji mianem pouczenia. Czym innym jednak jest takie, dokonywane na podstawie art. 150 pkt 5 k.p.c., „oznaczenie [...] skutków niestawiennictwa”, czy na podstawie art. 660 § 2 k.p.c. informowanie o możliwości zastosowania „środków przymusu” lub z powołaniem się na art. 224 § 3 k.p.c. „uprzedzenie o możliwości zamknięcia rozprawy”, jak nie wymaganym w danych okolicznościach pouczeniem? Nie można też zanegować informacyjnego charakteru uprzedzenia świadka o „prawie odmowy zeznań i odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań” (art. 266 § 1 k.p.c.), ani stron o „obowiązku zeznawania prawdy” i możliwości ich „ponownego przesłuchania [...] po odebraniu od nich przyrzeczenia” oraz o „odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań” (art. 304 k.p.c.).

Nieznaną innym procedurom sądowym postacią pouczenia jest pouczenie przez przewodniczącego w trybie art. 156¹ § 1 k.p.c. „o prawdo-

²⁹ K. Weitz, Komentarz do art. 5, (w:) T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1–124, wyd. VI, LEX 2023, teza 2; A. Góra-Błaszczkowska, Zasada równości stron w procesie cywilnym, Warszawa 2008, s. 96.

³⁰ O. M. Piaskowska, Komentarz do art. 5, (w:) M. Anaszkiewicz, M. Eysymontt, D. Horodyski, E. Jaceczko, M. Kuchnio, A. Majchrowska, K. Panfil, J. Parafianowicz, A. Partyk, T. Partyk, A. Rutkowska, D. Rutkowski, K. Sacharuk, A. Turczyn, O. M. Piaskowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I, LEX 2024, teza 1.

podobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów”, któremu zgodnie z § 2 tego samego przepisu powinno towarzyszyć „wyrażenie poglądu co do „wykładni przepisów prawa mogących znaleźć zastosowanie w sprawie” (pkt 1) oraz „faktów, które na danym etapie sprawy mogą zostać uznane za bezsporne lub dostatecznie wykazane” (pkt 2). W orzecznictwie zauważa się, że funkcją tego przepisu jest „poprawa komunikacji pomiędzy sądem a stronami, a nadto przedmiotowa regulacja sprzyjać ma sprawności postępowania”³¹. Wydaje się jednak, że można się w nim doszukać mechanizmu umożliwiającego stronie odpowiednią modyfikację „twierdzeń i żądań”³². Bez wątplenia realizacja postanowień art. 156¹ § 1 k.p.c. dopełnia ogólny art. 5 k.p.c.³³, z tą jednak różnicą, że treść pouczenia jest tu określona, a ono samo może być kierowane także do tych stron, które korzystają z fachowej pomocy prawnej. Oba jednak pouczenia łączy to, że realizowane są „w miarę potrzeby”, a oceny takiej konieczności dokonuje autonomicznie organ procesowy. Podobnie uwarunkowane jest zresztą i pouczenie z art. 212 § 2 k.p.c., które poprzedza stwierdzenie zaistnienia „uzasadnionej potrzeby”. Inna sprawa, że ustawodawca – jakby obawiając się zbyt daleko idących skutków art. 156¹ § 1 k.p.c. – zastrzeża w art. 49 § 2 k.p.c. indyferentność aktywności sądu w obrębie formułowania „poglądu co do prawa i faktów”, a także „nakłaniania do ugody” lub „udzielania pouczeń”, uznając że nie stanowią one okoliczności uzasadniającej wyłączenie sędziego w trybie § 1 tego przepisu.

5. Zakończenie

Obie procedury sądowe – karna oraz cywilna – z różną intensywnością „dbają” o poziom wiedzy osób uczestniczących w prowadzonych podług nich sprawach. Wydaje się, że dbałość ta jest większa w przypadku kodeksu postępowania karnego z 1997 roku, czego wyrazem jest wszechstronność normy zawartej w jego art. 16, ta bowiem nie tylko wskazuje podmioty odpowiedzialne za dokonanie pouczeń oraz ich adresatów, lecz także – czego nie sposób powiedzieć o regulacji cywilnopro-

³¹ Wyrok SA w Krakowie z dnia 23 listopada 2021 r., sygn. I AGa 106/20, LEX nr 3302599.

³² E. Stefańska, Komentarz do art. 156¹, (w:) M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1–477(16), LEX 2022, teza 2.

³³ K. Gajda-Roszczyńska, Komentarz do art. 156¹, (w:) T. Zembrzuski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I i II, LEX 2020, teza 7.

cesowej – określa poziom ich ochrony, gdyby pouczenie było wadliwe albo gdyby go zabrakło. Prowadzi to do wniosku, że na gruncie procesu karnego zasada *ignorantia iuris nocet* zostaje zastąpiona zasadą do niej przeciwną. Ta szczególna troska o uczestników postępowań karnych może być wynikiem przeświadczenia ustawodawcy, że wobec zagrożeń, jakie czekają zwłaszcza na podejrzanych i oskarżonych – w imię sprawiedliwości, także tej proceduralnej – należy im ułatwić przebrnięcie – tu pozwolę sobie zapożyczyć określenie od nieodżałowanego Arkadego Fiedlera – „przez wiry i porohy” procedury karnej. Jest to tym potrzebniejsze, że w większości spraw karnych są oni skonfrontowani z oskarżycielem publicznym, a więc podmiotem *in summo gradu* profesjonalnym. Tej – rzec, by można inherentnej – nierówności stron nie zna postępowanie cywilne. Tu stają naprzeciwko siebie podmioty dysponujące podobnym doświadczeniem i wiedzą, jeśli zaś jakieś różnice pomiędzy nimi występują, to wynikają z asysty profesjonalnego pełnomocnika. Tę jednak nierówność usiłuje się złagodzić za pośrednictwem art. 5 k.p.c.

Bibliografia

1. Brzeźniak M., Prawo do informacji jako przejaw zasady uczciwej gry procesowej, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji podejrzanego (oskarżonego), Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2004, nr 15.
2. Dudka K., Skuteczność instrumentów ochrony praw pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym w świetle badań empirycznych, Lublin 2006.
3. Gajda-Roszczyńska K., Komentarz do art. 156¹, (w:) T. Zembrzowski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I i II, LEX 2020.
4. Gładych Sz. W., Przestrzeganie zasady *ignorantia iuris nocet* w orzecznictwie polskich sądów i doktrynie oraz jej źródło w rodzimej kulturze prawnej, Prokuratura i Prawo 202, nr 10.
5. Góra-Błaszczkowska A., Zasada równości stron w procesie cywilnym, Warszawa 2008.
6. Grajewski J., Steinborn S., Komentarz do art. 16, (w:) L. K. Paprzycki (red.), Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego, LEX 2015.
7. Grzegorzczak T., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Artykuły 1–467, Warszawa 2014.

8. Jankowski M., Obowiązek udzielenia informacji prawnej w procesie karnym, *Nowe Prawo* 1983, nr 6.
9. Kosowski J., *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*, Warszawa 2011.
10. Piaskowska O. M., Komentarz do art. 5, (w:) M. Anaszkiewicz, M. Eysymontt, D. Horodyski, E. Jaceczko, M. Kuchnio, A. Majchrowska, K. Panfil, J. Parafianowicz, A. Partyk, T. Partyk, A. Rutkowska, D. Rutkowski, K. Sacharuk, A. Turczyn, O. M. Piaskowska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I*, LEX 2024.
11. Siewierski M., (w:) J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Mazur, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1977.
12. Skrętowicz E., *Z problematyki rzetelnego procesu karnego*, (w:) J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009.
13. Sowiński P. K., *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012.
14. Sowiński P.K., *Znaczenie wskazania kwalifikacji prawnej czynu oraz jej zmiany w toku postępowania karnego dla realizacji przez oskarżonego prawa do obrony*, *Roczniki Nauk Prawnych KUL* 2018, nr 3.
15. Stachowiak S., *Zakres informacji procesowej przekazywanej podejrzanemu przed i w toku przesłuchiwania*, *Prokuratura i Prawo* 2001, nr 3.
16. Stefańska E., Komentarz do art. 156¹, (w:) M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1–477(16)*, LEX 2022.
17. Steinborn S., Komentarz do art. 16, (w:) J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX 2016.
18. Ścisłowicz K., *Problemy realizacji zasady informacji procesowej a terminy prekluzyjne*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*, 2007, z. 1.
19. Sakowicz A., *Zasada informacji procesowej*, (w:) P. Wiliński (red.), *Zasady procesu karnego. System prawa karnego procesowego*, t. 3, cz. 1, Warszawa 2014.
20. Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002.
21. Weitz K., Komentarz do art. 5, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1–124, wyd. VI*, LEX 2023.

22. Woźniewski K., Pouczenie w pierwszym przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym (art. 300 k.p.k.) jako czynność procesowa w świetle zasady informacji procesowej, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* 2016, nr 2.
23. Żbikowska M., Obowiązek pouczenia o prawach i obowiązkach oraz konsekwencje jego niedopełnienia w kodeksie postępowania karnego, *Prokuratura i Prawo* 2015, nr 11.
24. Żylińska J., Prawo pokrzywdzonego do informacji procesowej, *Prokuratura i Prawo* 2015, nr 6.

Nocet vel non nocet?

Polemical about the principle of *ignorantia iuris nocet* in the realities of polish court procedures

Abstract

This paper attempts to provide a polemical response to the question of whether within the framework of court procedures in force in Poland, i.e. criminal and civil, it is possible to pose a thesis on the functioning of the principle of ignorantia iuris nocet. The author takes the position that due to the content of Article 16 of the Polish Code of Criminal Procedure, at least in criminal proceedings, the principle of ignorantia iuris nocet may not be applied. In the area of criminal proceedings, this principle has been so significantly transformed, that the opposite principle applies there. On the other hand, the same cannot be said on Article 5 of the Polish Code of Civil Procedure within civil proceedings.

The text addresses also some issues related to the instructions given to the parties and their written form.

Keywords

Procedural loyalty, ignorance of law, information, instruction, prejudice, form of instruction, criminal proceedings, civil proceedings.

Kamil Łakomy¹

Redukowalność kary dożywotniego pozbawienia wolności orzeczonej z zakazem warunkowego zwolnienia w prawie polskim w świetle standardu wynikającego z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest problematyka kary dożywotniego pozbawienia wolności orzeczonej z zakazem warunkowego zwolnienia w trybie art. 77 § 3 lub 4 k.k. z perspektywy jej redukowalności. Płaszczyzną oceny jest zgodność rozwiązań wprowadzonych do polskiego porządku prawnego z dniem 1 października 2023 r. z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zasadniczym problemem badawczym artykułu jest ustalenie, czy dopuszczalność zastosowania prezydenckiego prawa łaski wobec skazanych z zastosowaniem art. 77 § 3 lub 4 k.k. spełnia konwencyjny standard redukowalności. W artykule autor weryfikuje hipotezę, że choć de lege lata istnieje podstawa do redukowalności tej kary w trybie rozstrzygnięcia władzy wykonawczej, to nie jest to redukowalność zbieżna ze standardem z art. 3 EKPCz. Analiza prowadzona jest w oparciu o formalno-dogmatyczną wykładnię przepisów prawa polskiego i analizę orzecznictwa ETPCz.

Słowa kluczowe

Kara dożywotniego pozbawienia wolności, warunkowe przedterminowe zwolnienie, zasada humanitaryzmu, prawo łaski, standard konwencyjny.

1. Wprowadzenie

Kara dożywotniego pozbawienia wolności jest najbardziej dolegliwym środkiem reakcji karnoprawnej, przewidzianym w polskim kodeksie kar-

¹ K a m i ł Ł a k o m y, adwokat w Wielkopolskiej Izbie Adwokackiej, doktorant w Szkole Dziedzinowej Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ORCID: 0000-0003-0997-2618.

nym². W doktrynie prawa karnego wskazuje się na jej izolacyjno-prewencyjny, a także (a może przede wszystkim) eliminacyjny charakter³. Z uwagi na co do zasady trwały element tej kary, wyrażający się w totalnym odizolowaniu sprawcy od społeczeństwa, podkreśla się konieczność jej wyjątkowego stosowania⁴. Od chwili wejścia w życie aktualnie obowiązującego k.k. reprezentatywny jest bowiem pogląd, że „kara ta powinna być stosowana wyjątkowo, jeżeli zachodzą szczególnie obciążające okoliczności”⁵. Jednak pomimo wspomnianego już eliminacyjnego przymiotu kary dożywotniego pozbawienia wolności, nie jest tak, że jej orzeczenie implikuje faktycznie dożywotni pobyt sprawcy w zakładzie karnym. Wszak – choć w orzecznictwie i doktrynie podkreśla się niekiedy, że brak jest w jej istocie celów wychowawczych⁶ – nie jest wykluczone wcześniejsze warunkowe przedterminowe zwolnienie sprawcy z odbycia reszty kary⁷. Tym samym, wyrażając przekonanie o resocjalizacyjnych celach kary kryminalnej i możliwości przywrócenia sprawcy do społeczeństwa, nie sposób apriorycznie założyć, że osoba skazana na karę

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 17). Kara ta obowiązuje nieprzerwanie w polskim porządku prawnym od czasu wejścia w życie art. 5 ustawy z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywnien i nawiązek w prawie karnym (Dz. U. Nr 95, poz. 475).

³ Zob. M. Derlatka, Kontrowersje wokół kary dożywotniego pozbawienia wolności, *Prok. i Pr.* 2017, nr 12, s. 55–56; E. Hryniewicz-Lach, (w:), R. Zawłocki, M. Królikowski (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, art. 32, Warszawa 2021, Legalis; J. Kosonoga-Zygmunt, (w:), R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 327; J. Majewski, (w:), J. Majewski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 32, LEX/el; J. Majewski, (w:), W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1–52*, Warszawa 2016, art. 32, LEX/el.

⁴ W ocenie części przedstawicieli doktryny kara dożywotniego pozbawienia wolności jawi się nawet jako surogat kary śmierci. Zob. J. Majewski, (w:), J. Majewski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 32, LEX/el. Por. M. Derlatka, *Kontrowersje...*, s. 56 i przywołana tam literatura; E. Hryniewicz-Lach, (w:), R. Zawłocki, M. Królikowski (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, art. 32, Legalis.

⁵ I. Friedrich-Michalska, B. Stachurska (red.), *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 142.

⁶ Zob. m.in. postanowienie SN z dnia 30 marca 2017 r., sygn. III KK 395/16, Legalis; wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. II AKa 41/17, LEX nr 2307607; por. wyrok SN z dnia 17 lutego 1966 r., sygn. V KRN 723/65, OSNPG 1966, nr 7–8, s. 35. Zob. także R. Zawłocki, *Przeciw karze dożywotniego pozbawienia wolności w polskim prawie karnym*, *RPEiS* 1996, z. 2, s. 107.

⁷ E. Hryniewicz-Lach, (w:), R. Zawłocki, M. Królikowski (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, art. 32, Warszawa 2021, Legalis.

dożywotniego pozbawienia wolności nie zasłuży na wcześniejsze opuszczenie murów zakładu karnego. Pomimo wszelkich zastrzeżeń co do zasadności utrzymywania tejże kary w polskim porządku prawnym, założenie to zdaje się spełniać wymóg zasady humanitaryzmu prawa karnego⁸.

I choć w praktyce wymiaru sprawiedliwości liczba skazań na karę dożywotniego pozbawienia wolności utrzymuje się na co do zasady stabilnym poziomie⁹, to w świetle założeń polityki karnej Ministerstwa Sprawiedliwości w latach 2019-2023 kwestia ta zdawała się wymagać ingerencji ustawodawcy. Dostrzec bowiem wypada, że począwszy od 2019 r. w Ministerstwie Sprawiedliwości trwały prace nad wprowadzeniem do porządku prawnego regulacji, na podstawie której w określonych wypadkach dopuszczalne byłoby orzeczenie kary dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia¹⁰. Ostateczny kształt takiej regulacji wszedł w życie z dniem 1 października 2023 r.¹¹, poprzez dodanie do k.k. art. 77 § 3 i 4¹². Zao-

⁸ Por. J. Szumski, Problem dożywotniego pozbawienia wolności, Państwo i Prawo 1996, nr 1, s. 5; R. Zawłocki, Przeciw..., s. 112–113. Zob. także L. Wilk, Kara dożywotniego pozbawienia wolności a instytucje warunkowego zwolnienia i prawa łaski, Prok. i Pr. 2008, nr 10, s. 11–12.

⁹ Liczba prawomocnych skazań na karę dożywotniego pozbawienia wolności od 2014 r. utrzymuje się na poziomie ok. kilkunastu rocznie, zob. Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej z 2019 r., s. 179; Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej z 2023 r., s. 180.

¹⁰ Zob. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 stycznia 2019 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12320403/12565609/12565610/dokument378687.pdf>, (dostęp 15 maja 2024 r.); Ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, nieopublikowana w Dzienniku Ustaw, z uwagi na stwierdzenie jej niezgodności z Konstytucją RP z uwagi na uchybienia proceduralne w procesie ustawodawczym, wyrok TK z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. Kp 1/19, OTK-A 2020, nr 36, (https://orka.sejm.gov.pl/proc8.nsf/ustawy/3451_u.htm#_ftn1), dostęp: 15 maja 2024 r. Na ten temat zob. m.in. W. Hermeliński, B. Niżańska-Świątowska, Kara dożywotniego pozbawienia wolności bez dostępu do warunkowego przedterminowego zwolnienia – refleksje w kontekście gwarancji wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Palestra 2018, nr 10, s. 21 i nast.; J. Kluzka, Kara bezwzględnego dożywotniego pozbawienia wolności w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Prok. i Pr. 2021, nr 1, s. 21 i nast.; K. Łakomy, Warunkowe przedterminowe zwolnienie sprawców skazanych na kary najsurowsze – ujęcie *de lege lata* i *de lege ferenda*, Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM 2019, nr 9, s. 195 i nast.; A. Piłch, Prewencyjne wyłączenie warunkowego przedterminowego zwolnienia (na marginesie projektowanej zmiany art. 77 k.k.), Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2018, z. 4, s. 35 i nast.

¹¹ Na marginesie prowadzonych rozważań, choć sygnalizacyjnie, należy wskazać, że w doktrynie pojawiają się poglądy, iż ustawa nowelizująca kodeks karny i wprowadzająca odnośne zmiany nie weszła w życie, z uwagi na zastrzeżenie natury konstytucyjnej, zob. na ten temat, M. Małecki, Niezmieniony kodeks karny, Kraków 2023, *passim*.

strzeniu uległy też zasadnicze ramy dopuszczalności stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia z kary dożywotniego pozbawienia wolności w pozostałych wypadkach.

Jak wynika z uzasadnienia rządowego projektu ustawy wprowadzającej nowe regulacje, „orzeczenie zakazu warunkowego przedterminowego zwolnienia ma na celu skuteczną ochronę społeczeństwa przed szczególnie brutalnymi przestępstwami popełnianymi przez osoby, które w przeszłości już się takich czynów dopuściły, a w ocenie sądu zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że dopuszczą się ich ponownie. Projektowane rozwiązanie powinno zatem znaleźć zastosowanie wobec najbardziej niebezpiecznych sprawców, w przypadku których zarówno względy sprawiedliwościowe, jak i prewencyjne przemawiają przeciwko warunkowemu przedterminowemu zwolnieniu. W odniesieniu do takich przypadków priorytetowe znaczenie ma aspekt eliminacyjny kary pozbawienia wolności”¹³.

Zważywszy na wprowadzenie do polskiego porządku prawnego możliwości wyłączenia warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary dożywotniego pozbawienia wolności, istotne jest rozważenie problemu jej redukowalności w świetle standardów prawnomiędzynarodowych. Z jednej bowiem strony, doktryna zwraca uwagę, że wprowadzenie przepisów, na podstawie których sprawcy skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności nie mogą ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, nie jest zgodne z art. 3 EKPCz¹⁴. Z drugiej natomiast, w tym na łamach

¹² Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2022 r., poz. 2600.

¹³ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy 2024, s. 37–38.

<https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/2851BC6F8739C593C12587F10042EF6E/%24File/2024.pdf>, (dostęp: 15 maja 2024 r.).

¹⁴ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284. Zob. na ten temat m.in. Stanowisko RPO z dnia 5 lutego 2024 r., znak II.510.569.2023.PZ.; W. Hermeliński, B. Nita-Światłowska, *Kara...*, s. 28–29; V. Konarska-Wrzosek, (w:) V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, art. 77, LEX/el.; J. Majewski, (w:) J. Majewski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 77, LEX/el.; T. Tyburcy, *Kara nieredukowalnego dożywotniego pozbawienia wolności (art. 77 § 3 k.k.) jako przykład nowej recydywy jurydycznej?*, *Studia Prawnicze. Rozprawy i materiały* 2023, nr 2(33), s. 123–124; K. Wiak, *Problem kary dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia*, (w:) J. Kulesza, A. Liszewska (red.), *Pro dignitate legis et maiestate iustitiae: księga jubileuszowa z okazji 70. Rocznicy urodzin profesora Witolda Kuleszy*, Łódź 2020, s. 517.

niniejszego czasopisma, prezentowany jest pogląd, że kierunek zmian jest pożądany. Stanowisko takie zajął J. Kluza, który analizując orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) wskazał, że dostatecznym standardem redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności jest systemowa dopuszczalność zastosowania prezydenckiego aktu łaski¹⁵. W ocenie tego autora, przy odpowiednio precyzyjnym określeniu przesłanek zastosowania tej instytucji, ma ona uzasadnienie w argumentacji odwołującej się tak do społecznego poczucia sprawiedliwości, jak i do zasady humanitaryzmu¹⁶.

Tym samym, powyższa problematyka wymaga bliższego rozpatrzenia. Hipotezą badawczą, która będzie podlegać weryfikacji, jest twierdzenie, że potencjalna redukowalność kary dożywotniego pozbawienia wolności orzeczonej z zastosowaniem art. 77 § 3 lub § 4 k.k. w oparciu o prezydencki akt łaski, nie spełnia standardu konwencyjnego. Hipoteza ta będzie badana poprzez formalno-dogmatyczną analizę regulacji aktualnie obowiązującej w polskim porządku prawnym oraz rekonstrukcję standardu redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności, wypracowanego w świetle orzecznictwa ETPCz.

2. Dożywotnie pozbawienie wolności bez możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia w prawie polskim

Rozwiązania wprowadzone przez polskiego ustawodawcę z dniem 1 października 2023 r. w omawianym zakresie są dwójakiego rodzaju. Po pierwsze, wprowadzone zmiany wiążą się z wyznaczeniem *quantum* kary dożywotniego pozbawienia wolności, po odbyciu którego, co do zasady, sprawca może ubiegać się warunkowe przedterminowe zwolnienie. I choć ten aspekt wprost nie obejmuje głównego problemu badawczego niniejszych rozważań, to jednak wymaga zarysowania. Jest to uzasadnione odniesieniem oceny całokształtu rozwiązań normatywnych warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary dożywotniego pozbawienia wolności, ze standardem konwencyjnym. Po drugie, zmiany polegają na określeniu podstaw normatywnych, w których sąd może orzec zakaz redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności w trybie sądowym, tj. w oparciu o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Ustawodawca przewidział dwie sytuacje, w których sąd może orzec nieredukowalną karę dożywotniego pozbawienia wolności. Są one

¹⁵ J. Kluza, Kara..., s. 42–43.

¹⁶ *Ibidem*.

uregulowane w art. 77 § 3 oraz § 4 k.k. Co istotne, zastosowanie tej instytucji w obu wypadkach ma charakter fakultatywny i zostało pozostawione ocenie sądu orzekającego wyrokiem skazującym¹⁷.

Dla wyklarowania pola rozważań i w ramach przejrzystości terminologicznej, instytucja uregulowana przepisami z art. 77 § 3 i 4 k.k. winna być określana mianem nieredukowalnej kary dożywotniego pozbawienia wolności, a nie – jak niekiedy nazywa się ją w doktrynie – karą bezwzględniego dożywotniego pozbawienia wolności¹⁸. W tym zakresie należy podzielić stanowisko T. Tyburcego, że każda kara dożywotniego pozbawienia wolności ma charakter bezwzględny, ponieważ nie można warunkowo zawiesić jej wykonania¹⁹. To zatem do tego środka probacyjnego (a nie warunkowego przedterminowego zwolnienia) odnosić wypada (bez)względność tejże kary²⁰. Tymczasem, omawianą instytucję należy rozpatrywać pod kątem jej redukowalności. Innymi słowy, należy przez to rozumieć możliwość następczej redukcji wykonania kary dożywotniego pozbawienia wolności w oparciu o instytucje sądowe (warunkowe przedterminowe zwolnienie), bądź wykonawcze (akt łaski).

Co do głównego nurtu rozważań, wyłączenie sądowej redukowalności omawianej kary jest *de lege lata* możliwe w oparciu o przesłanki formalne z art. 77 § 3 k.k. lub przesłanki materialne z art. 77 § 4 k.k.²¹ Zgodnie z przesłanką formalną sąd może orzec zakaz warunkowego zwolnienia sprawcy, jeżeli ten popełnił czyn po uprzednim prawomocnym skazaniu za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, wolności seksualnej, bezpieczeństwu powszechnemu lub za przestępstwo o charakterze terrorystycznym i jednocześnie na mocy wcześniejszego skazania wymierzono sprawcy karę dożywotniego pozbawienia wolności lub co najmniej 20 lat pozbawienia wolności. Zatem przepis

¹⁷ W uprzednich projektach ustaw nowelizującej k.k. projektodawca proponował przesłankę obligatoryjnego zakazu warunkowego zwolnienia sprawcy skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Zob. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 stycznia 2019 r. Por. J. Kluz a, Kara..., s. 43–43; A. Piłch, Prewencyjne..., *passim*.

¹⁸ Zob. A. Grześkowiak, (w:) A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2024, art. 32, Legalis; J. Kluz a, Kara..., s. 21; V. Konarska-Wrzosek, (w:) V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2023, art. 77, LEX/el.

¹⁹ T. Tyburcy, Kara..., s. 130–131; wyrok ETPCz z dnia 9 lipca 2013 r. w sprawie Vinter i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 66069/06, 130/10, 3896/10, HUDOC; wyrok ETPCz z dnia 4 września 2014 r. w sprawie Trabelsi przeciwko Belgii, skarga nr 140/10, HUDOC.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ T. Tyburcy, Kara..., s. 125.

ten kształtuje trzy warunki prowadzące do możliwości orzeczenia nieredukowalnej kary dożywotniego pozbawienia wolności. Pierwszym z nich jest skazanie za przestępstwo godzące w określone hipotezę normy prawnej dobra prawne lub przestępstwo o charakterze terrorystycznym. Za drugi należy uznać skazanie na karę o określonym *quantum* surowości (kara dożywotniego pozbawienia wolności lub co najmniej 20 lat pozbawienia wolności). A za trzeci ponowne skazanie sprawcy i wymierzenie mu kary dożywotniego pozbawienia wolności. Już *prima facie* widoczne jest, że regulacja ta odnosi się do szczególnej kategorii sprawców, działających w warunkach powrotu do przestępstwa. Stąd też w doktrynie pojawia się pogląd, że omawiana instytucja stanowi specyficzną konstrukcję jurydycznej recydywy²². Jednocześnie, pierwsze dwa warunki obejmują wąsko ujęty zakres przedmiotowy, ponieważ dotyczą w istocie uprzedniego skazania za przestępstwa, za które dopuszczalne jest orzeczenie kary co najmniej 20 lat pozbawienia wolności lub przestępstwa o charakterze terrorystycznym²³.

W tym zakresie projektodawca wskazał w uzasadnieniu do nowelizacji k.k., że „o możliwości wyłączenia warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary dożywotniego pozbawienia wolności będzie decydować negatywna prognoza społeczno-kryminologiczna, tj. prognoza co do funkcjonowania skazanego w warunkach wolnościowych, nie zaś prognoza penitencjarna, tj. odnosząca się do dalszego funkcjonowania skazanego w zakładzie karnym”²⁴. Tym samym, to okoliczności związane z postępowaniem sprawcy w warunkach wolnościowych, już po odbyciu uprzednio orzeczonej kary, miałyby rzutować na wyłączenie możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia przy ponownym skazaniu na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Ustawodawca zdaje się wychodzić z założenia, że jeżeli sprawca, będąc poprzednio skazany na karę co najmniej 20 lat pozbawienia wolności, następnie w warunkach wolnościowych popełnia kolejne przestępstwo, za które wymierzana jest kara dożywotniego pozbawienia wolności, to można przyjąć priorytetowe znaczenie *stricte* eliminacyjnego aspektu kary²⁵. Tym samym apriorycznie wyłącza się możliwość osiągnięcia celu resocjalizacyjnego. Nawiasem mówiąc, konstrukcja przepisu – wbrew temu, co zdaje się sugerować projektodawca – nie ogranicza jego zastosowania wyłącznie do

²² *Ibidem*, s. 146–147.

²³ K. Wiak, Z. Gądzik, Zmiany w zakresie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia kary w nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r., *Probacja* 2023, nr 1, s. 54.

²⁴ *Uzasadnienie...*, s. 38.

²⁵ *Ibidem*.

sprawców, popełniających przestępstwo w warunkach wolnościowych. Możliwe jest bowiem jego zastosowanie także w przypadku popełnienia przestępstwa przez sprawcę przebywającego w jednostce penitencjarnej, przy spełnieniu omawianych warunków²⁶.

Drugą odmianą nieredukowalnej kary dożywotniego pozbawienia wolności jest regulacja skonstruowana w oparciu o warunki materialne²⁷. Na jej podstawie sąd może wyłączyć warunkowe zwolnienie sprawcy, jeżeli przemawiają za tym charakter i okoliczności czynu oraz właściwości osobiste sprawcy, które wskazują, że pozostawanie sprawcy na wolności spowoduje trwałe niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia, wolności lub wolności seksualnej innych osób. Wykładnia tego przepisu sugeruje konieczność zaistnienia określonej relacji pomiędzy jego przesłankami. Mianowicie, okoliczności związane z czynem i ze sprawcą, mają determinować przesądzenie o tym, że pozostawanie sprawcy na wolności spowoduje permanentne niebezpieczeństwo dla doniosłych, wskazanych w przepisie dóbr prawnych. Zatem norma ta powinna znaleźć zastosowanie do kwalifikowanego katalogu sprawców skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Orzeczenie takiej kary jest przecież zasadne wówczas, gdy brak jest okoliczności łagodzących i istnieje negatywna prognoza co do możliwości resocjalizacji sprawcy²⁸. Jednak ustalenie to dotyczy zasadności orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności *in genere*. Tymczasem, do wyłączenia dopuszczalności warunkowego zwolnienia wymagane jest jeszcze, aby w dacie wyrokowania sąd doszedł do przekonania, że jeśli skazywany sprawca znalazłby się w warunkach wolnościowych, to stwarzałoby to trwałe niebezpieczeństwo dla dóbr prawnych, określonych w art. 77 § 4 k.k. Ustalenie to wydaje się szczególnie problematyczne i niespójne z racjami systemowymi i kryminologicznymi z co najmniej z dwóch względów.

²⁶ T. Tyburcy, *Kara...*, s. 146–147.

²⁷ Zob. szerzej na ten temat T. Tyburcy, Powodowanie trwałego niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności lub wolności seksualnej innych osób jako warunek orzeczenia kary nieredukowalnego dożywotniego pozbawienia wolności (art. 77 § 4 k.k.), *Problemy prawa Karnego* 2023, nr 1, s. 1–17.

²⁸ Wyrok SA w Krakowie z dnia 8 lipca 1998 r., sygn. II AKa 119/98, *Legalis*; zob. także wyrok SA w Lublinie z dnia 13 kwietnia 2011 r., sygn. II AKa 59/11, *Legalis*; wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 marca 2012 r., sygn. II AKa 19/12, *Legalis*; J. Kosonoga-Zygmunt, (w:) R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 329.

Po pierwsze, uzyskanie warunkowego zwolnienia nie jest prawem skazanego²⁹. Nie jest tak, że skazany ma ekspektatywę uzyskania warunkowego przedterminowego zwolnienia. Instytucja ta stanowi natomiast element racjonalizowania polityki karnej i penitencjarnej, który ma ułatwić proces readaptacji skazanego do społeczeństwa³⁰. Niemniej, jak wskazał w jednym z wyroków TK, za prawo podmiotowe skazanego można uznać uprawnienie do ubiegania się o warunkowe zwolnienie³¹. W tym znaczeniu skazany winien mieć możliwość poddania weryfikacji zasadności jego dalszej izolacji w jednostce penitencjarnej. Jeżeli spełnione zostaną przesłanki formalne (odbycie minimalnego *quantum* kary) oraz materialne (pozytywna prognoza kryminologiczna), to w oparciu o przepisy k.k.w.³² sąd penitencjarny władny jest zarządzić warunkowe zwolnienie skazanego na okres próby, z możliwością jego odwołania. Art. 77 § 4 k.k. natomiast pozbawia sprawcę tego uprawnienia³³.

Po drugie, jak zaznaczono, o warunkowym zwolnieniu decyduje sąd penitencjarny³⁴. Warunkiem uruchomienia procedury jest spełnienie przesłanki formalnej, czyli odbycie minimalnego okresu orzeczonej kary³⁵. Dopiero wtedy sąd penitencjarny bada, czy co do danego sprawcy zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, tj. dopuszczalność przebywania sprawcy w warunkach wolnościowych³⁶. Tymczasem art. 77 § 4 k.k. weryfikowalność tę apriorycznie wyłącza. Zgodnie bowiem z tym przepisem sąd już w wyroku skazującym na karę dożywotniego pozbawienia wolności przesądza, że sprawca pozostanie trwale niebezpieczny dla społeczeństwa, także po spełnieniu wstępnej przesłanki formalnej.

²⁹ A. ZoII, (w:) W. Wróbel, A. ZoII (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116, Warszawa 2016, art. 77, LEX/el.; uchwała SN z dnia 11 stycznia 1999 r., sygn. I KZP 15/98, OSNKW 1999, nr 1–2, poz. 1; wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK 2000, nr 5, poz. 144.

³⁰ J. Lachowski, (w:) R. Zawłocki, M. Królikowski (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116, Warszawa 2021, art. 77, Legalis.

³¹ Jak wskazał TK: Należy zatem zasadnie przyjmować, że przepisy prawa karnego materialnego ustanowiły dla skazanego prawo do ubiegania się o zastosowanie tej instytucji. Jest to niewątpliwie jego prawo podmiotowe. Wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., sygn. SK 21/99, OTK 2000, nr 5, poz. 144.

³² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 127 ze zm.).

³³ Analogiczny wniosek jest zasadny na gruncie art. 77 § 3 k.k.

³⁴ A. ZoII, (w:) W. Wróbel, A. ZoII (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116, Warszawa 2016, art. 77, LEX/el.

³⁵ J. Lachowski, (w:) R. Zawłocki, M. Królikowski (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116, Warszawa 2021, art. 77, Legalis.

³⁶ Postanowienie SA w Lublinie z dnia 12 sierpnia 2009 r., sygn. II AKzw 688/09, LEX nr 524006.

De lege lata, zgodnie z art. 78 § 3 k.k. minimalny okres, po którym sprawca skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności mógłby się ubiegać o warunkowe zwolnienie, to 30 lat. Tymczasem, w oparciu o art. 77 § 4 k.k., sąd już w wyroku skazującym może przesądzić, że nawet po pobycie sprawcy przez 30 lat w jednostce penitencjarnej, pozostanie on trwale niebezpieczny dla społeczeństwa. Zastosowanie tego mechanizmu nie jest powiązane z żadnym jurysdykcyjnym mechanizmem kontroli prognozy kryminologicznej sprawcy. Już w dacie wyrokowania następuje zatem permanentna negatywna prognoza kryminologiczno-społeczna sprawcy. Przekonanie to jest dalece zastanawiające. Trafny wydaje się bowiem pogląd, że „w czasie wyrokowania nie można przewidzieć przyszłej postawy sprawcy, więc i prognozy kryminologicznej po odbyciu odpowiedniej części kary”³⁷.

Przy tym, poza wprowadzeniem omawianych instytucji, ustawodawca konsekwentnie zastrzył także zasadniczą przesłankę formalną ubiegania się o warunkowe zwolnienie przy skazaniu na karę dożywotniego pozbawienia wolności bez zastosowania art. 77 § 3 lub 4 k.k. Mianowicie, aktualnie sprawca skazany na taką karę, może się ubiegać o warunkowe zwolnienie dopiero po odbyciu 30, a nie 25 lat kary, jak w uprzednim stanie prawnym. W uzasadnieniu tej zmiany wskazano, że „okres 25-letni jest zbyt krótki w relacji do zakładanego eliminacyjnego charakteru tej kary. Z tego względu, że konieczne jest – dla zachowania wyjątkowego charakteru oddziaływania tej sankcji karnej – wydłużenie okresu odbycia kary niezbędnego do ubiegania się o warunkowe zwolnienie do 30 lat”³⁸. Co więcej, stosownie do art. 77 § 2 k.k. sąd wciąż może w szczególnie uzasadnionych wypadkach wyznaczyć surowsze ograniczenia w tym zakresie³⁹. Niemniej, trafny jest pogląd judykatury, że stosowanie tych surowszych ograniczeń, nie powinno powodować tego, iż skorzystanie z warunkowego zwolnienia będzie praktycznie nieosiągalne⁴⁰. Zatem, przy ich stosowaniu, konieczne jest uwzględnianie treści zasady humanitaryzmu z art. 3 k.k. i art. 3 EKPCz⁴¹.

³⁷ Wyrok SA w Krakowie z dnia 31 maja 2017 r., sygn. II AKa 79/17, KZS 2017, nr 9, poz. 50; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 marca 2022 r., sygn. II AKa 3/22, LEX nr 3661668.

³⁸ Uzasadnienie..., s. 39.

³⁹ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. II AKa 75/14, LEX nr 1495972.

⁴⁰ *Ibidem*; postanowienie SN z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. II KKN 152/01, LEX nr 51603.

⁴¹ J. Majewski, (w:) J. Majewski (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2024, art. 77, LEX/el; A. Zołł, (w:) W. Wróbel, A. Zołł (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116, Warszawa 2016, art. 77, LEX/el.

3. Redukowalność kary dożywotniego pozbawienia wolności orzeczonej z zastosowaniem art. 77 § 3 lub 4 k.k.

Zastosowanie przez sąd w wyroku skazującym art. 77 § 3 lub 4 k.k. czyni istotnym problem redukowalności tej kary. Jak bowiem zaznaczono, redukowalność może nastąpić w trybie sądowym (warunkowe zwolnienie) lub wykonawczym, lecz w rozumieniu stosowania określonych instytucji przez władzę wykonawczą (prezydenckie prawo łaski). W przypadku zastosowania art. 77 § 3 lub 4 k.k. redukowalność omawianej kary w trybie sądowym pozostaje natomiast *a priori* wyłączona wyrokiem skazującym.

Nie jest przy tym trafne twierdzenie, że sądowym trybem redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności jest w tym wypadku instytucja przerwy w odbyciu kary z art. 153 k.k.w. W istocie orzeczenie przerwy można uznać za redukowalność dolegliwości związanych z wykonywaniem tej kary, jednak wyłącznie do czasu ustania skutków uzasadniających przerwę (art. 150 § 1 k.k.w. i art. 153 § 2 k.k.w.). Niemniej nie jest to redukowalność samej kary w związku z readaptacją społeczną skazanego.

Wobec tego, w aktualnym stanie rzeczy instrumentem redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności w omawianym wypadku jest jedynie zastosowanie aktu łaski przez Prezydenta RP⁴². Stanowisko takie zostało wyrażone przez Ministerstwo Sprawiedliwości na tle oceny prezentowanej regulacji⁴³ i jest aprobowane przez przedstawicieli doktryny⁴⁴, z odwołaniem do argumentacji wynikającej z orzecznictwa ETPCz⁴⁵.

Prawo łaski jest wyłączną prerogatywą Prezydenta RP, o której mowa w art. 139 Konstytucji RP⁴⁶. Zastosowanie prawa łaski może nastąpić w ramach jednej z dwóch procedur. Pierwszą z nich określają przepisy art. 563–565 k.p.k.⁴⁷, które przewidują zaopiniowanie próby ska-

⁴² V. Konarska-Wrzosek, (w:) V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2023, art. 77, LEX/el.

⁴³ Stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 29 sierpnia 2023 r., DLPK-I.053.5.2023 https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2023-08/Odpowiedz_MS_bezwzgladne_dozywocie_29.08.2023_0.pdf (dostęp 16 maja 2024 r.).

⁴⁴ J. Kluz a, Kara..., s. 42–43.

⁴⁵ Zob. wyrok ETPCz z dnia 12 lutego 2008 r. w sprawie Kafkaris przeciwko Cyprowi, skarga nr 21906/04, HUDOC; wyrok ETPCz z dnia 2 września 2010 r. w sprawie Iorgov (2) przeciwko Bułgarii, skarga nr 36295/02, HUDOC.

⁴⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483, ze zm.

⁴⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 37).

zanego o ułaskawienie przez sądy (sąd) orzekające w sprawie (pod kątem dyrektyw z art. 563 k.p.k.). W przypadku wydania pozytywnej opinii przez choćby jeden sąd, Prokurator Generalny przedstawia prośbę o ułaskawienie Prezydentowi RP. Tym niemniej, co istotne, Prezydent RP w żaden sposób nie jest związany opinią sądów w tym przedmiocie⁴⁸. Druga procedura, określana niekiedy pozakodeksową, polega z kolei na zastosowaniu prawa łaski z pominięciem trybu uregulowanego w k.p.k.⁴⁹.

Na płaszczyźnie analizowanego zagadnienia, brak jest normatywnych przesłanek wyznaczających podstawy uwzględnienia bądź odmowy zastosowania prawa łaski. Jest to uprawnienie Prezydenta RP o charakterze uznaniowym i dyskrecyjnym⁵⁰. Zastosowanie aktu łaski nie wymaga uzasadnienia⁵¹ ani nie podlega jakiegokolwiek kontroli judykacyjnej⁵².

Zatem, do sprawcy skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności orzeczonej z zastosowaniem art. 77 § 3 lub 4 k.k., co do zasady dopuszczalne jest zastosowanie prezydenckiego prawa łaski. W tym zakresie nie jest wymagane spełnienie ani przesłanek formalnych (odbycie kary choćby w części), ani materialnych (prognoza kryminologiczna), choć w przypadku negatywnej prognozy kryminologicznej zastosowanie aktu łaski, czy to w trybie kodeksowym, czy pozakodeksowym, wydaje się trudne do wyobrażenia. Niemniej w tym znaczeniu omawiana kara ma co do zasady charakter redukowalny.

Z drugiej natomiast strony, z uwagi na brak normatywnych przesłanek stosowania prawa łaski, omawiana redukowalność ma charakter potencjalny i nieprzewidywalny. Sprawca nie ma bowiem gwarancji, że przy spełnieniu określonych podstaw, prośba o ułaskawienie pozostanie przez Prezydenta RP w określony sposób rozpoznana. W tym znaczeniu redukowalność omawianej kary, choć hipotetycznie możliwa, jawi się jako pozbawiona normatywnych przesłanek wymaganych do spełnienia ze strony skazanego.

⁴⁸ P. Czarny, (w:) P. Tuleja (red.) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2023, art. 139, LEX/el.

⁴⁹ *Ibidem*; Uchwała SN z dnia 31 maja 2017 r., sygn. I KZP 4/17, OSNKW 2017, nr 7, poz. 37. Zob. także Informacja o procedurze stosowania prawa łaski, <https://www.prezydent.pl/prezydent/kompetencje/prawo-laski> (dostęp: 16 maja 2024 r.).

⁵⁰ P. Czarny, (w:) P. Tuleja (red.) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2023, art. 139, LEX/el.; K. Kozłowski, (w:) L. Bosek, M. Safjan (red.), *Konstytucja RP. Tom II, Komentarz do art. 87–243*, Warszawa 2016, Legalis.

⁵¹ Wyrok NSA z dnia 5 marca 2015 r., sygn. I OSK 1948/14, LEX nr 1753811.

⁵² Postanowienie NSA z dnia 24 października 2012 r., sygn. I OZ 802/12, LEX nr 1269729.

4. Standard redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności w orzecznictwie ETPCz

Wniosek, że kara dożywotniego pozbawienia wolności orzeczona z zastosowaniem art. 77 § 3 lub 4 k.k. jest redukowalna co do zasady, z uwagi na prezydenckie prawo łaski, nie przesądza jeszcze, iż w prawie polskim spełniony jest standard wynikający z orzecznictwa ETPCz. Biorąc pod uwagę sygnalizowany już szereg poglądów doktryny w tym zakresie, zasadna jest ponowna skrupulatna rekonstrukcja tego standardu⁵³.

ETPCz odnosił się wielokrotnie w swoim orzecznictwie do problematyki redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności. Warto poczynić zastrzeżenie, że orzecznictwo to podlegało pewnej ewolucji, która jest istotna dla oceny przedstawianego zagadnienia. W szczególności, dotyczy to sfery redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności w oparciu o akt łaski.

Na wstępie warto podkreślić wielokrotnie wyrażaną przez ETPCz konstatację, że kara dożywotniego pozbawienia wolności nie jest co do zasady sprzeczna z art. 3 EKPCz⁵⁴. To uznaniu Państw-Stron pozostawione zostało stanowienie instrumentów reakcji karnoprawnej na najpoważniejsze przestępstwa⁵⁵. Niemniej, w określonych warunkach, z perspektywy zasad wykonywania omawianej kary, w tym w świetle jej redukowalności, kwestia ta może być rozpatrywana pod kątem naruszeń EKPCz. Problematyka ta jest szczególnie istotna w aspekcie zastosowania aktu łaski, jako mechanizmu redukującego omawianą karę. Jest tak,

⁵³ Zob. W. Hermeliński, B. Nita-Światłowska, *Kara...*, s. 21 i nast.; J. Kluz, *Kara...*, s. 21 i nast.; T. Tyburcy, *Powodowanie...*, s. 1–17. K. Wiak, Z. Gądzik, *Zmiany...*, s. 54. T. Tyburcy, *Kara...*, s. 123–124; K. Wiak, *Problem...*, s. 517. Stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 29 sierpnia 2023 r., DLPK–I.053.5.2023.

⁵⁴ Wyrok ETPCz z dnia 12 lutego 2008 r. w sprawie Kafkaris przeciwko Cyprowi, skarga nr 21906/04, HUDOC; wyrok ETPCz z dnia 18 marca 2014 r. w sprawie Öcalan (2) przeciwko Turcji, skargi nr 24069/03, 197/04, 6201/06 i 10464/07, HUDOC; wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2014 r. w sprawie Magyar przeciwko Węgrom, skarga nr 73593/10, HUDOC; wyrok ETPCz z dnia 8 lipca 2014 r. w sprawie Harachiev i Tolunov przeciwko Bułgarii, skargi nr 15018/11 i 61199/12, HUDOC; wyrok ETPCz z dnia 17 stycznia 2017 r. w sprawie Hutchinson przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 57592/08, HUDOC. Zob. także B. Nita-Światłowska, *Możliwość orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności bez dostępu do warunkowego przedterminowego zwolnienia jako przeszkoda ekstradycyjna wynikająca z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2017, nr 6, s. 28.

⁵⁵ Wyrok ETPCz z dnia 9 lipca 2013 r. w sprawie Vinter i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 66069/06, 130/10, 3896/10, HUDOC; wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2014 r., w sprawie Magyar przeciwko Węgrom, skarga nr 73593/10, HUDOC.

zważywszy na wątpliwości, które wprost odnoszą się do prezentowanej regulacji. Bezsporne jest, że przypadki, w których skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności ma prawną możliwość poddania weryfikacji zasadności jego dalszej izolacji oraz oceny skutków procesu resocjalizacyjnego na drodze sądowej po upływie określonego czasu odbywania kary, realizują standard konwencyjny⁵⁶. Niemniej możliwość taka nie występuje na gruncie art. 77 § 3 lub 4 k.k.

Istotnym punktem odniesienia do oceny redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności w oparciu o prezydencki akt łaski jest sprawa Kafkaris przeciwko Cyprowi z 2008 r.⁵⁷ W orzeczeniu tym ETPCz wskazał, że sytuacja, w której jedynym mechanizmem redukcyjnym jest akt łaski, nie stanowi niehumanitarnego lub poniżającego traktowania. Choć szansa na redukcję jest ograniczona i poddana prezydenckiej dyskrecjonalności, to jednak w zaistniałym stanie jest ona realna *de facto* i *de iure*. ETPCz doszedł jednak do takiego wniosku w oparciu o analizę faktycznych zwolnień skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności na Cyprze w przeszłości. I choć akt łaski podlegał prezydenckiej dyskrecji i formalno-prawnie nie przewidywał wymogu okresowej kontroli readaptacji skazanych, to jednak ETPCz odwołał się do zastosowania prawa łaski wobec 13 skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności w przeszłości⁵⁸. Wobec tego, redukowalność omawianej kary została w tym stanie uznana za realną.

Wnioski wynikające z przytoczonej powyżej sprawy zostały podzielone w wyroku Iorgov przeciwko Bułgarii⁵⁹. W stanie faktycznym będącym podstawą tego orzeczenia, skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności nie miał prawnej możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie lub skrócenie kary w inny sposób niż poprzez akt łaski. Jednak w ocenie ETPCz taki stan prawny uzasadniał wniosek, że kara była *de iure* redukowalna. Jeśli zaś chodzi o jej redukowalność *de facto*, to konieczna jest ocena w odniesieniu do indywidualnej sprawy. Rzetelne przedstawienie uzasadnionych wniosków ETPCz wymaga zatem nieco bliższego zarysowania tej sprawy. Mianowicie, skarżący został

⁵⁶ *Ibidem*. Zob. także wyrok ETPCz z dnia 12 lutego 2008 r. w sprawie Kafkaris przeciwko Cyprowi, skarga nr 21906/04, HUDOC, p. 98; wyrok ETPCz z dnia 30 marca 2009 r. w sprawie Leger przeciwko Francji, skarga nr 19324/02, HUDOC; wyrok ETPCz z dnia 13 listopada 2014 r. w sprawie Bodein przeciwko Francji, skarga nr 40014/10, HUDOC.

⁵⁷ Wyrok ETPCz z dnia 12 lutego 2008 r. w sprawie Kafkaris przeciwko Cyprowi, skarga nr 21906/04, HUDOC.

⁵⁸ *Ibidem*, p. 103.

⁵⁹ Wyrok ETPCz z dnia 2 września 2010 r. w sprawie Iorgov (2) przeciwko Bułgarii, skarga nr 36295/02, HUDOC.

uprzednio skazany na karę śmierci (której wykonanie zostało zawieszono na mocy moratorium), która następnie decyzją kompetentnego organu (wiceprezydenta) została zmieniona na karę dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego zwolnienia⁶⁰. W tym czasie w bułgarskim prawie karnym doszło do zmian znoszących karę śmierci. Ponadto, w okresie od 2002 r. (czas wniesienia skargi w sprawie) do 2009 r. (czas wyrokowania), kompetentny organ zdecydował o zastosowaniu aktu łaski aż w 477 przypadkach⁶¹. I choć żaden z nich nie dotyczył skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności, to wydaje się, że ETPCz w swej ocenie wziął pod uwagę pewne transformacje bułgarskiego stanu prawnego w tym zakresie, co miało przesądzać o faktycznej i potencjalnej redukowalności kary w tej sprawie. Ponadto, tym co istotnie wpłynęło na stwierdzenie braku naruszenia art. 3 EKPCz w omawianej sprawie, był fakt, że w dniu wnoszenia skargi skazany odbył zaledwie 13 lat orzeczonej wobec niego kary.

Zmiany i zaostrzenia stanowiska ETPCz można upatrywać poczynając od wyroku w sprawie Vinter i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu⁶². W sprawie tej stwierdzono naruszenie art. 3 EKPCz w sytuacji, gdy jedynym prawnym mechanizmem łagodzącym rygory kary dożywotniego pozbawienia wolności był akt łaski. W ocenie ETPCz wyrażonej na gruncie tej sprawy „osoba skazana na dożywocie ma prawo wiedzieć, przy rozpoczęciu wykonywania kary, co musi zrobić, żeby możliwe stało się rozpatrzenie możliwości jej zwolnienia, włącznie z tym, kiedy zostanie dokonana ocena odbywania przez nią kary lub kiedy o to będzie mogła ubiegać się. Dlatego też w sytuacji, gdy prawo wewnętrzne nie przewiduje żadnego mechanizmu lub możliwości oceny kary dożywotniego pozbawienia wolności, wynikająca stąd niezgodność z art. 3 pojawia się już w chwili wydania wyroku dożywocia, a nie na późniejszym etapie wykonywania kary”⁶³. ETPCz podkreślił, że brak określonego w prawie wewnętrznym mechanizmu umożliwiającego redukowanie kary dożywotniego pozbawienia wolności, sprawia, iż skazany pozbawiony jest motywacji do podjęcia działań w kierunku własnej resocjalizacji. Wobec tego, w świetle art. 3 EKPCz, skazany winien już w dacie orzeczenia kary wiedzieć, jakie wymogi readaptacyjne i prawne powinien spełnić, aby do-

⁶⁰ *Ibidem*, p. 56.

⁶¹ *Ibidem*, p. 54.

⁶² Wyrok ETPCz z dnia 9 lipca 2013 r. w sprawie Vinter i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 66069/06, 130/10, 3896/10, HUDOC.

⁶³ *Ibidem*, p. 119–122.

puszczalne było rozpatrzenie kwestii jego warunkowego zwolnienia⁶⁴. W ocenie ETPCz możliwość takiej weryfikacji powinna nastąpić najpóźniej po odbyciu 25 lat kary⁶⁵. Jednocześnie, stosowanie aktu łaski jedynie ze względów humanitarnych, tj. w przypadku ciężkiej choroby skazanego, jest zbyt restrykcyjne i nie może zostać uznane za dostateczną perspektywę zwolnienia, o której mowa była w sprawie Kafkaris⁶⁶.

Orzeczenie w sprawie Vinter i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nadało ton dalszej linii orzeczniczej i wyznaczyło standard art. 3 EKPCz w tym przedmiocie. Analogiczne konstatacje można znaleźć bowiem w wyroku w sprawie Öcalan przeciwko Turcji⁶⁷, w którym ETPCz wskazał, że stosowanie prezydenckiego aktu łaski wobec skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności wyłącznie w przypadku ich podeszłego wieku lub poważnej choroby nie stanowi redukowalności tej kary. Ta redukowalność jest pozorna i wynika jedynie ze względów humanitarnych a nie resocjalizacyjnych⁶⁸.

Powyższe wnioski znalazły mocne potwierdzenie w wyrokach dotyczących węgierskiego stanu prawnego. Pierwotnie w sprawie Magyar przeciwko Węgrom⁶⁹, a następnie T. P. i A. T. przeciwko Węgrom⁷⁰. Na tle tych spraw ETPCz wskazał, że sytuacja, w której nie jest przewidywalne dla skazanego, jakie przesłanki muszą zostać spełnione, aby doszło do zastosowania prezydenckiego aktu łaski, nie stanowi o redukowalności kary. Pozbawia bowiem skazanego perspektywy zasadności i potrzeby wdrożenia procesu readaptacyjnego. Tym bardziej, że do czasu wydania wyroku w sprawie Magyar na Węgrzech nie doszło do faktycznego zastosowania prawa łaski wobec skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Na tle sprawy T. P. i A. T. przeciwko Węgrom ETPCz stwierdził z kolei naruszenie art. 3 EKPCz w sytuacji, gdy

⁶⁴ Por. wyrok ETPCz z dnia 17 stycznia 2017 r. w sprawie Hutchinson przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 57592/08, HUDOC.

⁶⁵ *Ibidem*, p. 120. Zob. Także B. Nita-Światłowska, *Możliwość...*, s. 29. Por. wyrok ETPCz z dnia 13 listopada 2014 r. w sprawie Bodein przeciwko Francji, skarga nr 40014/10, HUDOC.

⁶⁶ Wyrok ETPCz z dnia 12 lutego 2008 r. w sprawie Kafkaris przeciwko Cypru, skarga nr 21906/04, HUDOC p. 127.

⁶⁷ Wyrok ETPCz z dnia 18 marca 2014 r. w sprawie Öcalan (2) przeciwko Turcji, skargi nr 24069/03, 197/04, 6201/06 i 10464/07, HUDOC.

⁶⁸ Por. wyrok ETPCz z dnia 4 września 2014 r. w sprawie Trabelsi przeciwko Belgii, skarga nr 140/10, HUDOC.

⁶⁹ Wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2014 r. w sprawie Magyar przeciwko Węgrom, skarga nr 73593/10, HUDOC.

⁷⁰ Wyrok ETPCz z dnia 4 października 2016 r. w sprawie T. P. i A. T. przeciwko Węgrom, skargi nr 37871/14 i 73986/14, HUDOC.

możliwość wnioskowania o warunkowe zwolnienie pojawia się dopiero po odbyciu 40 lat kary.

Argumentem potwierdzającym ewolucję standardu w orzecznictwie ETPCz jest wyrok w innej bułgarskiej sprawie, a mianowicie Harakchiev i Tolumov przeciwko Bułgarii⁷¹. W tym orzeczeniu ETPCz zwrócił uwagę, że orzeczenie wobec skarżącego kary dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego zwolnienia jest sprzeczne z art. 3 EKPCz. Jest tak, ponieważ normatywne podstawy oraz sposób wykonywania prezydenckiego prawa łaski były niejasne, dyskrecjonalne i pozbawione formalnych gwarancji⁷². Praktyka pokazała także, że wobec skazanych na tę karę nie doszło wcześniej do faktycznego zastosowania prawa łaski, co czyni tę karę *de iure* i *de facto* nieredukowalną. Analogiczna konstatacja wynika z wyroków w sprawach Petukhov przeciwko Ukrainie⁷³ oraz Viola przeciwko Włochom⁷⁴.

5. Ocena regulacji i wnioski

Dokonana rekonstrukcja standardu redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego zwolnienia, w oparciu o prawo łaski, pozwala na kilka wniosków w relewantnym obszarze rozważań.

Po pierwsze, z początkowych orzeczeń ETPCz wynika, że taki mechanizm może zostać uznany za redukowalny, jeżeli:

- pomimo prawnej możliwości zastosowania prawa łaski, redukowalność ta ma podstawy faktyczne, wynikające z praktycznej stosowalności (Kafkaris przeciwko Cypru⁷⁵);
- w indywidualnej sprawie istnieją perspektywy redukcji, wynikające z przemian w systemie prawnym (Iorgov przeciwko Bułgarii⁷⁶, odmiennie Harakchiev i Tolumov przeciwko Bułgarii⁷⁷).

⁷¹ Wyrok ETPCz z dnia 8 lipca 2014 r. w sprawie Harakchiev i Tolumov przeciwko Bułgarii, skargi nr 15018/11 i 61199/12, HUDOC.

⁷² *Ibidem*.

⁷³ Wyrok ETPCz z dnia 12 marca 2019 r. w sprawie Petukhov przeciwko Ukrainie, skarga nr 41216/13, HUDOC.

⁷⁴ Wyrok ETPCz z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie Marcello Viola (2) przeciwko Włochom, skarga nr 77633/16, HUDOC.

⁷⁵ Wyrok ETPCz z dnia 12 lutego 2008 r. w sprawie Kafkaris przeciwko Cypru, skarga nr 21906/04, HUDOC.

⁷⁶ Wyrok ETPCz z dnia 2 września 2010 r. w sprawie Iorgov (2) przeciwko Bułgarii, skarga nr 36295/02, HUDOC.

Po drugie, ewolucja orzecznictwa ETPCz prowadzi do wniosku, że standard redukowalności jest aktualnie zaostrożony. Do uznania, że kara dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego zwolnienia jest zgodna z art. 3 EKPCz, konieczne jest ponadto, aby:

- skazany w dacie wyrokowania wiedział, jakie przesłanki powinny zostać spełnione, aby penologiczne i resocjalizacyjne podstawy jego dalszej izolacji mogły zostać zweryfikowane (Vinter i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu⁷⁸);
- istniały określone gwarancje i normatywna weryfikowalność procedury w przedmiocie stosowania aktu łaski (Magyar przeciwko Węgrom⁷⁹);
- procedura mogła być uruchomiona nie później niż po 25 latach odbywania kary (Vinter i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu⁸⁰).

Wobec tego, w świetle powyższych rozważań, regulacja z art. 77 § 3 i 4 k.k. zdaje się nie spełniać tak zrekonstruowanego standardu. Wprawdzie w polskim porządku prawnym istnieje jurydyczna redukowalność omawianej kary w oparciu o prezydencki akt łaski. Niemniej charakterystyka i normatywne podstawy stosowania tego aktu czynią tę redukowalność jedynie pozorną i hipotetyczną. Akt łaski ma charakter czysto dyskrecjonalny i uznaniowy. Wobec braku konieczności uzasadnienia stosowania albo odmowy prawa łaski, nie jest też możliwe odtworzenie przesłanek, które są brane pod uwagę przy wykonywaniu tej prerogatywy przez Prezydenta RP. Nie ma też dostatecznych podstaw do twierdzenia, że instytucja ta uzasadnia wniosek o redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności *de facto*.

Wydaje się zatem, że – pomimo wypowiedzi doktrynalnych⁸¹ – samo funkcjonowanie podstawy prawnej stosowania aktu łaski, nie czyni kary dożywotniego pozbawienia wolności orzeczonej z zakazem warunkowego zwolnienia redukowalną. Co więcej, zważywszy na inne wskazania, wynikające z orzecznictwa ETPCz⁸², zasadne są zastrzeżenia dotyczące

⁷⁷ Wyrok ETPCz z dnia 8 lipca 2014 r. w sprawie Harakchiev i Tolumnov przeciwko Bułgarii, skargi nr 15018/11 i 61199/12, HUDOC.

⁷⁸ Wyrok ETPCz z dnia 9 lipca 2013 r. w sprawie Vinter i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 66069/06, 130/10, 3896/10, HUDOC.

⁷⁹ Wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2014 r. w sprawie Magyar przeciwko Węgrom, skarga nr 73593/10, HUDOC.

⁸⁰ Wyrok ETPCz z dnia 9 lipca 2013 r. w sprawie Vinter i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 66069/06, 130/10, 3896/10, HUDOC.

⁸¹ J. Kluz a, Kara..., s. 41.

⁸² Wyrok ETPCz z dnia 9 lipca 2013 r. w sprawie Vinter i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 66069/06, 130/10, 3896/10, HUDOC; por. Wyrok ETPCz z dnia 4 października 2016 r. w sprawie T. P. i A. T. przeciwko Węgrom, skargi nr 37871/14 i 73986/14, HUDOC.

aktualnie obowiązującego art. 78 § 3 k.k., który kształtuje zasadę ubiegania się o warunkowe zwolnienie po odbyciu 30 lat kary dożywotniego pozbawienia wolności⁸³. Powyższa analiza dowodzi, że rozwiązania obowiązujące od 1 października 2023 r. w polskim porządku prawnym, wymagają pilnej korekty ustawodawcy.

Bibliografia

1. Bosek L., Safjan M. (red.), Konstytucja RP. Tom II, Komentarz do art. 87–243, Warszawa 2016, Legalis.
2. M. Derlatka, Kontrowersje wokół kary dożywotniego pozbawienia wolności, *Prok. i Pr.* 2017, nr 12.
3. Friedrich-Michalska I., Stachurska B. (red.), Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997.
4. Grześkowiak A., Wiak K. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2024, Legalis.
5. Hermeliński W., Nita-Światłowska B., Kara dożywotniego pozbawienia wolności bez dostępu do warunkowego przedterminowego zwolnienia – refleksje w kontekście gwarancji wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, *Palestra* 2018, nr 10.
6. Kluza J., Kara bezwzględnie dożywotniego pozbawienia wolności w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, *Prok. i Pr.* 2021, nr 1.
7. Konarska-Wrzosek V. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2023, LEX/el.
8. Łakomy K., Warunkowe przedterminowe zwolnienie sprawców skazanych na kary najsurowsze – ujęcie *de lege lata* i *de lege ferenda*, *Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM* 2019, nr 9.
9. Majewski J. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2024, LEX/el.
10. Małeckie M., *Niezmieniony kodeks karny*, Kraków 2023.
11. Nita-Światłowska B., Możliwość orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności bez dostępu do warunkowego przedterminowego zwolnienia jako przeszkoda ekstradycyjna wynikająca z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, *Europejski Przegląd Sądowy* 2017, nr 6.
12. Pilch A., Prewencyjne wyłączenie warunkowego przedterminowego zwolnienia (na marginesie projektowanej zmiany art. 77 k.k.), *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2018, z. 4.
13. Stefański R. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2023.

⁸³ Zob. B. Nita-Światłowska, *Możliwość...*, s. 29.

14. Szumski J., Problem dożywotniego pozbawienia wolności, Państwo i Prawo 1996, nr 1.
15. Tuleja P. (red.) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2023, LEX/el.
16. Tyburcy T., Kara nieredukowalnego dożywotniego pozbawienia wolności (art. 77 § 3 k.k.) jako przykład nowej recydywy jurystycznej, Studia Prawnicze. Rozprawy i materiały 2023, nr 2(33).
17. Tyburcy T., Powodowanie trwałego niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności lub wolności seksualnej innych osób jako warunek orzeczenia kary nieredukowalnego dożywotniego pozbawienia wolności (art. 77 § 4 k.k.), Problemy prawa Karnego 2023, nr 1.
18. Wiak K., Problem kary dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia, (w:) J. Kulesza, A. Liszewska (red:), *Pro dignitate legis et maiestate iustitiae*: księga jubileuszowa z okazji 70. Rocznicy urodzin profesora Witolda Kuleszy, Łódź 2020.
19. Wiak K., Gądzik Z., Zmiany w zakresie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia kary w nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r., Probacja 2023, nr 1.
20. Wilk L., Kara dożywotniego pozbawienia wolności a instytucje warunkowego zwolnienia i prawa łaski, Prok. i Pr. 2008, nr 10.
21. Wróbel W., Zoll A. (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116, Warszawa 2016, LEX/el.
22. Zawłocki R., Królikowski M. (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116, Warszawa 2021, Legalis.
23. Zawłocki R., Przeciw karze dożywotniego pozbawienia wolności w polskim prawie karnym, RPEiS 1996, z. 2.

Reducibility of life imprisonment sentenced with the prohibition of conditional release in Polish law in the light of the standard arising from Article 3 of the European Convention on Human Rights

Abstract

The subject of this article is the problem of life imprisonment sentence imposed with the prohibition of conditional release under Article 77 § 3 or

4 of the Polish Penal Code from the perspective of its reducibility. The assessment plane is the compliance of the solutions introduced into the Polish legal order as of 1 October 2023 with Article 3 of the European Convention on Human Rights. The fundamental research problem of the article is to determine whether the admissibility of the application of the presidential right of clemency to convicted persons with the application of Article 77 § 3 or 4 of the Criminal Code, complies with the Convention standard of reducibility. In the article, the author verifies the hypothesis that although de lege lata there is a basis for the reducibility of this punishment by means of an executive decision, this reducibility does not coincide with the standard of Article 3 of the ECHR. The analysis is conducted on the basis of a formal-dogmatic interpretation of the provisions of the Polish law and an analysis of the ECtHR case-law.

Key words

Life imprisonment, conditional early release, principle of humanity, right to clemency, convention standard.

Jan Kluza¹

Skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 22/21 dotyczącego orzekania dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest niedawny wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 22/21, w którym Trybunał orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim w jakim obliuguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. Skutki zaś tego wyroku mają duże znaczenie dla praktycznego stosowania prawa, gdyż liczba sprawców przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. co roku wynosi kilka tysięcy. W tej sytuacji wobec takiego sprawcy obligatoryjnie należy orzec zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów określonego rodzaju w oparciu o art. 42 § 3 k.k.

Słowa kluczowe

Wyrok zakresowy, niezgodność z Konstytucją, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, sankcja bezwzględnie oznaczona.

1. Wstęp

Na skutek skargi konstytucyjnej wniesionej przez sprawcę skazanego za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. Trybunał Konstytucyjny (dalej: TK) 4 czerwca 2024 r. wydał wyrok w sprawie SK 22/21², w którym stwierdził,

¹ Dr Jan Kluza, asesor sądowy w Sądzie Rejonowym w Kielcach, II Wydział Karny, ORCID: 0000-0002-0929-6093.

² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 czerwca 2024 r., sygn. SK 22/21, OTK Seria A 2024, poz. 61, LEX nr 3720996.

że art. 42 § 3 k.k. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 ustawy – Kodeks karny, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP. Wyrok ten jest niezwykle istotny, szczególnie mając na uwadze to, że wskazany przepis był już poddany kontroli zgodności z Konstytucją w sprawie SK 46/19, jednak w związku z przestępstwem z art. 177 § 2 k.k., gdzie orzeczenie TK było zgoła odmienne. Zważywszy, że według danych Ministerstwa Sprawiedliwości jedynie w 2020 r. z art. 178a § 4 k.k. skazanych zostało 6.512 osób³, skutki wyroku TK w sprawie SK 22/21 mają bardzo duże znaczenie. Ze względu jednak na rodzaj rozstrzygnięcia TK, skutki te mają charakter bardziej złożony i wymagają bliższego omówienia.

2. Regulacja z art. 42 § 3 k.k.

Obecne brzmienie art. 42 § 3 k.k. stanowi, że sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. lub jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173 k.k., którego następstwem jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k. albo w art. 355 § 2 k.k. był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, lub po takim zdarzeniu, a przed poddaniem go przez uprawniony organ badaniu w celu ustalenia zawartości alkoholu lub środka odurzającego w organizmie, spożywał alkohol lub zażywał środek odurzający, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Wskazany zakaz ma więc charakter względnie obligatoryjny, gdyż „obligatoryjność jego orzeczenia łagodzi klauzula, że sąd może odstąpić od orzeczenia tego środka karnego dożywotnio, jeżeli *verba legis* «zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami»⁴. Jest to jednak klauzula podwójnie nieostra, a sposób redakcji tego przepisu obliguje sąd do orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów, a do-

³ Skazania prawomocne z oskarżenia publicznego – dorośli – wg rodzajów przestępstw i wymiaru kary w l.2008–2020, dostępne na: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp: 29 czerwca 2024 r.).

⁴ R. A. Stefański, (w:) M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2016, s. 270.

piero w razie zaistnienia przesłanki, o której mowa w części *in fine* przepisu aktualizuje się możliwość nieorzekania dożywotnio zakazu. Innymi słowy, „brzmienie przepisu art. 42 § 3 k.k. jest jednoznaczne i statuuje po stronie sądu orzekającego obowiązek orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia m.in. przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Nie ulega żadnej wadliwości, że ten przepis ma charakter obligatoryjny, a tylko w wyjątkowym wypadku – uzasadnionym szczególnymi okolicznościami – pozwala na odstępianie od orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów”⁵. Oznacza to, że „ustalenie, iż w sprawie zaistniał «wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami», o którym mowa w art. 42 § 3 k.k., to nic innego jak wynik dokonania kompleksowej oceny wszystkich okoliczności związanych z popełnionym przestępstwem z art. 178a § 4 k.k. O ile zatem w apelacji niezastosowanie tej formuły z art. 42 § 3 k.k. albo jej zastosowanie można zwalczać np. zarzutem wadliwych ustaleń faktycznych, które posłużyły do dokonania oceny pozytywnej albo negatywnej, w zakresie istnienia «wyjątkowego wypadku, uzasadnionego szczególnymi okolicznościami», o tyle w kasacji podniesienie zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 42 § 3 k.k., w układzie, gdy sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku wskazał, jakie okoliczności wyłączają możliwość przyjęcia, że taki «wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami» zachodzi, jest formalnie wadliwe, skoro jest to li tylko sfera ocen faktycznych sądu odwoławczego”⁶. Zwrócić należy uwagę, że w praktyce orzeczniczej to na oskarżonym ciąży obowiązek dowiedzenia tych okoliczności, gdyż w przeciwnym razie na sędzie ciąży obowiązek zastosowania art. 42 § 2 k.k. zgodnie z częścią wstępną przepisu.

Ostatnia zmiana art. 42 § 3 k.k. polegająca na dodaniu sformułowania „lub po takim zdarzeniu, a przed poddaniem go przez uprawniony organ badaniu w celu ustalenia zawartości alkoholu lub środka odurzającego w organizmie, spożywał alkohol lub zażywał środek odurzający” została wprowadzona na skutek nowelizacji z 2022 r.⁷, która weszła w życie 1 października 2023 r. i która to sama w sobie budzi zasadnicze wątpliwości

⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2020 r., sygn. II KK 93/20, LEX nr 3182912.

⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. V KK 386/17, LEX nr 2428827.

⁷ Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2022 r., poz. 2600.

co do zgodności z Konstytucją i oceniana jest krytycznie⁸. Pomijając w tym miejscu tę kwestię, wskazać należy, że wcześniejsze brzmienie art. 42 § 3 k.k. zostało ukształtowane nowelizacją z 2015 r.⁹, która rozszerzyła zakres stosowania tego przepisu również w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k., czyli tzw. przypadek recydywy komunikacyjnej¹⁰. Wcześniej bowiem, przepis ten przewidywał tylko, że sąd orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173 k.k., którego następstwem była śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k. albo w art. 355 § 2 k.k. był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, chyba że zachodził wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. W projekcie ustawy przewidującym tą zmianę wskazano, że „istnieje potrzeba efektywniejszej reakcji karnej na opisane wyżej zachowania. Dlatego projektodawca kładzie nacisk na te elementy reakcji karnej, które mogą stanowić większą dolegliwość dla sprawcy. W związku z powyższym odpowiednie wydaje się rozwiązanie mające na celu zwiększenie dolegliwości związanych m.in. z długością środka karnego, polegającego na zakazie prowadzenia pojazdów czy też obowiązkiem zapłaty nawiązki”¹¹. Krytycznie pod kątem tych zmian wypowiedział się Prokurator Generalny wskazując, że „nie kwestionując oczywistej naganności zachowania osoby, która ponownie, pomimo uprzedniego skazania, uczestniczy w stanie nietrzeźwości lub odurzenia w ruchu komunikacyjnym, prowadząc pojazd mechaniczny, nie sposób nie dostrzec tego, iż charakter i ciężar jej czynu w żaden sposób nie są porównywalne z charakterem i ciężarem czynów popełnionych przez kategorie sprawców objętych aktualną formułą art. 42 § 3 k.k., i tym samym dopuszczenie się tego czynu nie może usprawiedliwiać, z punktu widzenia zarówno aksjologii prawa karnego, jak i konstytucyjnych reguł kształtowania ograniczeń praw i wolności obywatelskich, zaproponowanego, skrajnie represyjnego rozwiązania”¹². W doktrynie

⁸ Zob. P. Daniluk, Spożywanie alkoholu lub zażywanie środka odurzającego po zdarzeniu, a przed wykonaniem stosownego badania w projekcie nowelizacji Kodeksu karnego z 16.09.2021 r., *Palestra* 2021, nr 12, s. 20.

⁹ Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r., poz. 541, dalej jako nowelizacja.

¹⁰ J. Raglewski, (w:) W. Wróbel (red.), *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, Kraków 2015, s. 164.

¹¹ Druk sejmowy nr 2586, sejm VII kadencji, s. 1.

¹² Pismo Prokuratora Generalnego, PG VII G 025/206/14, s. 10, treść dostępna na: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/022BDAE8B55463DAC1257D3C00379AA8/%24File/2586-002.pdf> (dostęp: 29 czerwca 2024 r.).

zaś wprowadzona w 2015 r. zmiana oceniana była różnie, zarówno pozytywnie¹³ jak i negatywnie¹⁴, acz wyraźnie dostrzec można stanowiska wskazujące na zbyt radykalny charakter tej zmiany.

3. Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 46/19

Jak już wskazywano powyżej, art. 42 § 3 k.k. był już przedmiotem kontroli co do zgodności z Konstytucją przez TK w sprawie SK 46/19¹⁵. TK stwierdził wówczas, że art. 42 § 3 k.k. (w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, w zakresie w jakim nakazuje sądowi powszechnemu orzeczenie dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k. był w stanie nietrzeźwości, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. *Prima facie* wyraźnie więc widać, że przedmiot rozpoznania w sprawach SK 46/19 i SK 22/21 był odmienny i pokrywał się jedynie częściowo. Pierwszy z tych wyroków dotyczył bowiem kwestii dożywotniego orzekania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, ale w związku z popełnieniem przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w stanie nietrzeźwości.

Tym niemniej zakres obu skarg konstytucyjnych jest podobny. W pierwszej z nich jako wzorce kontroli skarżący wskazał art. 10 w zw. z art. 175 ust. 1, art. 31 ust. 3 oraz art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, przy czym za dopuszczalne TK uznał jedynie część z nich. Na kanwie tej sprawy TK wskazał, że „z samego brzmienia tego przepisu wynika, że przewidziany w nim środek karny sąd «orzeka» m.in. w stosunku do sprawcy przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k., «chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami». Wbrew twierdzeniom skarżącego, nakaz ten nie ma więc charakteru absolutnego, co nie pozwala uznać go za sankcję bezwzględnie oznaczoną w omówionym wyżej, powszechnie przyjmowanym w literaturze rozumieniu”. Wskazanie to *per se* nie przesądza jednak o konstytucyjności tego rozwiązania. TK uznał jednak, że środek karny z art. 42 § 3 k.k. jest jedynie elementem

¹³ Zob. V. V a c h e v, Katalog środków karnych w świetle nowelizacji kodeksu karnego ze szczególnym uwzględnieniem zakazu prowadzenia pojazdów, *Studia Iuridica* 2016, nr 65, s. 116.

¹⁴ Zob. R. R y n k u n - W e r n e r, Dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych a konstytucyjne wartości demokratycznego państwa prawa, *Palestra* 2018, nr 1–2, s. 48.

¹⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. SK 46/19, OTK-A 2020, nr 71, LEX nr 3098440.

sankcji karnej za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. popełnione w stanie nietrzeźwości i w kontekście ustawowego zagrożenia karnego za ten czyn rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę mieści się w granicach swobody orzeczniczej sądu, która wszak nie jest dowolna, gdyż polskie prawo karne oparte jest na sankcjach względnie oznaczonych. Odnosząc się zaś do klauzuli pozwalającej na odstąpienie od dożywotniego orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, TK uznał, że skarżący nie ma racji „twierdząc, że sąd nie ma możliwości kształtowania zakresu przedmiotowego i czasowego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów wobec nietrzeźwych sprawców przestępstw z art. 177 § 2 k.k. Zasadą jest orzekanie wobec nich dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na podstawie art. 42 § 3 k.k. Jeżeli jednak «zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami», sąd odstępuje od stosowania tego środka i zamiast niego stosuje art. 42 § 2 k.k.” W konsekwencji TK uznał, że „przewidziane w tym przepisie (w art. 42 § 3 k.k. – uwaga autora) zasady wymierzania środka karnego stanowią ograniczenie swobody sędziowskiej. Nie wyłączają one jednak możliwości wydania sprawiedliwego wyroku, zrelatywizowanego do okoliczności konkretnej sprawy. Ustawodawca przesądził – korzystając z przysługującej mu swobody kształtowania polityki karnej – że orzekanie dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w stosunku do nietrzeźwych sprawców przestępstw z art. 177 § 2 k.k. powinno być zasadą, ponieważ w typowych przypadkach stanowi adekwatną reakcję karnoprawną na popełniony czyn (nieumyślne spowodowanie wypadku przez osobę, która umyślnie lub nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu, w tym zasadę trzeźwości)”.

Powyższe wprost wskazuje zatem, że rozstrzygnięcie TK odnosiło się ściśle do zakreślonej w skardze konstytucyjnej sytuacji faktycznej i procesowej, gdyż przy orzekaniu TK jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym we wniosku, pytaniu prawnym albo skardze konstytucyjnej (art. 67 ust. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym¹⁶). Pozytywny wyrok TK, tj. stwierdzenie zgodności zaskarżonej normy prawnej z Konstytucją, rodzi stan *res iudicata*, co oznacza, że niedopuszczalne jest dalsze jego kwestionowanie w oparciu o ten sam zarzut¹⁷. Nie powoduje to zatem niedopuszczalności odmiennego orzeczenia co do istoty w stosunku do inaczej określonego zakresu zaskarżenia, gdyż ostateczność orzeczenia TK (art. 193 ust. 1 Konstytucji) jest ściśle zwią-

¹⁶ Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 2393.

¹⁷ L. G a r l i c k i, Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, Warszawa 2016, s. 419.

zana z granicami rozpoznania. Te zaś wyznaczają wzorce i przedmiot kontroli, argumenty, okoliczności i dowody¹⁸. Zwrócił na to zresztą uwagę TK w pkt 2.1 uzasadnienia wyroku w sprawie SK 22/21.

4. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 22/21

W skardze konstytucyjnej będącej przedmiotem rozpoznania TK w sprawie SK 22/21, skarżący wniósł o stwierdzenie niezgodności 42 § 3 k.k. w brzmieniu nadanym nowelizacją z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 42 ust. 3, art. 10 ust. 1, art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. W pisemnym stanowisku zarówno Prokurator Generalny, jak i Marszałek Sejmu wnieśli o stwierdzenie zgodności z Konstytucją wskazanego przepisu¹⁹. Trybunał uznał art. 42 § 3 k.k. w brzmieniu nadanym w 2015 r. za niezgodny art. 45 ust. 1 w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP i umorzył postępowanie w pozostałym zakresie. TK wskazał, że klauzula pozwalająca na odstąpienie od orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych umiejscowiona w części *in fine* art. 42 § 3 k.k. „jest wysoce niejasna”. „Pewne jest, że zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu, zasadę stanowi orzekanie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych dożywotnio, rezygnacja z jego orzeczenia jest zaś wyjątkiem od reguły. Użycie przez ustawodawcę podwójnego kwalifikatora wskazuje, że traktował tę okoliczność w sposób wyjątkowy i przewidywał odstąpienie od wymierzenia środka karnego dożywotnio jedynie w bardzo szczególnych sytuacjach”. Odnosząc się merytorycznie do skargi, TK wskazał, że „konstytucyjne prawo do sądu obejmuje zatem zarówno prawo do wymiaru sprawiedliwości (merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawach z zakresu praw jednostki), jak i prawo do sądowej kontroli aktów, czynności oraz zaniechań władz publicznych, które godzą w konstytucyjne prawa i wolności jednostki. W tym ostatnim wypadku sąd realizuje czynności z zakresu ochrony prawnej, realizując ochronę jednostek przed arbitralnością działań lub zaniechań podmiotu sprawującego władztwo publiczne”. Z tego wynika kolejna konkluzja TK, który stwierdził, że wyłączna kompetencja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy i stosowania norm karnych wymaga tego, ażeby ustawodawca, który ma wyłączność do ustanawiania tych norm, pozwolił sądowi na

¹⁸ M. Pach, (w:) P. Tułaja (red.), Polskie prawo konstytucyjne, Warszawa 2024, s. 425.

¹⁹ Pisemne stanowisko Prokuratora Generalnego i Marszałka Sejmu dostępne jest na: <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=SK%2022/21> (dostęp: 29 czerwca 2024).

działanie w ramach jego kompetencji, co obejmuje m.in. „faktyczną możliwość sędziego działającego w granicach zakreślonych ustawą orzekania o winie, jak i o karze stosownie do okoliczności danego czynu zabronionego i zebranych w sprawie dowodów, w zgodzie z własnym sumieniem”. W tym kontekście TK podniósł, że możliwość odstąpienia od orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w myśl art. 42 § 2 k.k. jest iluzoryczna i nie wpływa na intencję ustawodawcy, który miał w zamiarze wymierzenie tego środka wobec sprawców określonych przestępstw. Tymczasem z zasady niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej wynika to, że „wybór właściwej sankcji karnej opartej na różnych względach i celach musi pozostać do uznania sądu, tak jak i wybór odpowiedniej racjonalizacji, która jest podstawą przesłanką właściwego wymiaru kary”.

TK uznał także, że „zaskarżony przepis zmusza sąd orzekający, by w zakresie wymiaru środka karnego zastosował taką samą reakcję zarówno w odniesieniu do sprawcy katastrofy w ruchu drogowym, jak i do osoby, która prowadziła pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości i tym samym wprowadzi istniało większe ryzyko spowodowania przez nią ujemnego następstwa, jednakże taki skutek się nie ziścił”. Art. 42 § 3 k.k. przewiduje bowiem, że taki sam środek karny dożywotnio należy wymierzyć w razie skazania za przestępstwo z art. 173 k.k., jeżeli jego skutkiem jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k. albo w art. 355 § 2 k.k. był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, lub po takim zdarzeniu, a przed poddaniem go przez uprawniony organ badaniu w celu ustalenia zawartości alkoholu lub środka odurzającego w organizmie, spożywał alkohol lub zażywał środek odurzający. Porównanie charakteru tych czynów z przestępstwem z art. 178a § 4 k.k. wskazuje na rażącą wręcz dysproporcję społecznej ich szkodliwości. Z tych powodów TK uznał, że „swoboda wymiaru środka karnego przez sąd orzekający została w bardzo znaczącym stopniu ograniczona przez ustawodawcę, który – przejmując kompetencje władzy sądowniczej – z góry określił, jaka sankcja ma zostać wymierzona w razie wystąpienia określonych w przepisie okoliczności. Co więcej, ustawodawca sprowadził do wspólnego mianownika sprawców przestępstw materialnych o poważnych skutkach oraz przestępstwa formalnego, tym samym, przynajmniej teoretycznie, uniemożliwiając sądowi dostosowanie wymiaru środka karnego do charakteru naruszonego dobra oraz do następstw popełnionego czynu, przez co jeszcze bardziej ograniczył minimum wyłączności kompetencyjnej sądu”.

Skutkiem tego było uznanie, że uregulowanie takie wyłącza realizację prawa do sądu w myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i tym samym narusza wyrażoną w art. 10 ust. 1 Konstytucji zasadę trójpodziału władz.

5. Skutki wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 22/21

Jak wskazywano we wstępie, ze względu na liczbę popełnianych przestępstw z art. 178a § 4 k.k., skutki wyroku TK w sprawie SK 22/21 mają doniosłe znaczenie dla praktyki orzeczniczej. Rozciągają się one nie tylko *pro futuro*, ale dotyczą one również czynów popełnionych od 18 maja 2015 r., tj. od daty wejścia w życie nowelizacji z 2015 r.

Istotą wyroku stwierdzającego niezgodność normy z Konstytucją jest jej derogacja, czyli utrata mocy obowiązującej²⁰. Przedmiotowy wyrok TK nie powoduje jednak *a limine* derogacji z systemu prawnego art. 42 § 3 k.k. Wskazane bowiem orzeczenie ma charakter zakresowy, gdyż posługuje się formułą „w zakresie, w jakim”. Innymi słowy, wyrok zakresowy to wyrok, w którym „przedmiotem rozstrzygnięcia jest albo fragment tekstu przepisu («w części obejmującej» określony zwrot – określa się je mianem wyroków częściowych), albo fragment treści normatywnej interpretowanej z przepisu («w zakresie, w jakim» – klasyczny wyrok zakresowy), albo treści pominiętej w badanym przepisie, która jest konieczna z perspektywy wzorca kontroli [«w zakresie, w jakim pomija (nie przewidyje lub inne równoważne)» – wyrok o pominięciu]”²¹. Skutkiem takiego wyroku jest niedopuszczalność stosowania danego w przepisie w zakresie wskazanym w sentencji wyroku TK²². Zakres ten TK wskazuje w dalszej części sentencji, co w omawianym przypadku odnosi się do części zdania o brzmieniu: „obliguje sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 ustawy – Kodeks karny”.

W praktyce TK wydawanie orzeczeń negatoryjnych zakresowych lub odnoszących się do fragmentów przepisów większej normy prawnej jest stosunkowo częste. Odnosząc się do zagadnienia, gdzie TK stwierdza niezgodność określonego zdania zawartego w przepisie prawnym, E. Tkaczyk wskazuje, że „zdanie w przepisie prawnym, które utraciło moc na podstawie orzeczenia Trybunału, tak naprawdę zostaje wyjęte

²⁰ L. Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne, s. 420.

²¹ A. Mączyński, J. Podkowik, (w:) M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87–243, Warszawa 2016, s. 1186.

²² *Ibidem*, s. 1191.

z systemu prawnego”²³. W omawianym przypadku TK nie orzekł o tym, że określone zdanie zawarte w art. 42 § 3 k.k. jest niezgodne z Konstytucją, wobec czego wyrok ten nie powoduje tego, że część tego przepisu zostaje wyeliminowana z obrotu prawnego. Z istoty wyroku zakresowego wynika jednak zmiana normatywna, co jest równoznaczne ze „wskazaniem przez Trybunał Konstytucyjny zakresu treści normatywnej przepisu, która jest uznana za niezgodną z Konstytucją i pozbawiona mocy obowiązującej. Po promulgacji wyroku sąd karny orzeka po prostu na podstawie zmienionego stanu normatywnego, przy czym zmiana następuje niejednokrotnie bez modyfikacji tekstu przepisu. W takim przypadku to nie fakt derogacji przepisu, ale derogacja jego określonej treści normatywnej, niewywołująca zmian w brzmieniu tekstu prawnego, modyfikuje podstawę orzekania sądu karnego”²⁴. Zmiana normatywna wyrażona tym wyrokiem sprowadza się do wyeliminowania obligatoryjnego orzekania dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w stosunku do sprawców przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. Są to zatem analogiczne skutki jak w przypadku wyroku TK w sprawie P 20/17²⁵ dotyczącego art. 87 § 1 k.k., w wyniku którego wyeliminowano obligatoryjność łączenia kary ograniczenia wolności i pozbawienia wolności w wyroku łącznym²⁶. Oznacza to, że na skutek tego wyroku sąd może, ale nie musi, orzec dożywotnio zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Skutkiem wyroku TK nie jest bowiem wyeliminowanie samej możliwości dożywotniego orzeczenia tego środka w stosunku do sprawcy czynu z art. 178a § 4 k.k., lecz automatyzmu jego orzekania. TK jasno bowiem wskazuje, że przepis art. 42 § 3 k.k. jest niezgodny Konstytucją „w zakresie, w jakim obliguje sąd” do określonego rozstrzygnięcia. Tym samym wyrok TK nadaje nową normatywną treść temu przepisowi polegającą na tym, że w razie popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. sąd może orzec dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Oczekiwać jednak należy w tym zakresie interwencji ustawodawcy, która w sposób prawidłowy i niebudzący wątpliwości wykonałaby orzeczenie TK. Zasadą wręcz będzie orzekanie tego środka w granicach wynikających z art. 42 § 2 k.k., a więc w minimalnym wymiarze 3 lat.

²³ E. Tkaczyk, Utrata mocy obowiązującej zdania w przepisie prawnym jako wyraz realizacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, *Przegląd Prawa Publicznego* 2024, nr 2, s. 70.

²⁴ M. Wąsek-Wiaderek, (w:) P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Zasady procesu karnego*. Tom III. Cz. 2, Warszawa 2014, s. 1345.

²⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. P 20/17, OTK-A 2019, nr 29, LEX nr 2678604.

²⁶ J. Kluza, *Zasady orzekania kary łącznej na skutek wyroków Trybunału Konstytucyjnego K 14/17 i P 20/17*, *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 10–11, s. 172–173.

Maksymalny zaś wymiar trwania tego środka karnego określony jest w art. 43 § 1 k.k. i wynosi 15 lat. Sam wyrok *ipso iure* nie wyłącza możliwości dożywotniego orzeczenia zakazu dożywotnio, ale ku takiemu rozstrzygnięciu przemawiać muszą szczególne okoliczności. Tym samym zamiast zasady, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów stanowić będzie wyjątek. Co więcej, skoro podstawą orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na zasadach ogólnych będzie art. 42 § 2 k.k., to przepis ten pozwoli także w przypadku tego czynu na orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju.

Kolejną kwestią, jaką należy podnieść, jest to, od którego momentu skutki, o których mowa powyżej, wchodzi w życie. Wyrok TK został bowiem ogłoszony 4 czerwca 2024 r., a 27 czerwca 2024 r. ukazało się pełne uzasadnienie wyroku. Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia TK mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Zgodnie zaś z art. 190 ust. 3 zdanie 1 Konstytucji, orzeczenie TK wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak TK może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Sposób publikacji wyroku TK określa ust. 2 tego artykułu, z którego wynika, że wyrok w sprawie SK 22/21 powinien zostać ogłoszony w Dzienniku Ustaw. Warunkiem zatem wejścia w życie wyroku TK jest jego ogłoszenie. Na dzień oddania przedmiotowego tekstu wyrok ten nie został opublikowany. Co więcej, ostatni opublikowany wyrok TK w Dzienniku Ustaw pochodzi z 27 lutego 2024 r., mimo że od tego czasu Trybunał wydał wiele innych orzeczeń. Przyczyny tego stanu rzeczy należy upatrywać w trwającym sporze co do składu TK, czego wyrazem jest uchwała Sejmu w sprawie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015–2023 w kontekście działalności Trybunału Konstytucyjnego²⁷. Uchwała ta stwierdza nieprawidłowość wyboru trzech sędziów TK. Co istotne, w składzie orzekającym w sprawie SK 22/21 zasiadał jeden z nich. Stając jednak należy na stanowisku, że wstrzymanie publikacji tego wyroku nie może rodzić negatywnych skutków prawnych dla sprawców przestępstw z art. 178a § 4 k.k., do których się on odnosi. W doktrynie w odniesieniu do sytuacji, gdy TK na mocy art. 190 ust. 3 Konstytucji orzekł o wstrzymaniu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, wskazywano, że „sąd karny posiada warunkowe prawo odmowy zastosowania przepisu aktu normatywnego, który Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodny z Konstytucją, ale wciąż

²⁷ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca 2024 r. w sprawie usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015–2023 w kontekście działalności Trybunału Konstytucyjnego, M.P. 2024 poz. 198.

obowiązującego w systemie prawa²⁸. W szczególności w obszarze prawa karnego niedopuszczalne jest, ażeby sądy orzekające w kwestii odpowiedzialności karnej rozstrzygnięcie opierały na normie niezgodnej z Konstytucją. W tej sytuacji zastosowanie musi znaleźć zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji RP skutkująca odmową stosowania przepisu, co do którego uchylono domniemanie jego konstytucyjności²⁹. To na sądach bowiem w pierwszej kolejności spoczywa obowiązek wykonania orzeczenia TK do czasu dokonania odpowiedniej zmiany art. 42 § 3 k.k. przez ustawodawcę. Oskarżony nie może bowiem ponosić konsekwencji wynikających ze sporu politycznego toczonego poza nim, wobec czego niedopuszczalne jest kwestionowanie wyroku TK, który dlań jest korzystny i stosowanie art. 42 § 3 k.k. w dotychczasowym brzmieniu.

Ostatnią kwestią wartą poruszenia jest wpływ wyroku TK w sprawie SK 22/21 na sytuację sprawców przestępstw z art. 178a § 4 k.k., co do których sąd po 18 maja 2015 r. orzekł dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Zgodnie bowiem z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, orzeczenie TK o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna albo rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji albo innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Kwestię tą rozwija art. 540 § 2 k.p.k., zgodnie z którym postępowanie wznowia się na korzyść strony, jeżeli TK orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie; wznowienie nie może nastąpić na niekorzyść oskarżonego. Podstawą wznowienia postępowania jest zatem wyrok TK uznający normę, na podstawie której wydano jakiegokolwiek orzeczenie, pod pojęciem którym mieści się także jakiegokolwiek rodzaj rozstrzygnięcia zawarty w wyroku³⁰. Wynika to wprost z wyroku TK w sprawie SK 60/05³¹, który za-

²⁸ M. Wąsek-Wiaderek, (w:) P. Wiliński (red.), System Prawa Karnego Procesowego, s. 1348.

²⁹ M. Florczak-Wątor, Względny czy bezwzględny obowiązek stosowania niekonstytucyjnej normy prawnej w okresie odroczenia?, (w:) M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski (red.), Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa, Warszawa 2013, s. 117.

³⁰ D. Świecki, (w:) T. Grzegorzczak, J. Tylman (red.), Polskie postępowanie karne, Warszawa 2022, s. 1210.

³¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2006 r., sygn. SK 60/05, OTK-A 2006, nr 8, poz. 101, LEX nr 208359.

kwestionował wcześniejsze węższe brzmienie art. 540 § 2 k.p.k. ograniczające możliwość wznowienia postępowania jedynie do przypadków, w których uznany przez TK za niekonstytucyjny przepis prawny stanowił podstawę skazania albo warunkowego umorzenia. Niewątpliwie zaś orzeczenie dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w oparciu o art. 42 § 3 k.k., który to przepis w zakresie obligatoryjnego orzekania tego środka, został uznany za niezgodny z Konstytucją, stanowi podstawę do wznowienia postępowania. *De lege lata* zatem brak jest podstaw do ograniczenia możliwości wznowienia postępowania tym skazanym, co do których w oparciu o art. 42 § 3 k.k. orzeczono taki środek karny. Sam fakt bowiem, że wyrok TK dotyczy jedynie automatyzmu w orzekaniu dożywotnio tego środka i nie wynika z niego niemożliwość takiego orzeczenia, nie uzasadnia zakwestionowania prawa do wznowienia postępowania. Regulacja art. 190 ust. 4 Konstytucji jest w tym zakresie bowiem jasna. Jak trafnie wskazuje K. Osajda: „Skoro TK może orzec o sprzeczności z Konstytucją konkretnego przepisu, a zatem wszystkich potencjalnych rezultatów interpretacyjnych mogących zostać osiągniętymi przy wykładni tego przepisu, to tym bardziej może orzec o sprzeczności z ustawą zasadniczą tylko niektórych spośród tych rezultatów interpretacyjnych. Nie ma też podstaw ani w Konstytucji, ani w ustawach zwykłych, aby odmiennie oceniać wówczas możliwość wznowienia postępowania”³². Dopuszczalne jest jednakże wdrożenie w tym celu specjalnej ścieżki ustawodawczej, która ma na celu wykonanie wyroku TK³³. W szczególności zważywszy na to, że przedmiotem wznowienia winna być jedynie kwestia orzeczonego środka karnego, nie ma potrzeby w tym celu orzekania w całości na nowo.

6. Zakończenie

Podsumowując powyższe rozważania należy wskazać, że wyrok TK w sprawie SK 22/21 ze względu na liczbę przestępstw z art. 178a § 4 k.k., do których ma zastosowanie, jest bardzo istotny z punktu widzenia praktyki stosowania prawa. TK, opierając się na innych wzorcach kontroli niż w 2020 r. i w odniesieniu do innego stanu faktycznego, wyraził zupełnie odmienną ocenę co do charakteru przepisu art. 42 § 3 k.k. wskazu-

³² K. Osajda, *Koncepcja orzeczenia zakresowego a wątpliwości na tle skutków orzeczeń TK*, (w:) M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski (red.), *Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego*, s. 299.

³³ M. Jackowski, *Następstwa wyroków Trybunału Konstytucyjnego w procesie sądowego stosowania prawa*, Warszawa 2016, s. 205.

jąc, że jedynie iluzorycznie pozwala on sądowi na nieorzekanie dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wobec sprawcy czynu z art. 178a § 4 k.k. TK zwrócił jednak także uwagę, że przestępstwo to zasadniczo różni się od pozostałych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji wymienionych w art. 42 § 3 k.k., wobec czego automatyzm w wymierzeniu tego środka karnego w odniesieniu do tego czynu jest nieproporcjonalny. Stanowisko to należy podzielić. Skutkiem zaś tego orzeczenia będzie praktyczne wyeliminowanie dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w związku z popełnieniem przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., który na skutek tego wyroku będzie mógł być orzekany jedynie wyjątkowo, zaś zasadą będzie orzeczenie terminowego środka karnego z art. 42 § 2 k.k. W tym jednak zakresie pożądana jest interwencja ustawodawcy, który powinien nadać odpowiednią, zgodną z wyrokiem TK, treść art. 42 § 3 k.k. Ustawodawca powinien podjąć decyzję co do tego, czy na skutek tego wyroku w przypadku przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. odstąpić od możliwości dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych pozostawiając jedynie możliwość terminowego orzekania tego zakazu w granicach wynikających z art. 42 § 3 k.k. i art. 43 § 1 k.k., czy też pozostawić możliwość jego orzeczenia również dożywotnio. W tym jednak przypadku ustawodawca może również dokonać nowelizacji art. 42 § 3 k.k. poprzez wskazanie, jakie przesłanki uzasadniałyby orzeczenie tego środka karnego dożywotnio. Tym niemniej do czasu wykonania wyroku TK, sąd orzekający w sprawie występku z art. 178a § 4 k.k. nie jest zobowiązany do orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, zaś regułą winno być jego orzeczenie jako środka terminowego w granicach wynikających z art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. Dopiero w sytuacjach wyjątkowych, w szczególności dużego stężenia alkoholu w organizmie sprawcy lub kolejnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. środek ten mógłby być orzeczony dożywotnio. Oceny tej nie zmienia fakt, że wyrok TK nie został jeszcze opublikowany w Dzienniku Ustaw ze względu na kontestowanie składu orzekającego przez Radę Ministrów. Strony postępowania nie mogą bowiem ponosić żadnych negatywnych konsekwencji sporów politycznych między centralnymi organami władzy.

Przedmiotowy wyrok TK rodzi również możliwość wznowienia postępowania sprawcom przestępstw z art. 178a § 4 k.k., co do których orzeczono dożywotnio zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych po 18 maja 2015 r., tj. po nowelizacji art. 42 § 3 k.k. W szczególności dotyczyć to będzie tych sytuacji, w których uzasadnienie sądu orzeka-

jącego ten zakaz ograniczało się jedynie do wskazania, że orzeczenie tego środka jest obligatoryjne i nie zachodziły przesłanki z części *in fine* art. 42 § 3 k.k. Wynika to wprost z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, który w tym zakresie odsyła do Kodeksu postępowania karnego regulującego w art. 540 § 2 możliwość wznowienia postępowania na skutek wyroku TK. Również jednak ustawodawca może w tym obszarze wprowadzić uproszczoną ścieżkę orzekania na wzór zbliżony do przepisów regulujących kontrawencjonalizację. W takim przypadku sąd mógłby orzekać na posiedzeniu jedynie w odniesieniu do tego, czy i ewentualnie w jaki sposób zmienić dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczony na podstawie zakwestionowanego przez TK przepisu.

Bibliografia

1. Daniluk P., Spożywanie alkoholu lub zażywanie środka odurzającego po zdarzeniu, a przed wykonaniem stosownego badania w projekcie nowelizacji Kodeksu karnego z 16.09.2021 r., *Palestra* 2021, nr 12.
2. Florczak-Wątor M., Względny czy bezwzględny obowiązek stosowania niekonstytucyjnej normy prawnej w okresie odroczenia?, (w:) Bernatt M., Królikowski J., Ziółkowski M. (red.), *Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013.
3. Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016.
4. Jackowski M., *Następstwa wyroków Trybunału Konstytucyjnego w procesie sądowego stosowania prawa*, Warszawa 2016.
5. Kluza J., Zasady orzekania kary łącznej na skutek wyroków Trybunału Konstytucyjnego K 14/17 i P 20/17, *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 10–11.
6. Mączyński A., Podkowik J., (w:) Safjan M., Bosek L. (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87–243*, Warszawa 2016.
7. Osajda K., Koncepcja orzeczenia zakresowego a wątpliwości na tle skutków orzeczeń TK, (w:) Bernatt M., Królikowski J., Ziółkowski M. (red.), *Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, Warszawa 2013.
8. Pach M., (w:) Tuleja P. (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2024.
9. Raglewski J., (w:) Wróbel W. (red.), *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, Kraków 2015.
10. Rynkun-Werner R., Dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych a konstytucyjne wartości demokratycznego państwa prawa, *Palestra* 2018, nr 1–2.

11. Stefański R. A., (w:) Filar M. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2016.
12. Świecki D., (w:) Grzegorzczak T., Tylman J. (red.), Polskie postępowanie karne, Warszawa 2022.
13. Tkaczyk E., Utrata mocy obowiązującej zdania w przepisie prawnym jako wyraz realizacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, Przegląd Prawa Publicznego 2024, nr 2.
14. Vachev V., Katalog środków karnych w świetle nowelizacji kodeksu karnego ze szczególnym uwzględnieniem zakazu prowadzenia pojazdów, Studia Iuridica 2016, nr 65.
15. Wąsek-Wiaderek M., (w:) Wiliński P. (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Zasady procesu karnego. Tom III. Cz. 2, Warszawa 2014.

The effects of the judgment of the Constitutional Tribunal in case SK 22/21 regarding imposing a lifetime ban on driving any motor vehicles in the event of a conviction for an offense under Art. 178a § 4 of the Penal Code

Abstract

The subject of the article is the recent judgment of the Constitutional Tribunal in case SK 22/21, in which the Tribunal ruled that Art. 42 § 3 of the Polish Penal Code to the extent that it obliges the court to impose a lifelong ban on driving all motor vehicles in the case of committing an offense specified in Art. 178a § 4 of the Penal Code. The effects of this judgment are of great importance for the practical application of the law, because a number of perpetrators of crimes under Art. 178a § 4 of the Penal Code is up to several thousand every year. According to this judgement, such an offender should be prohibited from driving any motor vehicle or a specific type pursuant to Art. 42 § 2 of the Penal Code and not to Art. 42 § 3.

Key words

Range judgment, non-compliance with the Constitution, ban on driving any motor vehicles, absolute sanction.

Janusz Konecki¹

Kilka uwag o przypadku nowych substancji psychoaktywnych w razie umorzenia postępowania przygotowawczego o czyn z art. 62b ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

Streszczenie

Artykuł przedstawia analizę możliwości orzeczenia przypadku w razie umorzenia postępowania przygotowawczego co do czynu z art. 62b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przewidującego odpowiedzialność karną za posiadanie, wbrew ustawie, nowych substancji psychoaktywnych. Prezentuje także stanowisko co do braku możliwości orzeczenia przypadku w razie, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, z uwagi na fakt, że w chwili zatrzymania substancja psychoaktywna nie była zakazana, a w chwili umorzenia postępowania była już ujęta, jako nowa substancja psychoaktywna, w wykazie nowych substancji psychoaktywnych, stanowiącym załącznik nr 3 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 roku w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych.

Słowa kluczowe

Przepadek, umorzenie postępowania przygotowawczego, posiadanie wbrew ustawie, nowe substancje psychoaktywne, brak znamion czynu zabronionego.

¹ Janusz Konecki, dr nauk prawnych, sędzia w Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, delegowany do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, ORCID: 0000-0002-3226-6650.

1. Wprowadzenie

Prowadzenie postępowania przygotowawczego o czyn penalizowany w art. 62b ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii² wiąże się zazwyczaj z czynnością zabezpieczenia substancji psychoaktywnych różnego rodzaju. W takim wypadku w prowadzonych postępowaniach pojawia się specyficzna grupa dowodów rzeczowych o szczególnym charakterze wynikającym z zakazu ich posiadania, do których, oprócz przepisów kodeksu karnego, bezpośrednie zastosowanie mają przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W razie gdy postępowanie karne zakończy się na etapie postępowania przygotowawczego, prokurator, jako jego dysponent, jest zobowiązany do podjęcia czynności związanych z dalszym losem zabezpieczonych dowodów rzeczowych, zależnie od procesowej podstawy jego zakończenia.

Szczególnym takim przypadkiem jest sytuacja, gdy w sprawach z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w czasie czynu i następującego po nim zatrzymania rzeczy zabezpieczone substancje psychoaktywne nie były wymienione w załącznikach do ustawy albo były jedynie wymienione w załączniku do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 sierpnia 2017 roku w sprawie wykazu nowych substancji psychoaktywnych³, stanowiąc środek zastępczy w rozumieniu art. 4 pkt 27 ww. ustawy, zaś w dacie wydawania decyzji procesowej o umorzeniu postępowania przygotowawczego znajdowały się już w wykazie nowych substancji psychoaktywnych, stanowiącym załącznik nr 3 do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 roku w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych⁴.

W takim układzie sytuacyjnym do rozważenia pozostaje kwestia dalszego losu takich dowodów rzeczowych i postępowania z tak zabezpieczonymi substancjami psychoaktywnymi przez dysponenta postępowania.

² Tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 2050 ze zm.; dalej: ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii.

³ Dz. U. z 2017 r., poz. 1582.

⁴ Tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 1665.

2. Podstawy prawne przypadku substancji psychoaktywnych przed wszczęciem postępowania przygotowawczego oraz w razie jego umorzenia

W pierwszej kolejności należy wskazać, że ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii w art. 34 ust. 3 przewiduje, iż w przypadku gdy nie zostało wszczęte postępowanie karne, sąd orzeka o przypadku na rzecz Skarbu Państwa środków odurzających, substancji psychotropowych, nowych substancji psychoaktywnych, prekursorów kategorii 1, lub ich preparatów, odpowiednio na wniosek wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, Naczelnego Inspektora Farmaceutycznego Wojska Polskiego albo państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego. Ta regulacja będzie miała zatem zastosowanie w razie, gdy postępowanie przygotowawcze nie zostało nawet wszczęte⁵.

Jeżeli do wszczęcia postępowania przygotowawczego doszło, jego umorzenie może nastąpić na podstawie art. 17 k.p.k. lub na podstawie art. 62b ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przewidującego umorzenie w razie posiadania nowej substancji psychoaktywnej w ilości nieznaczonej, przeznaczonej na własny użytek sprawcy.

Zaistnienie którejkolwiek z podstaw umorzenia postępowania w toku postępowania przygotowawczego o czyn z art. 62b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skutkuje wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania. Wówczas aktualizuje się kwestia dalszego losu zabezpieczonych dowodów rzeczowych w postaci substancji psychoaktywnych. Podstawy prawne takiego przypadku posiadanych niezgodnie z prawem substancji narkotycznych, w tym nowych substancji psychoaktywnych, zawarte są w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Subsidiarnie stosowane będą przepisy kodeksu karnego, w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie.

Art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje możliwość przypadku przedmiotów w razie umorzenia postępowania karnego. K. Łuczarz słusznie przy tym wskazuje, że przypadek w razie umorzenia postępowania ma wtedy charakter środka zabezpieczającego, mimo zmian w jego jurydycznej klasyfikacji i wyjęcia go z kategorii środków karnych, gdyż o prawnej charakterystyce przypadku decydują właściwości

⁵ Jako typowy przykład takiej sytuacji wskazuje się zabezpieczenie środków narkotycznych u nieletniego; T. Srogosz, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 272–273. Zob. także uchwała SN z dnia 13 stycznia 2005 r., sygn. III CZP 69/04, OSNC 2005, nr 11, poz. 189, oraz uwagi w przypisie 11.

normatywne, a zwłaszcza cele, których realizacji służy⁶. Istotne są bowiem rzeczywiste funkcje, jakie spełnia w takim wypadku przepadek, a bez wątplenia są to funkcje prewencyjna i ochronna, skoro celem przepadku jest zabezpieczenie przed wykorzystaniem nowych substancji psychotropowych do popełnienia czynów zabronionych, a także funkcja represyjna, skoro przepadek nowych substancji łączy się z dolegliwością finansową⁷.

Cechą wspólną przypadków umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 k.p.k. oraz art. 62b ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w którym to postępowaniu zaistnieje problem związany z dalszym losem dowodów rzeczowych, jest popełnienie czynu zabronionego oraz okoliczność, że zarówno w czasie czynu, jak i w czasie orzekania nowa substancja psychoaktywna posiadała status substancji zakazanej, wynikający z umieszczenia jej w wykazie nowych substancji psychoaktywnych, stanowiącym załącznik nr 3 do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 roku.

W pozostałych sytuacjach zagadnienie dowodów rzeczowych nie będzie miało istotnego znaczenia. W przypadku gdy czynu nie popełniono, tj. gdy czyn w znaczeniu prawnokarnym w ogóle nie miał miejsca, albo gdy popełniła go inna osoba, albo gdy brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu – czyli gdy nie istnieją jakiegokolwiek dowody świadczące o popełnieniu przez podejrzanego zarzucanego mu czynu⁸ albo w ogóle nie będą w sprawie zabezpieczone dowody w postaci nowych substancji psychoaktywnych, albo zostanie wydana decyzja o wyłączeniu materiałów co do innej osoby, która czyn popełniła, co spowoduje, że także dowody rzeczowe zostaną zarejestrowane do innej sprawy.

W literaturze wskazuje się, że art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ma zastosowanie w przypadku wszystkich przesłanek umorzenia postępowania wskazanych w art. 17 § 1 k.p.k.⁹. Jak słusznie wskazał P. Gensikowski: „W przepisie art. 70 ust. 2 u.p.n. narkomanii ustawodawca posługując się sformułowaniem «umorzenie postępowania» nie wskazał wszakże przyczyn stanowiących podstawę tego rozstrzygnięcia procesowego [...]. *Lege non distinguente* wydaje się zatem

⁶ Tak np. K. Ł u c a r z, Przepadek a instytucja umorzenia postępowania z art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, *Ius Novum* 2017, nr 3, s. 76–77, 79, 82–83.

⁷ Tamże, s. 78, 82; zob. także V. K o n a r s k a - W r z o s e k, J. L a c h o w s k i, Instytucja przepadku w polskim prawie karnym, Warszawa 2020, s. 88.

⁸ Zob. np. postanowienie SN z dnia 7 września 1994 r., sygn. III KRN 98/94, OSNKW 1994, nr 11–12, poz. 72.

⁹ K. Ł u c a r z, Przepadek a instytucja umorzenia..., s. 76–77.

uprawniona interpretacja, wedle której [...] wyrażenie (to – uwaga autora) można odnieść zarówno do umorzenia postępowania karnego z powodu przesłanek wskazanych w art. 17 § 1 k.p.k., jak również do umorzenia postępowania z powodu okoliczności określonych w art. 62a u.p.n.”¹⁰ Pogląd ten można zastosować odpowiednio do czynu przewidzianego w art. 62b ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii¹¹.

Nie kwestionując takiego stanowiska co do przesłanek wskazanych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa, oraz pkt 3–10 tego przepisu, należy wskazać, iż zasadnicze wątpliwości takie stanowisko budzi w wypadku, gdy czyn nie wypełnia znamion wskazanych w art. 62b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W przypadku, gdy dopiero po wszczęciu postępowania przygotowawczego posiadanie danej, nowej substancji psychoaktywnej stało się sprzeczne z prawem z uwagi na umieszczenie jej w wykazie stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 roku, dochodzi do umorzenia postępowania przygotowawczego z uwagi na przesłankę z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., gdyż czyn będący podstawą umorzenia nie zawierał w jego dacie znamion czynu zabronionego.

We wskazanym przypadku prokurator powinien wydać decyzję o umorzeniu prowadzonego postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Jeżeli w sprawie zostały zabezpieczone dowody wskazane wyżej, stają się one zbędne dla prowadzonego postępowania, co aktualizuje konieczność podjęcia decyzji w ich przedmiocie. Do podjęcia takiej decyzji uprawniony jest – zależnie od treści rozstrzygnięcia – prokurator lub sąd. Zasadniczo przepisy przewidują, że przedmioty zbędne dla toczącego się postępowania powinny być zwrócone uprawnionemu podmiotowi (art. 230 § 2 k.p.k.) bądź, jeśli zajdą do tego przesłanki, powinien

¹⁰ P. G e n s i k o w s k i, Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przypadku, Prokuratura i Prawo 2013, nr 2, s. 39.

¹¹ Należy jednak mieć na względzie, że art. 34 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii reguluje już sytuację, gdy do umorzenia postępowania dochodzi przed wszczęciem postępowania, a zatem przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa albo dochodzenia. Zakaz wykładni homonimicznej przemawia za uznaniem, że w przepisach art. 34 ust. 3 i art. 62b ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii określenie „do umorzenia postępowania dochodzi przed wszczęciem postępowania” oznacza to samo – umorzenie przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa albo dochodzenia. W takim przypadku wydaje się, że zastosowanie powinien mieć art. 34 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie zaś art. 70 ust. 2 tej ustawy, choć przyznać trzeba, iż taka interpretacja może powodować określone problemy praktyczne – inny jest bowiem podmiot uprawniony do wystąpienia do sądu z wnioskiem o orzeczenie przypadku zabezpieczonych substancji psychoaktywnych.

być orzeczony ich przepadek. Zwrot uprawnionemu podmiotowi nastąpić może jedynie wówczas, gdy uprawniony jest on do posiadania substancji narkotycznych. Taki układ sytuacyjny nastąpi, jak się wydaje, tylko wtedy, gdy dojdzie do czynu zaboru takiej substancji uprawnionemu podmiotowi. Podstawowym znamieniem czynu z art. 62b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest bowiem posiadanie wskazanych tam substancji wbrew przepisom ustawy.

Dużo bardziej problematyczna jest sytuacja, kiedy ten, komu należałoby zwrócić zabezpieczoną substancję, nie jest podmiotem uprawnionym do posiadania substancji narkotycznych. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w razie umorzenia postępowania karnego orzeka się przepadek nowej substancji psychoaktywnej, nawet jeżeli nie była ona własnością sprawcy.

Jak już wskazano, orzekany przepadek w oparciu o art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wykazuje cechy charakterystyczne dla środka zabezpieczającego, mimo że przepadek utracił formalnie status takiego środka¹². Skoro tak, to zasadne jest odwołanie się do poprzednio obowiązującego art. 100 k.k., regulującego kwestię przepadku jako środka zabezpieczającego. Na jego gruncie wskazywano, że przepis ten nie pozwala na orzeczenie przepadku w razie umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., to jest w przypadku uznania, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego¹³. Słusznie przy tym wskazywał M. Siwek, że nie sposób zaakceptować możliwości orzeczenia przepadku tytułem środka zabezpieczającego, gdyby do umorzenia postępowania doszło m.in. z powodu tego, iż czyn nie zawierał ustawowych znamion czynu zabronionego. Taka podstawa umorzenia postępowania wyklucza jakąkolwiek reakcję prawnokarną, także w postaci środków zabezpieczających, skoro nie dochodzi do wypełnienia ustawowych znamion czynu zabronionego. W rezultacie, zdaniem tego Autora,

¹² Tak np. K. Łucarz, Przepadek a instytucja umorzenia..., s. 77. Ale zob. stanowisko przeciwnie B. J. Stefańska, Przepadek przedmiotów, (w:) R. A. Stefański (red.), Środki karne po nowelizacji w 2015 roku, Warszawa 2016, s. 333. Autorka powołuje się na uzasadnienie nowelizacji dot. przepadku i uznaje przepadek za środek administracyjny lub „quasi-środek zabezpieczający”. Por. także J. Raglewski, Przepadek i środki kompensacyjne w projektowanej nowelizacji Kodeksu karnego, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2014, nr 13, s. 125–127, który określa przepadek jako środek „pozbawiony jednoznacznej kwalifikacji prawnokarnej”. Zob. także zastrzeżenia co do zmian regulacji dotyczących przepadku wyrażone przez M. Błaszczyk, Przepadek w znowelizowanym kodeksie karnym, Studia Iuridica 2016, t. 65, s. 98–99, 105–106.

¹³ Zob. postanowienie SN z dnia 8 kwietnia 2010 r., sygn. IV KK 52/10, KZS 2010, nr 12, poz. 19.

orzekanie w tej sytuacji środka zabezpieczającego pozostawałoby w sprzeczności z jego istotą, nawet przy uwzględnieniu zagrożenia dla społeczeństwa, wynikającego z pozostawienia w obrocie środków objętych ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii¹⁴. Stanowisko to jest aktualne także po tym, jak przypadek przestał być środkiem zabezpieczającym. Bez wątplenia pełni on bowiem dalej funkcję prewencyjną, związaną z zabezpieczeniem społeczeństwa przed przestępczością narkotykową, ale także spełnia funkcję represyjną. Skoro tak, to w dalszym ciągu jest aktualne stanowisko M. Siwka, że w razie braku znamion czynu zabronionego reakcją na ten brak nie może być orzeczenie przypadku, jest to bowiem w dalszym ciągu środek o charakterze represyjnym, a jakakolwiek represja w takim wypadku nie może dotknąć osoby, której czyn nie posiada znamion czynu zabronionego.

Wskazane stanowisko doktryny i judykatury pozwala w ten sam sposób ocenić możliwość orzeczenia przypadku na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, gdy podstawą umorzenia postępowania był art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Orzeczenie przypadku – w razie braku znamion czynu zabronionego – jako środka reakcji prawnokarnej uznać należy za niedopuszczalne.

W konsekwencji, wobec braku podstawy do orzeczenia przypadku zabezpieczonych dowodów, wydawać by się mogło, że zabezpieczone dowody w postaci nowych substancji psychoaktywnych powinny zostać zwrócone podejrzanemu. Na przeszkodzie takiemu rozstrzygnięciu stoi jednak art. 34 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten stanowi, że środki odurzające, substancje psychotropowe, nowe substancje psychoaktywne, lub ich preparaty, oraz prekursorzy kategorii 1, może posiadać wyłącznie przedsiębiorca, jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna uprawniona do ich posiadania na podstawie przepisów ustawy, Rozporządzenia 273/2004 lub Rozporządzenia 111/2005 (art. 34 ust. 1). Posiadane bez uprawnienia środki odurzające, substancje psychotropowe, nowe substancje psychoaktywne, lub ich preparaty, oraz prekursorzy kategorii 1, podlegają zabezpieczeniu przez organy ścigania lub organy celne w trybie określonym w przepisach o postępowaniu karnym (art. 34 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii). W konsekwencji, ponieważ podejrzany nie jest podmiotem uprawnionym, posiadanie przez niego tego typu substancji nie jest możliwe.

¹⁴ M. Siwek, *Materialnoprawne podstawy orzekania środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym*, (w:) L. K. Paprzycki (red.), *System Prawa Karnego*, t. 7, *Środki zabezpieczające*, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 578–579. Odmiennie zob. jednak K. Łuczak, *Przypadek a instytucja umorzenia...*, s. 77–78.

Skoro zatem aktualnie posiadanie zabezpieczonych od podejrzanego nowych substancji psychoaktywnych jest prawnie zakazane, a stan prawny nie pozwala rozstrzygnąć, komu należy je wydać czy też w jaki sposób z nimi postąpić, organ postępowania powinien rozstrzygnąć o tych dowodach w trybie art. 230 k.p.k.¹⁵.

3. Tryb postępowania z dowodami rzeczowymi w postaci substancji psychoaktywnych w razie umorzenia postępowania co do czynu z art. 62b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

W razie gdy prokurator uzna, że postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia (a nie zachodzą warunki określone w art. 324 k.p.k.), na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. umarza postępowanie przygotowawcze bez konieczności uprzedniego zaznajomienia z materiałami postępowania i jego zamknięcia. Zgodnie z art. 323 § 1 k.p.k. prokurator wydaje postanowienie co do dowodów rzeczowych stosownie do przepisów art. 230–233 k.p.k. Na postanowienie wydane w tym trybie przysługuje podejrzanemu, pokrzywdzonemu i osobie, od której przedmioty te odebrano lub która zgłosiła do nich roszczenie, zażalenie, które rozpoznaje sąd właściwy do rozpoznania sprawy (art. 465 § 2 k.p.k.). Jednakże w sytuacji, gdy podstawą umorzenia jest przesłanka z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., a substancja stała się zakazana przed wydaniem decyzji, prokurator nie może, jak wskazano już wcześniej, zwrócić zabezpieczonych dowodów.

Prokurator nie jest przy tym uprawniony do wydania decyzji o przepadku zabezpieczonych przedmiotów. Taką decyzję procesową może wydać jedynie sąd¹⁶. Gdy zatem zachodzą przesłanki do wydania decyzji procesowej o przepadku zabezpieczonych przedmiotów, prokurator po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu śledztwa, w razie istnienia podstaw określonych w art. 45a k.k. występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku. Prokurator występuje zatem o przepadek zawsze wtedy, gdy przepisy przewidują obligatoryjny przepadek, a taką podstawę stanowi choćby art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wniosek prokuratora musi spełniać wszystkie warunki wymienione w art. 119 k.p.k. We wniosku i jego uzasadnieniu należy wskazać osobę, wobec której ma zostać orzeczony przepadek, substancję, której przepa-

¹⁵ Podobnie wyrok SO w Kielcach z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. IX Ka 1452/13, Lex nr 1717626.

¹⁶ Zob. art. 46 Konstytucji RP.

dek ma być orzeczony, oraz podstawę prawną, na której prokurator opiera żądanie. W chwili składania wniosku postanowienie o umorzeniu postępowania musi być prawomocne.

Wniosek wnosi się do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, który rozpoznaje taki wniosek w składzie jednoosobowym (art. 329 § 1 k.p.k.).

W przypadku umorzenia postępowania z uwagi na niewypełnienie znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.) brak jest jednak podstaw do kierowania do sądu wniosku o orzeczenie przypadku nowej substancji psychoaktywnej. Nie jest bowiem możliwe orzeczenie przypadku w trybie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii bądź kodeksu karnego. Gdyby jednak doszło do skierowania takiego wniosku, sąd I instancji powinien, w aktualnym stanie prawnym, nie uwzględnić takiego wniosku z powodów wskazanych wyżej. Sąd nie jest związany treścią wniosku, gdyż o jego uwzględnieniu decydują względy materialnoprawne¹⁷. Postanowienie w przedmiocie przypadku może oczywiście zostać poddane kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Należy jednak opowiedzieć się konsekwentnie za poglądem, że w razie orzeczenia przez sąd I instancji przypadku, sąd odwoławczy, powinien postanowienie takie uchylić.

4. Podsumowanie

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że choć ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii wydaje się kompleksowo regulować kwestię przypadku – gdyż przewiduje go nie tylko w razie skazania, warunkowego umorzenia postępowania, umorzenia postępowania, ale nawet przed jego wszczęciem – to istnieją przypadki, gdy podjęcie efektywnej decyzji co do zabezpieczonych dowodów rzeczowych nie będzie możliwe. Stanie się tak wówczas, gdy w czasie między popełnieniem czynu zabronionego a podjęciem decyzji co do dalszego biegu postępowania status takich substancji ulegnie zmianie z legalnych na zakazane. Nie jest przy tym możliwy zwrot takich substancji osobie od której zostały zabezpieczone gdyż powodowałby to – od chwili zwrotu – wypełnienie przez posiadającego znamion czynu zabronionego posiadania substancji zabronionych. Wówczas dopiero możliwe byłoby zatrzymanie takich rzeczy i orzeczenie ich przypadku, W chwili zwrotu posiadanie takich substancji byłoby już zabronione. Z oczywistych względów do takich sytuacji nie

¹⁷ Tak K. Postulski, M. Siwek, *Przypadek w polskim prawie karnym*, Kraków 2004, s. 241–242.

może dojść. Reasumując, w razie umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. podejrzany nie może uzyskać zwrotu zabezpieczonych substancji, gdyż stałby takim zwrotowi na przeszkodzie właśnie ustawowy zakaz posiadania tego rodzaju substancji.

W konsekwencji poczynionych rozważań należy wskazać, że konieczne jest uregulowanie tej kwestii we właściwy sposób poprzez przyjęcie w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, iż w razie umorzenia postępowania przygotowawczego z uwagi na brak znamion czynu zabronionego zakazane już na etapie orzekania w tym przedmiocie nowe substancje psychoaktywne podlegają przypadkowi orzeczonemu przez sąd na rzecz Skarbu Państwa, na wniosek prokuratora. Do tego czasu rozstrzygnięcia prokuratora w przedmiocie dowodów rzeczowych powinny opierać się na treści art. 230 k.p.k. i polegać na złożeniu tych przedmiotów do depozytu sądowego.

Bibliografia

1. Błaszczak M., Przepadek w znowelizowanym kodeksie karnym, *Studia Iuridica* 2016, t. 65, s. 93–107.
2. Gensikowski P., Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przypadku, *Prokuratura i Prawo* 2013, nr 2, s. 37–48.
3. Konarska-Wrzosek V., Lachowski J., Instytucja przypadku w polskim prawie karnym, Warszawa 2020.
4. Łuczak K., Przepadek a instytucja umorzenia postępowania z art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, *Ius Novum* 2017, nr 3, s. 74–87.
5. Postulski K., Siwek M., Przepadek w polskim prawie karnym, Kraków 2004.
6. Raglewski J., Przepadek i środki kompensacyjne w projektowanej nowelizacji Kodeksu karnego, *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury* 2014, nr 13, s. 123–134.
7. Siwek M., *Materialnoprawne podstawy orzekania środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym*, (w:) L. K. Paprzycki (red.), *System Prawa Karnego*, t. 7, Środki zabezpieczające, wyd. 2, Warszawa 2015.
8. Srogosz T., *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2008.
9. Stefańska B. J., *Przepadek przedmiotów*, (w:) R. A. Stefański (red.), *Środki karne po nowelizacji w 2015 roku*, Warszawa 2016.

Some remarks on the forfeiture of new psychoactive substances in the case of discontinuance of pre-trial proceedings for an act under Article 62b of the Act of 29 July 2005 on Counteracting Drug Addiction

Abstract

The article presents an analysis of the possibility of ruling on forfeiture in the event that pre-trial proceedings are discontinued with respect to an act under Article 62b of the Act on Preventing Drug Addiction providing for criminal liability for possession, in violation of the Act, of new psychoactive substances. It also presents the position as to the impossibility of ruling on forfeiture in the event that the act does not contain the elements of a prohibited act, due to the fact that at the time of arrest the substance was not prohibited, and at the time of discontinuation of the proceedings it was already included, as a new psychoactive substance, in the list of new psychoactive substances, constituting Annex No. 3 to the Regulation of the Minister of Health of 17 August 2018 on the list of psychotropic substances, narcotic drugs and new psychoactive substances.

Key words

Forfeiture, discontinuance of pre-trial proceedings, possession in contravention of the law, new psychoactive substances, absence of the constituent elements of a criminal offence.

Wojciech Radecki¹

Ochrona klimatu w orzecznictwie sądów czeskich

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest wyrok Sądu Miejskiego w Pradze z dnia 15 czerwca 2022 r. w sprawie ze skargi o ochronę klimatu, uchylony wyrokiem Najwyższego Sądu Administracyjnego z 20 lutego 2023 r. przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania. Są to pierwsze w Republice Czeskiej orzeczenia sądowe zajmujące się prawem do życia w odpowiednim klimacie. Rozważania uwzględniają znaczącą czeską monografię poświęconą prawu klimatycznemu oraz próbują odnieść się do prawa polskiego.

Słowa kluczowe

Ochrona środowiska, ochrona klimatu, prawo do środowiska, prawo klimatyczne.

Wprowadzenie

W wydanej w 2022 r. wielkiej, liczącej 728 stron monografii autorów czeskich poświęconej prawu klimatycznemu², kierująca 16-osobowym zespołem autorskim złożonym nie tylko z prawników, lecz także z przedstawicieli nauk przyrodniczych, ekonomicznych i filozoficznych, Hana Müllerová, badając istotę rodzącego się prawa klimatycznego i rozważając jego relację z istniejącym od pół wieku prawem ochrony środowiska, zwraca uwagę na pewną charakterystyczną cechę prawa klimatycznego. Otóż bogata literatura, przede wszystkim anglojęzyczna, dotycząca prawa klimatycznego, szczególną uwagę przywiązuje do procesów sądowych i do podejścia do zmian klimatycznych z perspektywy praw człowieka. Daje się to uzasadnić tym, że uzgodnione instrumenty międzynarodowego reżimu klimatycznego są słabe i nie są zdolne zapewnić sku-

¹ Prof. dr hab. Wojciech Radecki, emerytowany profesor zwyczajny Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, ORCID: 0000-0002-9755-9235.

² H. Müllerová a kolektiv, Klimatické právo, Praha 2022.

tecznego i dostatecznie szybkiego globalnego obniżenia emisji gazów cieplarnianych, wobec czego odwołanie się do sądów w poszukiwaniu zastępczej podstawy prawnej (na przykład z dziedziny praw człowieka) jest logiczną reakcją na tę niezadowalającą sytuację. Można utrzymywać, że rola sądów jest w ochronie klimatu większa niż w innych dziedzinach, w tym w ochronie środowiska. Dzięki wskazanym trendom sądy stają się jedną z decydujących sił napędowych rozwoju prawa klimatycznego³. Zakończone i nadal toczące się przed różnymi sądami i trybunałami procesy o ochronę klimatu są przedmiotem dogłębnej analizy w jednym z rozdziałów tej monografii⁴.

Także w Republice Czeskiej odnotowano pierwszy proces sądowy wytoczony w obronie klimatu. Wprawdzie ostatecznie obrońcy klimatu ponieśli porażkę, bo uwzględniający część ich żądań wyrok Sądu Miejskiego w Pradze został uchylony przez Najwyższy Sąd Administracyjny, który zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania, po czym Sąd Miejski w Pradze, związany poglądem prawnym Najwyższego Sądu Administracyjnego, żądania skarżących oddalił, ale orzeczenia w tej sprawie zapadłe oraz przedstawiona w nich argumentacja są niezwykle interesujące i inspirujące nie tylko w zakresie prawa klimatycznego, ale w szerszej perspektywie praw człowieka, w tym prawa do odpowiedniego środowiska.

Zdecydowałem się przedstawić czytelnikom „Prokuratury i Prawa” najistotniejsze kwestie rozważane tak w zapadłych orzeczeniach, jak i w literaturze czeskiej, wychodząc z założenia, że mają one znaczenie uniwersalne, nieograniczające się do prawa czeskiego. W tym zamiarze utwierdziło mnie także to, że znana uchwała polskiego Sądu Najwyższego odmawiająca uznania prawa do życia w czystym środowisku za dobro osobiste, została opublikowana w dodatku do „Prokuratury i Prawa”⁵ i opatrzona aprobowaną co do zasady glosą opublikowaną na łamach tego miesięcznika⁶. Korzystam przede wszystkim z literatury czeskiej, ale

³ H. Müllerová, Klimatické právo jako vznikající právní obor, (w:) H. Müllerová a kol., Klimatické právo, s. 111.

⁴ E. Balounová, Klimatická litigace, (w:) H. Müllerová a kol., Klimatické právo, s. 591–618. Autorka omówiła liczne procesy dotyczące zmian klimatu, w tym precedensowe orzeczenie holenderskiego Sądu Najwyższego z 2019 r. w przypadku Urgenda (s. 604), z którego wynika, że reguły wypływające z prawa międzynarodowego, które określają jedynie cele w zakresie obniżenia emisji, są bezpośrednio wymagalne w ramach wewnątrzpaństwowej jurysdykcji i tworzą indywidualne prawa godne ochrony sądowej na poziomie narodowym.

⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r., sygn. III CZP 27/20, Prok. i Pr. 2022, dodatek „Orzecznictwo”, nr 4, poz. 46.

⁶ B. Szyprowski, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r., sygn. III CZP 27/20, Prok. i Pr. 2023, nr 7–8, s. 284–295.

w ostatniej części mojego opracowania spróbuję odnieść się do prawa polskiego, uwzględniając także pewne zaszczości historyczne. Przed przejściem do omawiania czeskiego procesu, który jest głównym przedmiotem mego opracowania, niezbędne jest uproszczone zarysowanie jego tła.

2. Powstanie i rozwój prawa klimatycznego

O tym, że coś niepokojącego dzieje się w klimacie Ziemi, klimatolodzy wiedzieli od dawna, ale dopiero pod koniec lat 80. XX w. pewne informacje zaczęły przedostawać się do opinii publicznej. W 1988 r. został powołany Międzyrządowy Panel ds. Zmian Klimatu, IPCC (skrót angielskiej nazwy: *Intergovernmental Panel on Climate Change*), z siedzibą w Genewie. Z biegiem czasu członkami tego organu pod patronatem ONZ stało się 188 państw. Celem tej organizacji jest gromadzenie wiedzy o antropogenicznych zmianach klimatu oraz o ich wpływie na ekosystemy przyrodnicze, społeczeństwa, gospodarkę, stosunki polityczne, a także o możliwościach reakcji na zmiany klimatu i ich przejawy⁷. Cyklicznie publikowane raporty IPCC nie pozostawiają wątpliwości: antropogeniczna zmiana klimatu jest dziś faktem bezspornie udowodnionym. Jej oddziaływanie na środowisko będzie z biegiem czasu znacząco wzrastać, jeżeli ludzkość nie podejmie środków zaradczych przeciwko jej przyczynom. Tymi przyczynami niewątpliwie są emisje gazów cieplarnianych (dwutlenku węgla, metanu, podtlenku azotu, fluorowęglowodorów, perfluorowęglowodorów, sześćofluorku siarki) z energetyki, przemysłu, komunikacji i rolnictwa⁸.

Konsekwencją uświadomienia sobie zagrożenia było podjęcie kroków prawnych na trzech poziomach: międzynarodowym, unijnym i krajowym. Na płaszczyźnie międzynarodowej najistotniejsze znaczenie mają Ramowa Konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzona w Nowym Jorku 9 maja 1992 r. oraz Protokół z Kioto do Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzony w Kioto 11 grudnia 1997 r., a po jego wygaśnięciu z dniem 31 grudnia 2012 r., Porozumienie Paryskie do Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, przyjęte w Paryżu 12 grudnia 2015 r. Podstawowym celem Porozumienia Paryskiego jest utrzymanie wzrostu średniej temperatury w porównaniu z okresem poprzedzającym rewolucję przemysłową poniżej 2 stopni Celsjusza, a naj-

⁷ Za: A. Farda, P. Zahradniček, Dopady změny klimatu v globalním a českém prostředí: současný stav poznání, (w:) H. Müllerová a kol., Klimatické právo, s. 9.

⁸ Tamże, s. 15.

lepiej poniżej 1,5 stopnia Celsjusza, gdyż w przeciwnym przypadku może dojść do uruchomienia procesów, niemożliwych do zatrzymania, a prowadzących do katastrofy klimatycznej.

Unijne prawo klimatyczne jest już mocno rozbudowane, a jego podstawą stało się Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1119 z 30 czerwca 2021 r. w sprawie ustanowienia ram na potrzeby osiągnięcia neutralności klimatycznej i zmiany rozporządzeń (WE) nr 401/2009 i (UE) 2018/1999 (Europejskie prawo o klimacie⁹). Podstawowym celem unijnego prawa klimatycznego jest osiągnięcie neutralności klimatycznej w 2050 r. oraz zmniejszenie do 2030 r. emisji gazów cieplarnianych o 55 % w porównaniu z rokiem 1990.

Wysiłki legislacyjne podjęły także państwa członkowskie Unii Europejskiej. Autorki czeskie, Eva Balounová i Tereza Snopková, po zbadaniu legislacji przedstawiły tabelę, z której wynika, że następujące państwa przyjmowały specjalne ustawy klimatyczne w XXI stuleciu:

- w pierwszej dekadzie: Wielka Brytania w 2008 r. (pierwsza w Europie ustawa klimatyczna),
- w drugiej dekadzie kolejno: w 2011 r. – Austria; w 2014 r. – Bułgaria; w 2015 r., sygn. Irlandia, Francja, Malta, Finlandia; w 2017 r. – Szwecja; w 2019 r. – Niemcy, Holandia; w 2020 r. – Luksemburg, Węgry, Dania,
- w trzeciej dekadzie: w 2021 r. – Hiszpania, Portugalia; w 2022 r. – Grecja.

Nie mają ustawy klimatycznej: Belgia, Estonia, Czechy, Cypr, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja i Włochy, ale w czasie, kiedy autorki prowadziły badania, prace nad stosownymi projektami podjęły już Łotwa i Słowacja¹⁰.

Na podstawie przeprowadzonych badań autorki wykazały, że ramowe ustawy klimatyczne zawierają cztery podstawowe grupy postanowień. Po pierwsze, przepisy ustanawiające konkretne cele obniżenia emisji czy też bilansów dwutlenku węgla. Po drugie, instrumenty realizujące zobowiązania w dziedzinie klimatu, zwłaszcza planowanie w tej dziedzinie. Po trzecie, możliwość zbadania sposobów realizacji celów i osiągnięcia samych celów, w tym uczestnictwo społeczeństwa. Po czwarte, ustanowienie niezależnego organu fachowego, który śledzi i uwzględnia rozwój naukowy oraz wstępuje do postępowań w sprawie przygotowania i oceny

⁹ Dz.U.UE.L.2021.243.1.

¹⁰ E. Balounová, T. Snopková, Český klimatický zákon – nutnost nebo...?, České právo životního prostředí 2023, č. 1, tabulka s. 17–19.

osiągnięcia powyższych celów¹¹. Takiej ramowej ustawy klimatycznej w Republice Czeskiej nie ma, choć autorki zdecydowanie opowiadają się za koniecznością jej przyjęcia¹². Brak takiej ustawy jednak nie znaczy, że nie można mówić o czeskim prawie klimatycznym, albowiem trzeba mieć na uwadze liczne ustawy czeskie, które choćby częściowo tej problematyki dotyczą, dokumenty programowe oraz bezpośrednio obowiązujące w Czechach postanowienia prawa międzynarodowego i unijnego¹³.

3. Koncepcja prawa klimatycznego

Pojęcie, istota i zakres prawa klimatycznego są przedmiotem niezwykle bogatej dyskusji prowadzonej w literaturze przede wszystkim anglojęzycznej. Nie przesądzając, czy prawo klimatyczne jest już samodzielną dziedziną prawa, Hana Müllerová określa je jako zbiór regulacji poszczególnych dziedzin częściowych, których podstawą jest regulacja prawna w zakresie obniżenia emisji gazów cieplarnianych (*mitigace*) oraz przystosowania się do zmian klimatu (*adaptace*)¹⁴. To są te dwa podstawowe wymiary prawa klimatycznego, które spolszczając można nazwać mitygacją¹⁵, rozumiejąc przez to zawsze obniżenie emisji gazów cieplarnianych, oraz adaptacją, która jest wprawdzie wyrazem wieloznacznym¹⁶, ale w kontekście prawa klimatycznego oznacza zawsze przedsięwzięcia zmierzające do przystosowania się do zmian klimatu.

Jak już wspominałem, do tych dwóch podstawowych wymiarów prawa klimatycznego autorzy czescy dodają trzeci oznaczając go mianem *litigace*, co w spolszczeniu oznaczałoby litygację¹⁷, czyli szerokie dopuszczenie

¹¹ Tamże, s. 27.

¹² Tamże, s. 33–34.

¹³ W szczególności T. Snopková, *Klimatické právo ČR*, (w:) H. Müllerová a kol., *Klimatické právo*, s. 311–341.

¹⁴ H. Müllerová, *Klimatické právo jako vznikající právní obor*, *op. cit.*, s. 100.

¹⁵ Według Słownika Władysława Kopalińskiego „mitygować” to „powściągać, hamować, łagodzić, uspokajać, reflektować” od łacińskiego *mitigare* – „zmiękczać” i *mitis* – „miękki, łagodny”; zob. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000, s. 332.

¹⁶ Czwarte znaczenie tego wyrazu Słownik, pod red. M. Bańki wyjaśnia następująco: „Czyjaś adaptacja do jakichś warunków lub jakiejś sytuacji to przystosowanie się lub przystosowanie się tej osoby do nich”; M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego*, tom I, Warszawa 2000, s. 6.

¹⁷ W literaturze znalazłem następujące wyjaśnienie: „Strategiczna litygacja to rodzaj działania prawnego i społeczno-politycznego, które polega na inicjowaniu lub przystępowaniu do toczących się postępowań sądowych w celu doprowadzenia do zmian systemowych zmierzających do poszerzenia zakresu praw podstawowych członków danej

skarg przedstawianych sądom i trybunałom tak międzynarodowym, jak wewnętrznym, zmierzających do nagłośnienia problemu zmian klimatycznych, wymuszenia podjęcia zdecydowanych kroków na rzecz ochrony klimatu, a w każdym razie dla zapobieżenia katastrofie klimatycznej.

Już na pierwszy rzut oka widać, że kształtujące się prawo klimatyczne pozostaje w bliskim związku z prawem środowiska (w języku czeskim: *právo životního prostředí*¹⁸). Frapującym zagadnieniem teoretycznym jest wyznaczenie relacji między tymi dwiema dziedzinami. Hana Müllerová, analizując bogatą literaturę anglojęzyczną, doszła do wniosku, że możliwe są trzy warianty, pozwalające w prawie klimatycznym dostrzec: (1) nową, stosunkowo samodzielną część składową prawa środowiska albo (2) dziedzinę, która całkowicie się usamodzieliła w stosunku do prawa środowiska, aczkolwiek z niego do pewnego stopnia czerpie, albo wreszcie (3) tematykę, która tak eksplodowała wewnątrz dziedziny prawa środowiska, że aż z niego niemal wyparła inne tradycyjne i ważne agendy i wytworzyła wrażenie, że niemal całe prawo środowiska „jest o zmianie klimatycznej”¹⁹.

Relacje między ochroną środowiska i ochroną klimatu były przedmiotem licznych wypowiedzi w literaturze czeskiej. Szczególnie znaczący był znakomicie udokumentowany artykuł Hany Müllerovej, która przedstawiła prawne relacje między ochroną klimatu a ochroną przyrody na przykładzie lokalizacji turbin elektrowni wiatrowych. Wyszła ona z założenia, że ochrona środowiska przez cały czas jej regulacji prawnej zmierza do potrzeby rozwiązania kolizji z przeciwstawnymi interesami, zwłaszcza ekonomicznymi. Takie kolizje można w uproszczeniu widzieć jako kolizje między podejściami zrównoważonymi i niezrównoważonymi. Kiedy pojawił się akcent na ochronę klimatu i związanych z nią nowych technologii np. w dziedzinie odnawialnych źródeł energii, z pewnym zdziwieniem zauważamy, że może dochodzić do kolizji różnych podejść, które wszystkie

wspólnoty politycznej lub pełniejszej realizacji jej wartości prawnych”. K. Kocemba, M. Stambulski, Czym jest strategiczna litygacja?, *Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne* 2022, nr 41, s. 15.

¹⁸ Warto zwrócić uwagę, że podczas gdy w Polsce posługujemy się na ogół terminem „prawo ochrony środowiska” (aczkolwiek są głosy, że należy mówić raczej o „prawie środowiska”), to w czeskich aktach prawnych i literaturze czeskiej zdecydowanie dominuje to krótsze określenie: *právo životního prostředí* (a nie *právo ochrany životního prostředí*). Czeski termin *životní prostředí* oznacza dosłownie „środowisko życia” rozumiane przede wszystkim jako środowisko przyrodnicze, ale według niektórych autorów szerzej jako obejmujące także środowisko wytworzone przez człowieka. W polskich opracowaniach poświęconych prawu czeskiemu zazwyczaj pomija się przymiotnik *životní* i czeski termin przekłada się przez „środowisko”.

¹⁹ H. Müllerová, *Klimatické právo jako vznikající právní obor*, *op. cit.*, s. 101.

uznawane są za zrównoważone²⁰. Tezę tę ilustruje spostrzeżenie, że turbiny wiatrowe mają znacząco negatywny wpływ na środowisko zarówno przyrodnicze, jak i człowieka, wyrażający się w oddziaływaniach na:

- 1) zdrowie publiczne w okolicach elektrowni wiatrowych z powodu emisji hałasu i efektów wizualnych,
- 2) zwierzęta i ich stanowiska, wśród nich szczególnie znaczące są oddziaływania na ptaki i nietoperze,
- 3) fizjonomię krajobrazu,
- 4) wykorzystywanie i planowanie krajobrazu²¹.

Po bardzo szczegółowej analizie tych zagadnień w świetle czeskiego prawa ochrony przyrody, autorka dochodzi do wniosku, że nie negując znaczenia elektrowni wiatrowych przede wszystkim dla mitygacji, w razie rzeczywistej kolizji pierwszeństwo powinny mieć jednak interesy ochrony przyrody. Swój szkic kończy spostrzeżeniem, że interes ochrony klimatu i interes ochrony przyrody trzeba widzieć nie jako interesy *a priori* przeciwstawne, lecz wzajemnie się wspomagające. Kierując się tą myślą proponuje szukać rozwiązań, które będą korzystne dla obu interesów²².

Do tego nawiązuje Tereza Snopková, która zauważa, że interesy w dziedzinie ochrony klimatu i ochrony środowiska bądź ochrony przyrody znacznie się zbliżyły. Przedsięwzięcia na rzecz jednych i drugich działają z reguły synergicznie: przyroda potrzebuje dobrych warunków klimatycznych, rozwiązania odnoszące się do zmiany klimatu potrzebują usług ekosystemowych dostarczanych przez komponenty środowiska w ich roli jako pochłaniacza i rezerwuaru dwutlenku węgla, a także istotnych w łagodzeniu zmian klimatu i zapewnieniu adaptacji do tych zmian. Nie zawsze jednak tak jest, bo pojawiają się potencjalne konflikty na tle lokalizacji urządzeń do wykorzystywania odnawialnych źródeł energii, które mogą kolidować z interesami ochrony środowiska. Należy wtedy zdecydować, który interes publiczny uznać za przeważający²³. Autorce tej wtóruje Vojtěch Stejskal, który zwraca uwagę, że lokalizacja elektrowni wiatrowych na obszarach specjalnej ochrony ptaków może mieć niekorzystny wpływ na różnorodność biologiczną i walory estetyczne krajobrazu. Autor ten dochodzi do wniosku, że wykorzystanie odnawialnych źródeł energii

²⁰ H. Müllerová, Ochrana klimatu proti ochraně přírody: hmotněprávní východiska pro řešení kolizí na příkladu větrných elektráren, České právo životního prostředí 2021, č. 2, s. 14.

²¹ Tamże, s. 16.

²² Tamże, s. 33.

²³ T. Snopková, Napětí mezi veřejnými zájmy v ochraně životního prostředí a klimatu, Právník 2024, č. 1, s.28–29.

i ochrona różnorodności biologicznej muszą być z punktu widzenia planowania, decydowania i wdrażania rozpatrywane wspólnie. Ochronę klimatu można osiągnąć tylko wtedy, gdy zastąpienie kopalnych źródeł energii w ramach reformy energetycznej nie nastąpi na szkodę różnorodności biologicznej i funkcjonowania ekosystemów przyrodniczych²⁴.

4. Prawa człowieka a zmiany klimatu

Jak zauważa Hana Müllerová, między państwami, przedstawicielami nauki i organami sądowymi panuje zgoda co do tego, że zmiany klimatyczne zagrażają swymi oddziaływaniami na środowisko pełnemu korzystaniu z praw człowieka. Dalsze zagrożenia tych praw mogą wynikać z przedsięwzięć podejmowanych przez państwa w celach klimatycznej mitygacji i adaptacji. Mimo powszechnej zgody, że zmiana klimatyczna jest także sprawą praw człowieka, natura tych więzi i sposób połączenia praw człowieka ze zmianą klimatyczną pozostają wciąż przedmiotem debaty i są daleko mniej jasne²⁵.

Do tego nawiązała Martina Franková, która, omawiając procesy w sprawach klimatyczne rozstrzygane przed sądami międzynarodowymi, zauważyła tendencję określaną mianem „zwrotu do praw człowieka”. Niespełnianie albo niedostateczne spełnianie narodowych lub międzynarodowych obowiązków w dziedzinie klimatu uznawane jest za bezpośrednio dotykające podstawowych praw człowieka. Te podstawowe prawa stają się coraz częściej środkiem oddziaływania na politykę klimatyczną, w tym na wykonywanie przedsięwzięć mitygacyjnych i adaptacyjnych. Prawa człowieka, od prawa do życia poczynając, poprzez prawo do ochrony zdrowia, prawa do respektowania życia prywatnego i rodzinnego aż do prawa do odpowiedniego środowiska, zaczynają być w teorii określane mianem „praw klimatycznych”²⁶.

²⁴ V. Stejskal, Dilema ochrony klimatu z pohledu práva: podpora obnovitelných zdrojů energie versus ochrana biodiverzity, *Acta Universitatis Carolinae – Iuridica* 2024, nr 1, s. 42.

²⁵ H. Müllerová, Mezinárodní právo lidských práv a klimatická změna, (w:) H. Müllerová a kol., *Klimatické právo*, s. 189–190. Swoje twierdzenie o zagrożeniu praw człowieka w wyniku zmian klimatycznych autorka ilustruje następującymi przykładami: podniesienie poziomu oceanów prowadzi do obfitszego zalewania obszarów przybrzeżnych, tworząc ryzyko, że przestaną się one nadawać do zamieszkania; topnienie lodowców w rejonach arktycznych komplikuje życie Inuitów i innych narodów, których sposób życia jest zależny od warunków przyrodniczych; w obszarze Sahelu w północnej Afryce ocieplenie i susze skróciły sezon rolniczy i doprowadziły do spadku plonów.

²⁶ M. Franková, Lidskoprávní aspekty klimatické litigace, *Acta Universitatis Carolinae Iuridica* I, 2024, s. 12–13. Warto przypomnieć, że na te cztery prawa, a także na prawo

Zagadnienie to jest ważne właśnie w warunkach czeskich, ponieważ czeski system prawny zna materialne prawo człowieka do środowiska. Przypomnę, że po kilkunastu miesiącach od czechosłowackiej „aksamitnej rewolucji” z listopada 1989 r., jeszcze w okresie istnienia Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej, 9 stycznia 1991 r. Zgromadzenie Federalne na wspólny wniosek Czeskiej Rady Narodowej i Słowackiej Rady Narodowej przyjęło ustawę konstytucyjną²⁷ – Kartę Podstawowych Praw i Wolności (w języku czeskim: *Listina Základních Práv a Svobod*). W czwartym rozdziale Karty odnoszącym się do praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych znajduje się art. 35 złożony z trzech ustępów o treści następującej (tłumaczenie własne):

- 1) każdy ma prawo do sprzyjającego²⁸ środowiska,
- 2) każdy ma prawo do wczesnej i pełnej informacji o stanie środowiska i zasobów naturalnych,
- 3) przy wykonywaniu swoich praw nikt nie może zagrażać ani uszkadzać środowiska, zasobów naturalnych, gatunkowego bogactwa przyrody ani zabytków kultury ponad miarę określoną ustawą.

W ten sposób ustawodawca proklamował materialne prawo do środowiska (art. 35 ust. 1) i proceduralne prawo do informacji o środowisku (art. 35 ust. 2) oraz wytyczył granice, których przy wykonywaniu swoich praw nikomu przekraczać nie wolno (art. 35 ust. 3).

Jeszcze w okresie istnienia federacji, Zgromadzenie Federalne przyjęło 5 grudnia 1991 r. ustawę o środowisku²⁹, typową ustawę ramową, złożoną z 35 związanych paragrafów. Po uchyleniu niektórych z nich treść tej ustawy (bardzo krótkiej, zajmującej w wydawnictwach książkowych zaledwie 3 strony) w istocie ogranicza się do zdefiniowania podstawowych

do spokojnego używania własności, powoływał się Europejski Trybunał Praw Człowieka rozpoznając skargi związane z ochroną środowiska.

²⁷ Ústavní zákon č. 23/1991 Sb. Czytelnikowi polskiemu należy się wyjaśnienie, że czeska *ústava* to „konstytucja”, a polska „ustawa” to w języku czeskim *zákon*, wobec czego *ústavní zákon* to „ustawa konstytucyjna”. Czeskie akty prawne powołuje się w ten sposób, że po literze „č.” (skrót od *číslo*, tj. numer) następuje pozycja, pod którą akt został ogłoszony w oficjalnym organie promulgacyjnym *Sbírka zákonů*, łamana przez rok ogłoszenia i zakończona literami „Sb.”, tj. skrótowcem owego organu.

²⁸ W oryginale: *příznivé*. Podstawowe znaczenia słownikowe tego przymiotnika to: „1. życzliwe, przychylne, przyjazne, 2. sprzyjające, pomyślne”. Może on być przekładany także przez „korzystne, odpowiednie, właściwe” itp. Zdecydowałem się niegdyś na przekład przez „sprzyjające” mając na uwadze to, że w słowniku znajduje się przykład *příznivý vítr* („sprzyjający wiatr”), co ma jakiś związek ze środowiskiem. Zob. <https://pl.glosbe.com/s%C5%82ownik-czesko-polski/p%C5%99%C3%ADzniv%C3%A9>, dostęp z dnia 4 października 2024 r.

²⁹ Zákon č. 17/1992 Sb., o životním prostředí.

pojęć (§ 2–10) oraz wyznaczenia zasad ochrony środowiska (§ 11–13 oraz § 15 i § 16). Pozostałe merytoryczne paragrafy zostały praktycznie przejęte przez ustawy szczegółowe. Ustawa o środowisku nadal obowiązuje w Czechach i na Słowacji.

Po podziale Czechosłowacji, który nastąpił 1 stycznia 1993 r., Karta stała się częścią składową porządku konstytucyjnego Republiki Czeskiej, uznana za taką uchwałą Prezydium Czeskiej Rady Narodowej z 16 grudnia 1992 r.³⁰ Uchwalona tego samego dnia Konstytucja Republiki Czeskiej³¹ regulację dotyczącą środowiska ogranicza w art. 7 do wskazania, że państwo dba o oszczędne wykorzystywanie zasobów naturalnych oraz o ochronę bogactwa przyrodniczego. Konstytucja nie powtarza art. 35 Karty właśnie dlatego, że Karta jest częścią składową czeskiego porządku (ustroju) konstytucyjnego. Stosownie do art. 41 ust. 1 Karty, praw wskazanych m.in. w art. 35 Karty można dochodzić tylko w granicach ustaw, które te prawa wprowadzają. Jeśli chodzi o prawo do informacji o środowisku (art. 35 ust. 2 Karty), jest nią ustawa z 13 maja 1998 r. o informacji o środowisku³². Znacznie bardziej złożona okazała się interpretacja materialnego prawa do środowiska z art. 35 ust. 1 Karty.

Autorką czeską, która wiele uwagi poświęciła badaniom tego prawa, jest wielokrotnie już w tym szkicu powoływana Hana Müllerová³³. W jednym ze swych licznych opracowań broni ona samodzielności prawa do środowiska, stawiając następujące pytania: Jeżeli będziemy cel prawa do środowiska wiązać jedynie z ludzkim życiem, to co daje prawo do środowiska w porównaniu z prawem do życia, zdrowia, niezakłóconego prawa do życia prywatnego i rodzinnego? Na czym miałyby polegać sens samodzielnego zakotwiczenia prawa do środowiska? Tego sensu autorka dopatruje się w rozszerzeniu ujęcia ochrony, której to prawo udziela całemu środowisku, nie tylko człowiekowi jako „użytkownikowi” środowiska. Gdyby ustawodawca chciał zakotwiczyć tylko prawo chroniące zdrowie „environmentalne”³⁴, to by do tego nie potrzebował szczególnego prawa, wystarczyłoby rozbudowanie prawa do ochrony zdrowia z art. 31 Karty. Je-

³⁰ Usnesení předsednictva České národní rady o vyhlášení Listiny Základních Práv a Svobod jako součásti ústavního pořádku České republiky – Ústavní zákon č. 2/1993 Sb. ve znění ústavního zákona č. 162/1998 Sb.

³¹ Ústavní zákon č. 1/1993 Sb. – Ústava České republiky.

³² Zákon č. 123/1998 Sb., o právu na informace o životním prostředí.

³³ Bliżej tą kwestią zainteresowanych odsyłam do: D. Danecka, W. Radecki, Prawo do środowiska w świecie, Republice Czeskiej i w Polsce na kanwie trzymomowego dzieła Hany Müllerovej, *Przedsiębiorstwo i Prawo* 2019, nr 8, s. 58–121.

³⁴ Anglicyzm, którym dość często posługują się autorzy czescy, oznaczający związek z ochroną środowiska.

żeli jednak to szczególne prawo w art. 35 ust. 1 Karty wprowadził, to musi mieć ono swoją wewnętrzną podstawę i znaczenie, odmienne od już istniejących praw, w przeciwnym przypadku nie miałyby sensu. Swój wywód autorka kończy wnioskiem, że ochrona także tych części środowiska, które nie mają bezpośredniego związku z życiem człowieka, jest imperatywem etycznym, który usprawiedliwia wprowadzenie i tej części ochrony środowiska do celu ochrony prawa do sprzyjającego środowiska³⁵.

Na jeszcze jeden wątek podniesiony przez Hanę Müllerovą warto zwrócić uwagę. Jej zdaniem prawo do środowiska (*pravo na životní prostředí*) mogłoby być raczej określone jako prawo do zapewnienia sprzyjającego środowiska (*pravo na zajištění příznivého životního prostředí*), składającego się z różnych praw częściowych, które mogą rozwijać się w czasie (mogą dochodzić nowe) i którym odpowiadają obowiązki obciążające przede wszystkim państwo³⁶. To przeniesienie akcentu z „prawa do sprzyjającego środowiska” na „prawo do zapewnienia sprzyjającego środowiska” może mieć istotne znaczenie, zmieniające spojrzenie na to prawo, mogą bowiem z niego wynikać obowiązki państwa (właśnie tak, a nie odwrotnie; gdyż prawa podmiotowe nie wynikają z obowiązków państwa, możemy jedynie mówić o „refleksach prawa przedmiotowego”). Podniesione tu wątki okazały się niezwykle istotne w postępowaniu sądowym będącym głównym przedmiotem tego artykułu.

5. Postępowanie przez Sądem Miejskim w Pradze i wyrok tego sądu

15 czerwca 2022 r. Sąd Miejski w Pradze wydał wyrok³⁷ w pierwszej w Republice Czeskiej skardze w dziedzinie klimatu, w którym w części dotyczącej mitygacji skargę uwzględnił, części dotyczącej adaptacji nie przyjął, a część, która była skierowana przeciwko rządowi, oddalił³⁸.

³⁵ H. Müllerová, *Právo na příznivé životní prostředí. Zkušenosti vybraných evropských zemí a návrhy pro budoucí uplatňování v ČR*, Praha 2018, s. 185–186.

³⁶ H. Müllerová, *Právo na životní prostředí, Teoretické aspekty*, Praha 2018, s. 118–119.

³⁷ Rozsudek Městského soudu v Praze ze dne 15. června 2022, č.j. 14A 101/2021–248. Sąd Miejski w Pradze ma status sądu wyższego, od którego orzeczeń przysługuje już tylko kasacja do Sądu Najwyższego, a w sprawach administracyjnych do Najwyższego Sądu Administracyjnego.

³⁸ Wszystkie informacje dotyczące stron procesu, zarzutów, przebiegu postępowania i wyroku za: H. Müllerová, *První česká klimatická litigace: Prvoinstanční rozhodnutí jako průlom v dovození mitigačních závazků ČR i v doplnění práva na příznivé životní prostředí*, *České právo životního prostředí* 2022, č. 2. s. 12–28.

Pierwszą czeską skargę klimatyczną wniosła w kwietniu 2021 r. grupa skarżących jako skargę na bezprawną ingerencję (*nezákonný zásah*³⁹) według § 82 ustawy o sądowym postępowaniu administracyjnym⁴⁰ przeciwko czterem ministerstwom (środowiska, przemysłu i handlu, rolnictwa oraz komunikacji), a także przeciwko rządowi Republiki Czeskiej. Przygotowanie skargi koordynowało stowarzyszenie „Skarga Klimatyczna” założone w 2019 r. w celu podjęcia starań o zwiększenie ochrony klimatu w Czechach. Kolejnymi skarżącymi były cztery osoby fizyczne, południowo-morawski oddział Czeskiego Towarzystwa Ornitologicznego oraz gmina Svaty Jan pod Skalou. Skarżący domagali się ochrony przed ich zdaniem bezprawną ingerencją skarżonych w postaci długotrwałej bezczynności w dziedzinie ochrony klimatu, która przenika do całościowego podejścia państwa do dziedzin klimatycznej mitygacji i adaptacji. Twierdzili, że w następstwie tej bezczynności doszło do naruszenia ich prawa do sprzyjającego środowiska (wszyscy skarżący), a dalej prawa do samorządności terytorialnej (w przypadku gminy), prawa właścicielskiego i prawa prowadzenia działalności gospodarczej (zwłaszcza u skarżących rolnika i leśnika), prawa do życia, prawa do ochrony zdrowia oraz prawa do życia prywatnego i rodzinnego (u skarżących osób fizycznych cierpiących na pogorszony stan psychiczny z powodu tzw. *environmentálního žalu*).

Ze względu na to, że Republika Czeska nie ma ustawy klimatycznej, skarżący oparli swoje twierdzenia o niedostatecznej aktywności państwa w dziedzinie walki z konsekwencjami zmiany klimatu, która według wielokrotnie nowelizowanej ustawy kompetencyjnej⁴¹ znajduje się w rękach rządu i czterech skarżonych ministerstw, o konstytucyjnie zakotwiczone prawa podstawowe, ustawę o środowisku oraz Porozumienie Paryskie jako podstawowy filar międzynarodowego systemu klimatycznego.

³⁹ W słownikach rzeczownik *zásah* przekładany jest przez „wtrącenie się, ingerencja”. O co tu chodzi, zdaje się dobrze oddawać jedno ze znaczeń czasownika *zasáhnout* – „dotknąć (boleśnie), trafić”. Ważne jest podkreślenie, że prawnie *zásah* może być następstwem nie tylko działania, lecz także zaniechania (bezczywności). Zob. <https://pl.glosbe.com/s/C5%82ownik-czesko-polski/zas%C3%A1hnout>, dostęp z dnia 4 października 2024 r.

⁴⁰ Zákon č. 150/2002 Sb., soudní řád správní. Przepis § 82 tego aktu opatrzony nagłówkiem *Žalobní legitimace* stanowi: „Každý, kto twierdzi, że jego prawa zostały bezpośrednio uszczuplone bezprawną ingerencją, czynnością lub przymuszeniem (dalej tylko «*zásah*») organu administracji, która nie jest decyzją, a była skierowana bezpośrednio przeciw niemu albo w jej następstwie przeciwko niemu bezpośrednio ingerowano, może skargą sądową domagać się ochrony przeciwko niej albo stwierdzenia, że ingerencja była bezprawna”.

⁴¹ Zákon č. 2/1969 Sb., o zřízení ministerstev a jiných ústředních orgánů státní správy České republiky.

W *petitum* skargi domagali się, aby sąd stwierdził, że skarżone ministerstwa sprzecznie z ustawą dopuściły się ingerencji we wskazane konstytucyjnie gwarantowane publiczne prawa podmiotowe skarżących. Domagali się, aby sąd nakazał skarżonym, aby zaprzestali bezprawnej ingerencji i podjęli niezbędne i proporcjonalne przedsięwzięcia zmierzające do obniżenia emisji gazów cieplarnianych oraz do przystosowania do zmian klimatu, w terminie 6 miesięcy od wydania wyroku.

Uzasadniając swoje żądania skarżący przywołali liczne ekspertyzy naukowe wykazujące, że w Republice Czeskiej już przejawia się zmiana klimatu w takich zjawiskach jak całościowe ocieplenie, wzrost ekstremalnych zjawisk pogodowych, częstsze występowanie fal upałów, suszy, powodzi czy pożarów. Twierdzili, że zjawiska te mają bezpośredni wpływ na ludzkie życie i zdrowie, mienie, rolnictwo oraz przemysł. Jednocześnie obniżenie emisji gazów cieplarnianych jest (z wyjątkiem lat 90. XX w., kiedy było większe, ale spowodowane transformacją ciężkiego przemysłu, a nie polityką klimatyczną) bardzo powolne. W porównaniu z pozostałymi krajami Unii Europejskiej emisje w przeliczeniu na mieszkańca są bardzo wysokie, a przedsięwzięcia adaptacyjne niedostateczne. Zdaniem skarżących, co najmniej od ratyfikacji przez Czechy Porozumienia Paryskiego bezczynność władz ma charakter bezprawny, jest naruszeniem obowiązków wynikających z norm konstytucyjnych, ustawy o środowisku oraz z Porozumienia Paryskiego tak podejmowania środków zmierzających do obniżenia emisji gazów cieplarnianych, jak i przystosowania się do następstw zmian klimatycznych, , co w konsekwencji prowadzi do ingerencji w konstytucyjnie gwarantowane prawa.

Sąd zgodził się z podnoszonym przez skarżących zarzutem niedostatecznej mitygacji i orzekł, że ingerencja Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Rolnictwa oraz Ministerstwa Komunikacji polegająca na nieustanowieniu konkretnych środków mitygacyjnych prowadzących do obniżenia emisji gazów cieplarnianych do roku 2030 o 55% w porównaniu z rokiem 1990 ma charakter bezprawny. Zdaniem sądu, ten cel wiążący Unię Europejską wiąże także jej państwa członkowskie. Sąd dopatrzył się naruszenia § 5 czeskiej ustawy o środowisku⁴² realizowanego – wobec braku czeskiej ustawy klimatycznej – postanowieniami Porozumienia Paryskiego, które zgodnie z art. 10 Konstytucji Republiki Czeskiej jest częścią składową czeskiego porządku prawnego.

⁴² Paragraf ten pod nagłówkiem *Únosne zatižení územi* (Dające się tolerować obciążenie obszaru) stanowi, że jest nim takie obciążenie obszaru działalnością człowieka, przy którym nie dochodzi do uszkodzenia środowiska, zwłaszcza jego komponentów, funkcji ekosystemów ani stabilności ekologicznej.

Z uwagi na to, że wszyscy skarżący zarzucali naruszenie prawa do sprzyjającego środowiska (art. 35 ust. 1 Karty) sąd szczegółowo zajął się tym prawem w uzasadnieniu swego wyroku. Hana Müllerová sprowadza zasadnicze punkty owego uzasadnienia do następujących⁴³:

- prawo do sprzyjającego środowiska obejmuje prawo do życia w trwale zrównoważonych warunkach klimatycznych (*v dlouhodobě udržitelných klimatických podmínkách*)⁴⁴,
- prawo do sprzyjającego środowiska w dziedzinie klimatu odpowiada ciężący na państwie obowiązek podejmowania przedsięwzięć mitygacyjnych,
- skutecznemu powołaniu się na prawo do sprzyjającego środowiska nie stoi na przeszkodzie to, że skarżący byli bezpośrednio poszkodowani nie bezczynnością skarżonych ministerstw jako taką, lecz niesprzyjającymi następstwami zmiany klimatu,
- na naruszenie prawa do sprzyjającego środowiska można się skutecznie powoływać tylko w odniesieniu do bezpośredniego dotknięcia osobistej sfery prawnej skarżącego (*pouze ve vztahu k přímému dotčení osobní právní sféry žalobce*), a nie w odniesieniu do ochrony klimatu jako takiego.

Na ten ostatni punkt warto zwrócić nieco większą uwagę. Otóż sąd wywiódł, że pojęcie podstawowego prawa do sprzyjającego środowiska według art. 35 ust. 1 Karty jest antropocentryczne, chroni środowisko z punktu widzenia jego użyteczności dla człowieka. Czeska regulacja prawna nie umożliwia *actio popularis* i wymaga, aby ingerencja prowadziła bezpośrednio do uszczuplenia praw skarżącego. Znaczący to, że naruszenia prawa do sprzyjającego środowiska ze względu na nieprzyjęcie przedsięwzięć mitygacyjnych nie można dowodzić takimi zjawiskami, jak topnienie lodowców, podniesienie poziomu oceanu światowego, masowe wymieranie gatunków, niedostatek gleb rolnych czy migracje, ponieważ te następstwa, aczkolwiek niesprzyjające, bezpośrednio nie dotyczą prawnej sfery skarżących. Poza tymi zjawiskami wszakże skarżący wskazywali również na grożący brak wody na poziomie lokalnym, częstsze pożary, fale suszy i powodzie, a w ten sposób wyznaczoną ingerencję (*zásah*) w prawo do sprzyjającego środowiska sąd już uznał za bezpośrednią, albowiem nie chodzi o globalne następstwa zmiany klimatu, ale o ich miejscowe niepożądane przejawy.

⁴³ H. Müllerová, První česká klimatická litigace..., s. 23–25.

⁴⁴ Czeski przymiotnik *udržitelný* występuje w aktach prawnych i literaturze czeskiej jako przekład angielskiego *sustainable*, a ten przymiotnik jest w Polsce przekładany przez „zrównoważony”.

Hana Müllerová ocenia wyrok Miejskiego Sądu w Pradze jako przełomowy (*průlomový*) tak z perspektywy nowego podejścia do wiążących mitygacyjnych celów ustawy o środowisku i Porozumienia Paryskiego, jak z perspektywy wzbogacenia treści prawa do sprzyjającego środowiska o jego wymiar klimatyczny⁴⁵.

6. Wyrok Najwyższego Sądu Administracyjnego

O kasację wyroku Sądu Miejskiego w Pradze wystąpiły cztery skarżone ministerstwa oraz skarżące stowarzyszenie. Sprawę rozpoznał Najwyższy Sąd Administracyjny (*Nejvyšší Správní Soud*, dalej w czeskim skrócie „NSS”), który orzeczeniem z dnia 20 lutego 2023 r.⁴⁶ uchylił w części wyrok Sądu Miejskiego w Pradze (z wyjątkiem tej części, w której oddalono skargę skierowaną przeciwko rządowi; w tej części NSS zgodził się z sądem pierwszej instancji, że rząd pełnił jedynie rolę koordynatora) i przekazał mu sprawę do dalszego postępowania⁴⁷.

Najważniejsze argumenty NSS można sprowadzić do następujących:

- Unia Europejska przyjęła w 2020 r. w ramach Porozumienia Paryskiego kolektywny obowiązek obniżenia emisji gazów cieplarnianych do roku 2030 o 55% w porównaniu z rokiem 1990, ale ten kolektywny obowiązek nie przeniknął w pełni do prawa UE i nie został rozdzielony między poszczególne państwa członkowskie, wobec czego nie można stwierdzić, jaki poziom obniżenia emisji gazów cieplarnianych wypływa z tego kolektywnego obowiązku właśnie dla Republiki Czeskiej,
- wniosku sądu pierwszej instancji nie można oprzeć o międzynarodowe czy konstytucyjne gwarancje prawa człowieka, a to zwłaszcza z powodu ich ogólności,
- NSS nie lekceważy powagi zagrożeń dla Republiki Czeskiej i świata powstających w następstwie globalnego ocieplenia; przeciwnie, fakt spowodowanego przez człowieka globalnego ocieplenia i jego następstw jest według dokumentów międzynarodowych (zwłaszcza Porozumienia Paryskiego) przedmiotem globalnego konsensusu, a z punktu widzenia czeskiego porządku prawnego można go określić mianem faktu notoryjnie znanego,

⁴⁵ H. Müllerová, *Prvníčeská klimatická litigace ...*, s. 25–26.

⁴⁶ Rozhodnutí Nejvyššího správního soudu ze dne 20. února 2023 č.j.9 As 116/2022–166.

⁴⁷ Argumentację Najwyższego Sądu Administracyjnego przedstawiam za: V. Stejskal, *Rozhodnutí Nejvyššího správního soudu ČR o kasačních stížnostech ve věci první české klimatické litigace*, *České právo životního prostředí* 2023, č. 1, s. 95–102.

- jest legitymowane żądanie od skarżonych ministerstw, aby w ramach swej właściwości adekwatnie reagowały na dzisiejszą sytuację i grożące niebezpieczeństwo, ale nie jest rolą sądów administracyjnych, aby same określały skalę, wedle których oceniałyby bezprawność ingerencji,
- co się tyczy obowiązków wynikających z praw człowieka na płaszczyźnie konstytucyjnej i międzynarodowej nie ma sporu, że następstwa zmiany klimatycznej w różny sposób ingerują i będą ingerować w cały szereg gwarantowanych praw człowieka, ale zdaniem NSS w przypadku skarżących dotychczas nie chodzi o ingerencję na tyle poważną, aby zasługiwała na ochroną sądową i to bez konkretniejszych przepisów wykonawczych, których w Czechach nie ma,
- chodzi przede wszystkim o ustawę klimatyczną, której w Czechach (w odróżnieniu od np. Danii, Francji, Irlandii, Niemiec, Holandii czy Hiszpanii) nie ma, a właśnie taka ustawa klimatyczna między innymi dałaby sądom administracyjnym w ramach postępowania o bezprawną ingerencję jasną skalę pomiarową (*jasné měřítko*) przy ocenie bezprawności postępowania (bądź pasywności) organów administracji w walce ze zmianą klimatyczną,
- według NSS także w dzisiejszym stanie prawnym bezprawność ingerencji ministerstw może wynikać z bardziej szczegółowych czeskich i unijnych przepisów sektorowych, czym sąd pierwszej instancji się nie zajmował i co może być przedmiotem dalszego postępowania.

W końcowej części swego omówienia wyroku NSS Vojtěch Stejskal zauważa, że uchylecia pierwszoinstancyjnego wyroku Sądu Miejskiego w Pradze nie można interpretować tak, aby przez to NSS zgodził się ze skarżonymi ministerstwami i potwierdził prawidłowość czy adekwatność ich klimatycznych „*snažení*”⁴⁸. Do takiej ocen NSS w ogóle nie doszedł, wyrok wcale nie utrzymuje, jakoby Republika Czeska wykonywała swoje klimatyczne zobowiązania. Dalej, wyrok nie znaczy, że w ogóle nie istnieje (albo w niedalekiej przyszłości nie powstanie) regulacja prawna, o którą można by oprzeć obowiązek obniżania emisji – ale istnienie takiej regulacji nie było dowodzone przed sądem pierwszej instancji. Sięgnięcie do regulacji sektorowych może być kluczem do rozwiązania problemu, na co NSS wyraźnie wskazał. Przywoływany autor był, rzecz jasna, świadom, że Sąd Miejski w Pradze, będąc związany poglądem prawnym Najwyższego Sądu Administracyjnego, zapewne ostatecznie skargę od-

⁴⁸ *Snažení* to według słownika to „dążenie, dążność, staranie”. Autor nie bez powodu objął czeski termin cudzysłowem, dając tym wyraz, jak ocenia postawę czterech ministerstw. Zob. <https://pl.glosbe.com/s/C5%82ownik-czesko-polski/sna%C5%BEen%C3%BD>, dostęp z dnia 4 października 2024 r.

dali. Dlatego, parafrazując znane powiedzenie, napisał, że skarżący przegrali bitwę, ale nie przegrali wojny i wszystko jest jeszcze otwarte⁴⁹.

7. Spojrzenie na czeski proces klimatyczny z perspektywy polskiej

Kończąc ten dalece uproszczony szkic, chciałbym, w miejsce stereotypowego podsumowania, spojrzeć na pierwszy czeski proces klimatyczny oraz na argumenty przedstawione przez oba sądy z perspektywy polskiej i zastanowić się, czy i jakie wnioski płyną lub mogą płynąć dla nas z porażki podmiotów występujących w Czechach w obronie klimatu. Myślę, że można wskazać na co najmniej trzy takie wnioski.

Pierwszy, moim zdaniem niekontrowersyjny, to pilna potrzeba przyjęcia specjalnej ustawy klimatycznej. Większość państw członkowskich Unii Europejskiej ma już takie ustawy, w dwóch prace nad stosownymi projektami trwają. W Polsce wprowadzić pojawił się projekt ustawy klimatycznej, ale jest on dziełem organizacji pozarządowych i nic nie wskazuje na to, aby Ministerstwo Klimatu i Środowiska w swoich planach na najbliższą przyszłość taką ustawę umieściło. Jakie są konsekwencje braku takiej ustawy, dobrze widać na przykładzie wywodów czeskiego Najwyższego Sądu Administracyjnego, który, nie negując pilnej potrzeby podjęcia zdecydowanych działań tak w zakresie mitygacji, jak i adaptacji, nie znalazł, w sytuacji braku tego typu ustawy, wystarczających podstaw prawnych do postawienia skarżonym ministerstwu zarzutu bezprawnej beczynności.

Drugi wniosek jest nieporównanie bardziej skomplikowany. We wprowadzeniu do tego artykułu przywołałem pierwszą tezę uchwały Sądu Najwyższego z 28 maja 2021 r. „Prawo do życia w czystym środowisku nie jest dobrem osobistym” i w zasadzie aprobującą ją głosę Bartłomieja Szyprońskiego. Zastanawiające jest, dlaczego ani SN, ani glosator w ogóle nie wspomnieli, skąd wziął się pomysł wykorzystania w ochronie środowiska cywilistycznej instytucji ochrony dóbr osobistych ujętej w art. 23, art. 24 i art. 448 Kodeksu cywilnego. Źródło tego pomysłu było dość proste. Otóż u progu 1976 roku nastąpiła nowelizacja Konstytucji PRL⁵⁰, która wprowadziła do jej tekstu nowy art. 71 w brzmieniu: „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania z wartości

⁴⁹ V. Stejskal, Rozhodnutí Nejvyššího správního soudu ČR..., s. 101–102.

⁵⁰ Ustawa z dnia 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 5, poz. 29).

środowiska naturalnego oraz obowiązek jego ochrony”. W swej pierwszej części artykuł ten wprowadził materialne prawo do środowiska ujęte jako „prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego”. Co to było za prawo? Oczywiście osobiste, bo przecież nie majątkowe. Ale jeżeli tak, to – mając na uwadze, że w drugiej połowie lat 70. XX w. i w następnej dekadzie jeszcze się nikomu nawet nie śniło bezpośrednie stosowanie Konstytucji – trzeba było owo prawo z art. 71 o coś oprzeć. Cywilnoprawna instytucja ochrony dóbr osobistych aż „się prosiła”, aby ją w tym kontekście wykorzystać i tym samym „tchnąć życie” w art. 71, który tak interpretowany przestałby być jedynie „ornamentem konstytucyjnym”.

Do realizacji tak pomyślanego zamiaru badawczego przystąpiłem z zapalem, poświęcając tej problematyce osobną monografię⁵¹, rozbudowane studium cywilistyczne⁵² oraz kilka mniejszych publikacji. Wyszedłem z założenia, że art. 23 k.c. wyliczając dobra osobiste człowieka, tj. zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, wynalazczą i racjonalizatorską, poprzedza to wyliczenie zwrotem „jak w szczególności”, z którego wynika, że wyliczone dobra osobiste to tylko przykłady, a zatem mogą istnieć i inne dobra osobiste. Ich źródłem jest przede wszystkim Konstytucja, a zatem, jeżeli proklamuje ona „prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego”, to owo korzystanie musi być dobrem osobistym. Oczywiście, ani środowisko naturalne nie jest dobrem osobistym, ani jego wartości nie są dobrami osobistymi (bezsprzecznie środowisko jest dobrem wspólnym, tak jak i jego wartości są dobrami wspólnymi), ale korzystanie z tych wartości jest już dobrem osobistym. Innymi słowy, ani naturalny las, ani jego piękno nie są dobrami osobistymi, ale możliwość wejścia do lasu i cieszenia się owym pięknem jest już dobrem osobistym⁵³, wobec czego bezprawne uniemoż-

⁵¹ W. Radecki, Obywatelskie prawo do środowiska w Konstytucji PRL, Jelenia Góra 1984.

⁵² W. Radecki, Ochrona środowiska naturalnego a ochrona dóbr osobistych, (w:) J. S. Piątoński (red.), Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. Zagadnienia wybrane, Ossolineum 1986, s. 233–263.

⁵³ Z tym wiąże się kapitalny problem prawny: czy wartością środowiska naturalnego jest także środowisko, które nie jest nadmiernie zanieczyszczone, a w każdym razie, którego stan nie zagraża zdrowiu, jak sam uważałem, czy też trafne jest nieco skromniejsze stanowisko, wedle którego w art. 71 Konstytucji PRL chodziło przede wszystkim (jeśli nie wyłącznie) o korzystanie z wartości niezszpeczonego krajobrazu, a rdzeniem tak rozumianego prawa byłoby prawo dostępu do elementów tworzących wartościowy przyrodniczo krajobraz, tj. do parków narodowych i krajobrazowych, lasów i zieleni, a także do wód otwartych; tak w szczególności J. Sommer, Prawo do środowiska

liwienie wstępu do lasu, ale także bezprawne wycinanie drzew w owym lesie czy bezprawne uszkodzanie drzew emisjami przemysłowymi jest zagrożeniem dobra osobistego w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., uzasadniającym wystąpienie z roszczeniem o zaniechanie bezprawnego działania i usunięcie jego skutków.

Zaproponowałem, aby dochodzenie takiego roszczenia następowało w oparciu o *actio popularis*, tj. skargę popularną, dostępną każdemu, nie tylko bezpośrednio dotkniętemu. Nie przejąłem się zbyt stawianym mi zarzutem, że polski system prawny nie zna *actio popularis*, bo był on jawnie nietrafny. Otóż obowiązujący do 2001 r. system prawa wykroczeń znał *actio popularis*, ponieważ zgodnie z art. 20 § 1 ówczesnego Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia⁵⁴ prawnie skuteczny wniosek o ukaranie mógł wnieść nie tylko oskarżyciel publiczny i pokrzywdzony, ale także instytucja państwowa lub społeczna albo osoba fizyczna. Innymi słowy, jeżeli mieszkaniec Zgorzelca skierował do kolegium do spraw wykroczeń w Augustowie odpowiadający wymaganiom formalnym wniosek o ukaranie mieszkańca Augustowa o wykroczenie polegające na zerwaniu rośliny chronionej w lesie okalającym Augustów, to kolegium musiało ten wniosek rozpoznać i w tym sensie był on „prawnie skuteczny”. Dziś obowiązujące prawo wykroczeń już *actio popularis* nie zna, ale wtedy znało. Dlatego konsekwentnie broniłem tej instytucji w sprawach o ochronę dobra osobistego w postaci korzystania z wartości środowiska naturalnego, czując wsparcie Sławomira Dalki, procesualisty cywilnego, który opowiedział się za taką koncepcją, wskazując, że *actio popularis* mogłoby być w tych sprawach wprowadzone drogą twórczej interpretacji prawa przez orzecznictwo Sądu Najwyższego⁵⁵.

Przywołuję te reminiscencje historyczne nie bez powodu. Wprawdzie po rozpoczęciu transformacji ustrojowej art. 71 Konstytucji PRL pozostał w mocy⁵⁶, ale obowiązująca Konstytucja RP⁵⁷, poświęcając wiele uwagi problematyce ochrony środowiska w art. 5, art. 31 ust. 3, art. 68 ust. 4, art. 74 i art. 86, nie przejęła treści części pierwszej art. 71 Konstytucji

w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, (w:) J. S o m m e r (red.), Prawo człowieka do środowiska naturalnego, Ossolineum 1987, s. 56.

⁵⁴ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 12, poz. 116 ze zm.).

⁵⁵ S. D a l k a, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1988 r., sygn. IV CR 54/88, Państwo i Prawo 1989, z. 5, s. 146–149.

⁵⁶ Nie uchylili go ustawa z dnia 28 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 75, poz. 444), zmieniając jedynie nazwę państwa na „Rzeczpospolitą Polską”.

⁵⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483).

PRL i tylko prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska uznała za publiczne prawo podmiotowe w swoim art. 74 ust. 3. Dekonstytucjonalizacja materialnego prawa do środowiska stała się faktem: w Konstytucji PRL w brzmieniu nadanym jej w 1976 r. takie prawo było, w Konstytucji RP z 1997 r. już go nie ma. Tym samym koncepcja stosowania cywilistycznej instytucji ochrony dóbr osobistych w sprawach związanych z ochroną środowiska straciła wyraźne oparcie konstytucyjne.

Pominięcie materialnego prawa do środowiska w Konstytucji RP nie było następstwem przeoczenia, lecz świadomej decyzji ustawodawcy konstytucyjnego. Jak wyjaśniał jeden z członków komisji przygotowującej projekt konstytucji, jeżeli konstytucja ma mieć charakter aktu bezpośrednio obowiązującego, to przepisy dotyczące ochrony środowiska nie mogą mieć charakteru programowego, ale powinny być sprowadzone do pewnego minimum, za to bezpośrednio egzekwowalnego⁵⁸. To tłumaczy, dlaczego tylko prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska uzyskało rangę konstytucyjnego prawa podstawowego, a nie uzyskało jej materialne prawo do środowiska.

Rozumowanie to jest pozornie przekonujące, ale przy głębszej analizie okazuje się, że nie do końca. Otóż u jego podstaw zdaje się leżeć założenie, że materialne prawo do środowiska w takiej postaci, w jakiej istniało w Polsce w latach 1976–1997, a od 1991 r. istnieje w Czechach, jest normą o charakterze programowym. Tymczasem tak nie jest, o czym przekonuje uzasadnienie wyroku Sądu Miejskiego w Pradze w tym fragmencie, w którym sąd wyprowadza ciężące na organach państwa obowiązki w zakresie mitygacji i adaptacji do zmian klimatu właśnie z art. 35 ust. 1 Karty oraz wskazuje, że stosowanie tego przepisu nie musi być oparte na obcej prawu czeskiemu *actio popularis*, lecz można ustalić lokalny wymiar naruszenia prawa do sprzyjającego środowiska, w tym naruszeń wynikających z zaniechania podejmowania stosownych przedsięwzięć mitygacyjnych i adaptacyjnych.

Dodatkowe światło na to zagadnienie może rzucać francuska Karta Środowiska przyjęta 1 marca 2005 r., której część artykułową otwiera art. 1 w brzmieniu: „Każdy ma prawo do życia w środowisku zrównoważonym i przyjaznym dla zdrowia” i dopiero kolejne artykuły określają m.in. obowiązki państwa. Nauka francuska skłania się do przekonania, że właśnie artykuły określające obowiązki państwa mają charakter programowy, natomiast art. 1 jest porównywany pod względem rangi z prawami politycznymi i osobistymi pierwszej generacji (zawartymi w Deklaracji Praw Czło-

⁵⁸M. Mazurkiewicz, Regulacja konstytucyjna ochrony środowiska w Polsce, (w:) H. Lisicka (red.), Ochrona środowiska w polityce, Wrocław 1999, s. 23.

wieka i Obywatela z 1789 r.) oraz prawami społecznymi i ekonomicznymi drugiej generacji (zawartymi w preambule Konstytucji z 1946 r.)⁵⁹.

Jeżeli w proklamowaniu materialnego prawa do środowiska widzimy coś więcej niż tylko normę programową, a powinniśmy tak je widzieć, to dekonstytucjonalizację takiego prawa, jaka nastąpiła w Polsce w 1997 r., należy uznać za błąd⁶⁰ i postulować przywrócenie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej materialnego prawa do środowiska, choćby tylko w takim kształcie, jaki uzyskało ono w 1976 r. wraz z nowelizacją ówczesnej konstytucji. Tak lub inaczej skonstruowane materialne prawo do środowiska mogłoby uzyskać, jak przekonują wywody czeskich sądów obu instancji, nowy wymiar klimatyczny.

Wreszcie trzecia kwestia wynikająca nie tyle z argumentacji podnoszonej w czeskim procesie, ile z wypowiedzi autorów czeskich badających relację między prawem ochrony środowiska, w tym ochrony przyrody, a prawem klimatycznym. Wynika z nich, że prawo klimatyczne należy widzieć jako usamodzielniającą się część prawa ochrony środowiska, ale błędem byłoby sprowadzanie w dzisiejszych realiach całego prawa ochrony środowiska do prawa klimatycznego. Nie negując zagrożeń wynikających ze zmiany klimatu, trzeba dostrzec możliwe kolizje między działaniami na rzecz ochrony klimatu a ochroną środowiska, w tym zwłaszcza ochrony przyrody, szczególnie wyraźnie uwidaczniające się na tle lokalizacji elektrowni wiatrowych. Zadaniem państwa jest wypracowanie takich rozwiązań prawnych, które pozwoliłyby przy lokalizacji i eksploatacji elektrowni wiatrowych jeżeli nie wyłączyć, to w każdym razie minimalizować szkodliwe oddziaływania na przyrodę.

Bibliografia

1. Balounová E., Klimatická litigace, (w:) H. Müllerová a kol., Klimatické právo, Praha 2022.
2. Balounová E., Snopková T., Český klimatický zákon – nutnost nebo...?, České právo životního prostředí 2023, č. 1.
3. Bańko M. (red.), Inny słownik języka polskiego, Tom I, Warszawa 2000.

⁵⁹ Za artykułem R. P. Puchty, Francuska Karta Środowiska jako prawny instrument ochrony prawa do życia w środowisku zrównoważonym i przyjaznym dla zdrowia, PiP 2024, z. 5, s. 40–70.

⁶⁰ Tak to ocenia R. Paczuski, Ochrona środowiska. Zarys wykładu, Bydgoszcz 2008, s. 118–120.

4. Dalka S., Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 17 marca 1988 r., sygn. IV CR 54/88, PiP 1989 z. 5.
5. Danecka D., Radecki W., Prawo do środowiska w świecie, Republice Czeskiej i w Polsce na kanwie trzynomowego dzieła Hany Müllerovej, Przedsiębiorstwo i Prawo 2019, nr 5.
6. Farda A., Zahradniček P., Dopady změny klimatu v českém prostředí: současný stav poznání, (w:) H. Müllerova a kol., Klimatické právo, Praha 2022.
7. Franková M., Lidskoprávní aspekty klimatické litigace, Acta Universitatis Carolinae – Juridica I, 2024.
8. Kopaliński W., Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem, Warszawa 2000.
9. Mazurkiewicz M., Regulacja konstytucyjna ochrony środowiska w Polsce, (w:) H. Lisicka (red.), Ochrona środowiska w polityce, Wrocław 1999.
10. Müllerová H., Ochrana klimatu proti ochraně přírody: hmotněprávní východiska kolizi na příkladu větrných elektraren, České právo životního prostředí 2021, č. 2.
11. Müllerová H., První česká litigace: Prvoinstanční rozhodnutí jako průlom v dovození mitigačních závazků ČR i v doplnění práva na příznivé životní prostředí, České právo životního prostředí 2022, č. 2.
12. Müllerová H., Právo na příznivé životní prostředí. Teoretické aspekty, Praha 2018.
13. Müllerová H., Právo na příznivé životní prostředí. Zkušenosti vybraných evropských zemí a návrhy pro budoucí uplatňování v ČR, Praha 2018.
14. Müllerová H., Klimatické právo jako vznikající právní obor, (w:) H. Müllerova a kol., Klimatické právo, Praha 2022.
15. Müllerová H., Mezinárodní právo lidských práv a klimatická změna, (w:) H. Müllerova a kol., Klimatické právo, Praha 2022.
16. Paczuski R., Ochrana środowiska. Zarys wykładu, Bydgoszcz 2008.
17. Puchta R. P., Francuska Karta Środowiska jako prawny instrument ochrony prawa do życia w środowisku zrównoważonym i przyjaznym dla zdrowia, PiP 2024, z. 5.
18. Radecki W., Obywatelskie prawo do środowiska w Konstytucji PRL, Jelenia Góra 1984.
19. Radecki W., Ochrona środowiska naturalnego a ochrona dóbr osobistych, (w:) J. S. Piątowski (red.), Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. Zagadnienia wybrane, Ossolineum 1986.

20. Snopková T., Klimatické právo ČR, (w:) H. Müllerová a kol., Klimatické právo, Praha 2022.
21. Snopková T., Napětí mezi veřejnými zájmy v ochraně životního prostředí a klimatu, Právník 2024, č. 1.
22. Sommer J., Prawo do środowiska w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, (w:) J. Sommer (red.), Prawo człowieka do środowiska naturalnego, Ossolineum 1987.
23. Stejskal V., Dilema ochrany klimatu z pohledu práva: podpora obnovitelných zdrojů energie versus ochrana biodiverzity, Acta Universitatis Carolinae – Iuridica I, 2024.
24. Stejskal V., Rozhodnutí Nejvyššího správního soudu ČR o kasačních stížnostech ve věci první české klimatické litigace, České právo životního prostředí 2023, č. 1.
25. Szykowski B., Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r. sygn. III CZP 27/20, Prok. i Pr. 2023, nr 7–8.

Climate protection in the jurisdiction of the Czech courts

Abstract

The subject of this paper is the verdict of the Municipal Court in Prague passed on 15th of June 2022 in the case about a claim for climate protection, repealed by the verdict of the High Administrative Court passed on 20th of February 2023 that gave the case to following proceeding. These are the first sentences in the Czech Republic dealing with a right to live in suitable climate. Consideration takes into account the Czech monograph on the climate law and attempts to look on this case from the Polish point of view.

Key words

Environmental protection, climate protection, right to the environment, climate law.

Grzegorz Maroń¹, Piotr Steczkowski²

Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Streszczenie

W artykule przedstawiono rezultaty studium orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie obecnych w nim odwołań do Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych. Wskazano i ocennie ustosunkowano się do dostrzeżonych prawidłowości w zakresie sądowej operacjonalizacji Zbioru. W szczególności zwrócono uwagę na to, jak SN postrzega status i rolę Zbioru oraz jak ujmuje relacje zachodzące pomiędzy wyrażonymi w nim powinnościami, a konstytucyjnymi i ustawowymi uprawnieniami osób będących sędziami. Dokonano charakterystyki sądowej interpretacji postanowień Zbioru. Przybliżono sposób, w jaki SN łączy sprzeniewierzenie się zasadom Zbioru z ustawową kategorią uchybienia godności urzędu. Jednocześnie egzemplifikacyjnie wymieniono zachowania potraktowane w orzecznictwie za przeczące sędziowskiej deontologii. Podniesiono również kwestię błędnej wykładni i aplikowania norm Zbioru w praktyce orzeczniczej. Analiza uzasadnień judykatów SN pozwala stwierdzić, że Zbiór nie będąc aktem prawnym, lecz dokumentem katalogującym normy etyki zawodowej, posiada prawną relewantność, przede wszystkim w sprawach postępowań dyscyplinarnych przeciwko sędziom.

Słowa kluczowe

Zbiór zasad etyki zawodowej sędziów i asesorów sądowych, Sąd Najwyższy, deontologia sędziowska, orzecznictwo, postępowanie dyscyplinarne, uchybienie godności urzędu.

¹ Dr hab. Grzegorz Maroń, prof. Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Rzeszowskiego, ORCID: 0000-0002-3861-9103.

² Dr hab. Piotr Steczkowski, prof. Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Rzeszowskiego, ORCID: 0000-0002-5082-7757.

1. Wstęp

Problematyka etyki zawodowej sędziów budzi żywe zainteresowanie nauki prawa i samego środowiska sędziowskiego³. Przedmiotem analizy jest nie tylko deontologia sędziowska w wymiarze normatywnym, a więc refleksja nad tym, jak sędzia powinien się zachowywać w służbie i poza nią, ale także postać etyki sędziowskiej w praktyce⁴. Badanie praktycznych aspektów etyki sędziowskiej (moralności sędziowskiej, etosu sędziowskiego), podobnie jak i każdej innej etyki zawodowej, nie jest łatwe od strony metodologicznej. Nierzadko przypadki jednostkowych nieetycznych zachowań poszczególnych sędziów poddaje się generalizacji i przedstawia jako odzwierciedlenie kondycji etycznej całej profesji. Często też o stanie etyki sędziowskiej, w rozumieniu jej odzwierciedlenia w praktyce postępowania sędziów, wypowiadamy się z perspektywy własnych indywidualnych doświadczeń i obserwacji, o ograniczonej jednak przez to miarodajności czy reprezentatywności.

Za rdzeń deontologii sędziowskiej w Polsce może uchodzić Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych (dalej: Zbiór). „Zbiór reguluje najbardziej istotne kwestie dotyczące etyki zawodowej sędziów i jest na tyle uniwersalny, że pozwala na objęcie zawartymi w nim zasadami właściwie wszystkich sytuacji, w których postawa sędziego podlega ocenie”⁵. Celem opracowania jest dokonanie syntezy i krytyczno-ocennej analizy bezpośrednich odniesień do Zbioru poczynionych w orzecznictwie Sądu Najwyższego (dalej: SN). Studium uchwał, wyroków i postanowień SN z jednej strony ukierunkowano na ustalenie tego, jak sąd ten postrzega Zbiór – jego status, wagę, funkcje, relacje do norm prawnych – oraz jak interpretuje poszczególne jego postanowienia i aplikuje do konkretnych przypadków. Zrekonstruowanie sądowej opera-

³ Zob. np. T. Romer, M. Najda, *Etyka dla sędziów. Rozważania*, Warszawa 2007; M. Safjan, *Etyka zawodu sędziowskiego*, (w:) E. Łojko (red.), *Etyka prawnika, etyka nauczyciela zawodu prawniczego*, Warszawa 2006, s. 40–56; M. Laskowski, *Raz jeszcze o etyce zawodowej sędziów*, (w:) T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Zawody prawnicze*, Toruń 2010, s. 255–257; A. Żurawik, *Refleksje o etyce zawodowej sędziów*, *Przegląd Naukowy Disputatio* 2011, t. 12, nr 1–2, s. 101–116.

⁴ Zob. L. Błystak, *Etyka sędziowska w praktyce*, *Monitor Prawniczy* 2010, nr 3, s. 54–59 (dodatek); G. Borkowski (red.), *Etyka zawodów prawniczych w praktyce. Wzajemne relacje i oczekiwania*, Lublin 2012; „Zasady etyki sędziowskiej – Teoria i praktyka”. Relacja z debaty zorganizowanej przez Kolegium redakcyjne kwartalnika Krajowa Rada Sądownictwa, *Krajowa Rada Sądownictwa* 2011, nr 4, s. 5–20.

⁵ R. Pęk, *Komentarz do art. 3 (uwaga nr 9)*, (w:) M. Niezgódka-Medek, R. Pęk, *Krajowa Rada Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2013, LEX nr 587351245.

cyjonalizacji Zbioru stanowi zasadnicze zamierzenie badawcze stojące u podstaw artykułu. Z drugiej strony, lektura uzasadnień orzeczeń, w większości zapadłych w sprawach dyscyplinarnych, pomocniczo pokaże też problem sprzeniewierzenia się deontologicznym (i często też jednocześnie prawnym) powinnościom przez niektórych sędziów, wskazując te kategorie *de facto* podejmowanych przez sędziów zachowań, które stoją w sprzeczności z zasadami Zbioru.

Przedmiotem badań uczyniono orzeczenia SN zgromadzone w zasobach Systemu Informacji Prawnej LEX na dzień 1 maja 2024 r. Analizowane orzeczenia, w liczbie blisko 200, wyselekcjonowano poprzez wpisanie w wyszukiwarkę podanej bazy danych nazwy Zbioru i zidentyfikowanie tych judykatów, w których treści pojawia się odwołanie do niego.

W dotychczasowym piśmiennictwie prawniczym podejmowano wprawdzie kwestię uwzględniania w orzecznictwie, w tym zwłaszcza SN, postanowień Zbioru, ale zagadnienie to nie było docelowym przedmiotem badań. Z reguły w opracowaniach naukowych do orzeczeń SN wzmiankujących o Zbiorze sięgano dla potrzeb egzemplifikacyjnych w ramach zakresowo szerszych rozważań nad odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziów *in generale* czy przy omawianiu konkretnych form przewinienia dyscyplinarnego, w szczególności uchybienia godności urzędu⁶. Przedkładany artykuł prezentuje natomiast rezultaty całościowego studium orzecznictwa SN pod kątem zawartych w nim odwołań do Zbioru wraz z ustosunkowaniem się do dostrzeżonych prawidłowości w tym względzie, w tym błędów i wypaczeń po stronie sądu.

2. Ogólna charakterystyka odwołań do Zbioru

Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów został uchwalony w 2003 r. przez Krajową Radę Sądownictwa (dalej: KRS)⁷ działającą na podstawie upoważnienia ustawowego⁸. Od 2017 r. nosi on rozszerzoną nazwę

⁶ W. Kozielewicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016; M. Laskowski, *Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej*, Warszawa 2019.

⁷ Uchwała Nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r. w sprawie uchwalenia zbioru zasad etyki zawodowej sędziów, <https://krs.pl/pl/o-radzie/zbior-zasad-etyki-zawodowej-sedziow.html>. Rok wcześniej na zebraniu Delegatów Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” został przyjęty Zbiór zasad postępowania sędziów, obowiązujący jednak tylko sędziów tego Stowarzyszenia.

⁸ Art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, Dz. U. z 2010 r., poz. 67. Zob. też art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1186.

„Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych”. Kodyfikacja etyki sędziowskiej nastąpiła po spozytywizowaniu etyki zawodowej większości innych profesji prawniczych⁹, ale przed uchwaleniem przez Krajową Radę Prokuratury Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Prokuratorów¹⁰. Sformalizowanie norm deontologii sędziowskiej było pewnym zwieńczeniem doktrynalnych i środowiskowych dyskusji nad potrzebą przyjęcia kodeksu etyki sędziowskiej sięgających okresu II RP, a których antecedencji można doszukać się jeszcze w okresie I RP¹¹.

Przed omówieniem bardziej szczegółowych kwestii związanych z sądową operacjonalizacją Zbioru zasadnym jest dokonanie uogólnionej charakterystyki powoływania się na niego przez SN, w rozumieniu podania skali tej praktyki, kategorii spraw, w których go przywoływano, przyznawanej mu rangi, czy strony formalno-językowej odwoływania się do niego. Te poniekąd sprawozdawczej natury ustalenia i spostrzeżenia stanowią bowiem wprowadzenie do analizy partykularnych zagadnień z zakresu tytułowej tematyki suponujących już określone problemy badawcze, gdzie po diagnozie stanu rzeczy dochodzi do krytyczno-ocennego ustosunkowania się do wyeksponowanych prawidłowości.

Pierwsze odniesienie do Zbioru w orzecznictwie SN odnotowano w wyroku z dnia 11 kwietnia 2003 r.¹², a zatem niespełna dwa miesiące po uchwaleniu Zbioru. Dziwić może, że wcześniej w uzasadnieniach wyroków zasadniczo nie pojawiały się nominalnie odwołania do „etyki sędziowskiej” czy „etyki zawodowej sędziów”, która przecież istnieje i obowiązuje niezależnie od faktu jej formalnego spozytywizowania¹³.

Wyraźne odniesienia do Zbioru zawarto w 193 orzeczeniach. Z jednej strony, jest to zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i tym bardziej w ujęciu proporcjonalnym, niewielka ilość spośród ogółu orzeczeń SN zgromadzonych w analizowanej bazie danych. Z drugiej jednak strony, nawiązań do Zbioru można spodziewać się w zasadzie jedynie w spra-

⁹ K. Korczyńska, R. Baszuk, *Etyka adwokacka. Wybór orzeczeń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury*, Warszawa 2016, s. VIII.

¹⁰ Uchwała Nr 468/2012 Krajowej Rady Prokuratury z dnia 19 września 2012 r. w sprawie uchwalenia Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Prokuratorów zastąpiona uchwałą Krajowej Rady Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Prokuratorów. Zob. G. Maroń, *Zbiór zasad etyki zawodowej prokuratorów w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, *Prokuratura i Prawo* 2024, nr 2, s. 44–70.

¹¹ J. Kubiak, *Wokół idei kodeksu etyki zawodowej sędziów*, *Palestra* 1995, nr 3–4, s. 78. Zob. szerzej A. Korzeniewska-Lasota, *Z polskich prac nad kodyfikacją zasad etyki sędziowskiej*, *Studia Warmińskie* 2017, t. 54, s. 265–275.

¹² Wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2003 r., sygn. SNO 17/03, LEX nr 470248.

¹³ Uchwała SN z dnia 23 lipca 1992 r., sygn. III AZP 9/92, LEX nr 9594.

wach dotyczących sędziów. W zdecydowanej większości przypadków postanowienia Zbioru były przywoływane właśnie w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, co zrozumiałe, skoro SN jest też sądem dyscyplinarnym¹⁴. Inne kategorie spraw, w uzasadnieniach rozstrzygnięć których powoływano się na Zbiór, dotyczyły np. odwołań od uchwały KRS w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego¹⁵, przekazania sprawy innemu równorzędnemu sądowi¹⁶ czy spraw o wyłączenie sędziego¹⁷.

W sprawach dyscyplinarnych postanowienia Zbioru przywoływano z reguły w ramach kwalifikacji zarzutu stawianego obwinionemu. Czasami jednak także i obwinieni powoływali się na Zbiór na swoją obronę¹⁸, czy też podnosili zarzut wadliwej interpretacji jego postanowień¹⁹. Podobnie w sprawach odwołań od uchwały KRS w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego nierzadko to właśnie odwołujący powoływali się na Zbiór²⁰. Ten stan rzeczy świadczy o tym, że świadomość odnośnie do obowiązywania Zbioru i jego prawnej relewantności – choć nie prawnego charakteru – jest udziałem nie tylko rzeczników dyscyplinarnych i członków składów orzekających w sądach dyscyplinarnych, ale także sędziów *in generale*.

Relatywnie w niewielu judykatach eksplikatywnie podkreślono wagę Zbioru jako wyznacznika zachowań sędziów²¹. SN zdarza się jednak mówić wprost o „wysokiej randze Zbioru” oraz „jego znaczeniu dla kształtowania wzorca oraz postawy sędziów w służbie i poza nią”²². Zbiór stanowi dla niego jedną z podstaw rekonstrukcji „wzorca normatywnego” sędziego „jako strażnika przestrzegania prawa oraz powszechnie przyję-

¹⁴ Art. 1 pkt 2 i art. 27a § 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 622.

¹⁵ Wyrok SN z dnia 13 października 2022 r., sygn. I NKRS 57/22, LEX nr 3522518; postanowienie SN z dnia 27 maja 2020 r., sygn. I NO 24/20, LEX nr 3008439; wyrok SN z dnia 15 marca 2018 r., sygn. III KRS 3/18, LEX nr 2510662.

¹⁶ Postanowienia SN z dnia: 1 lutego 2023 r., sygn. II PUO 41/22, LEX nr 3521805; 10 sierpnia 2017 r., sygn. III KO 58/17, LEX nr 3546788; 23 lipca 2015 r., sygn. II KO 36/15, LEX nr 3529576; 23 maja 2005 r., sygn. V KO 25/05, LEX nr 214711.

¹⁷ Postanowienie SN z dnia 5 października 2022 r., sygn. I NSK 15/22, LEX nr 3412207.

¹⁸ Wyrok SN z dnia 13 października 2022 r., sygn. I NKRS 57/22; wyrok SN z dnia 20 marca 2014 r., sygn. SNO 4/14.

¹⁹ Uchwała SN z dnia 15 maja 2019 r., sygn. I DO 24/19, LEX nr 2665391.

²⁰ Wyroki SN z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. III KRS 62/14, LEX nr 1738508; sygn. III KRS 61/14, LEX nr 1738507; sygn. III KRS 60/14, LEX nr 1738506; sygn. III KRS 57/14, LEX nr 1777922; sygn. III KRS 56/14, LEX nr 1777921.

²¹ Wyrok SN z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. SNO 11/18, LEX nr 2585969.

²² Wyrok SN z dnia 1 grudnia 2015 r., sygn. SNO 74/15, LEX nr 1946389.

tych norm moralnych i etycznych, w tym kulturalnych²³. Występują też przypadki pewnego, być może nawet nieuświadomionego, trywializowania Zbioru poprzez eksponowanie tego, że nie zawiera on norm prawnych, lecz „stanowi jedynie [podkreślenie autorów] reguły określające standardy, jakie powinny towarzyszyć poczynaniom sędziego w jego pracy orzeczniczej”²⁴.

W uzasadnieniach orzeczeń Zbiór jest zwykle przywoływany w sposób precyzyjny wraz z podaniem jego konkretnej jednostki redakcyjnej oraz wskazaniem stosownej uchwały KRS, mocą której został przyjęty. Znacznie rzadziej w judykatach mowa ogólnie o Zbiorze²⁵ czy jego postanowieniach²⁶ lub „zasadach etyki zawodowej sędziów”²⁷ bez określenia, która norma/zasada (normy/zasady) Zbioru została naruszona. Niekiedy SN za niepotrzebne uznaje wskazanie, od kogo Zbiór pochodzi, nie wymieniając daty i numeru uchwały KRS²⁸. Zdarza się też, że SN posługuje się potocznym określeniem „kodeks etyki sędziego”²⁹. Sporadyczne są przypadki, gdy uwagi sądu odnośnie do deontologii sędziowskiej wydają się być konceptualnie nieuporządkowane, jak np. „etyka zawodu sędziego buduje kodeks moralny – katalog norm etycznych dotyczących zarówno kwestii działań wewnętrznych, jak i społecznej odpowiedzialności związanej z wykonywaną pracą”³⁰.

3. Teoretyczno-prawne aspekty towarzyszące uwzględnianiu Zbioru w orzecznictwie

W niewielu judykatach SN doszukać się można rozważań w przedmiocie typowo teoretyczno-prawnych kwestii dotyczących Zbioru, czy

²³ Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2017 r., sygn. SNO 15/17, LEX nr 2321900.

²⁴ Wyrok SN dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. SNO 40/13, LEX nr 1430401.

²⁵ Wyroki SN z dnia: 18 grudnia 2018 r., sygn. II DSS 6/18, LEX nr 2644727; 17 lipca 2012 r., sygn. SNO 35/12, LEX nr 1231627; 12 stycznia 2005 r., sygn. SNO 59/04, LEX nr 569028.

²⁶ Wyrok SN z dnia 28 września 2010 r., sygn. SNO 38/10, LEX nr 1288883.

²⁷ Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2023 r., sygn. II ZOW 5/22, LEX nr 3510753; postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. III KO 45/18, LEX nr 2508526; wyrok SN z dnia 9 maja 2003 r., sygn. SNO 20/03, LEX nr 471877.

²⁸ Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2008 r., sygn. SNO 92/08, LEX nr 1289035; wyrok SN z dnia 2 czerwca 2006 r., sygn. SNO 24/06, LEX nr 470240.

²⁹ Postanowienie SN z dnia 9 marca 2021 r., sygn. II DIZ 27/21, LEX nr 3144800; wyrok SN z dnia 10 grudnia 2018 r., sygn. II DSS 11/18, LEX nr 2644724.

³⁰ Wyrok SN z dnia 15 marca 2018 r., sygn. III KRS 3/18.

szerzej etyki zawodowej sędziów. Nie zawsze też uwagi sądu są w tej materii prawidłowe.

Niedokładność znamionuje wypowiedzi SN odnośnie do statusu Zbioru. Z niespornej konstatacji, że uchwała KRS przyjmująca Zbiór nie należy do konstytucyjnie określonego katalogu źródeł powszechnie obowiązującego prawa, wyprowadza mylną konkluzję, że Zbiór nie posiada „charakteru normatywnego”³¹. SN błędnie utożsamia „normatywność” z prawną naturą danego aktu³². Postanowienia Zbioru, tak jak i innych aktów deontologicznych, mają charakter normatywny, gdyż formułują normy postępowania, które jednak nie są normami prawnymi.

Nie do końca precyzyjne jest też stanowisko SN, że „bezprawność” czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne polega na „naruszeniu określonych obowiązków sędziego wynikających z powszechnie obowiązujących norm prawa lub Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów”³³. Naruszenie norm Zbioru nie jest *per se* „bezprawne”³⁴, skoro chodzi o naruszenie norm etycznych, a nie prawnych. O bezprawności naruszenia norm deontologicznych można mówić, ilekroć prawodawca wprost albo implikatywnie do nich odsyła, poprzez np. ustawową kategorię godności urzędu.

SN trafnie natomiast przyjmuje, niekiedy z powołaniem się na poglądy doktryny prawniczej³⁵, że spożytywizowanie norm deontologii sędziowskiej właśnie w formie Zbioru nie było konstytutywne dla spoczywającego na sędziach obowiązku przestrzegania zasad etyki zawodowej i nie warunkowało możliwości pociągnięcia ich do odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienie godności urzędu poprzez sprzeniewierzenie się tym zasadom. Uchwalenie Zbioru przez KRS polegało na uporządkowaniu i potwierdzeniu norm deontologicznych uprzednio już obowiązujących, gdyż wynikających z samej natury urzędu sędziowskiego. Jak podnosi SN, „nakaz postępowania przez sędziego w sposób zgodny z zasadami etyki zawodu, a co za tym idzie, możliwość przypisania sędziemu za-

³¹ Wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., sygn. V CSK 255/11, LEX nr 1243094.

³² Nieścisłość taka znana jest także doktrynie prawniczej. Zob. R. Pęk, Komentarz....

³³ Wyrok SN z dnia 11 grudnia 2014 r., sygn. SNO 61/14, LEX nr 1583237; wyrok SN z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. SNO 40/13. Por. wyrok SN z dnia 1 grudnia 2015 r., sygn. SNO 74/15.

³⁴ Zob. wyrok SN z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. SNO 2/06, LEX nr 470230, gdzie SN uzasadnia zarzut naruszenia prawa powołaniem się nie na przepis prawny, lecz jedynie § 3 Zbioru.

³⁵ Wyrok SN z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. SNO 51/17, LEX nr 2429623; wyrok SN z dnia 27 października 2017 r., sygn. SNO 36/17, LEX nr 2428269 (z przywołaniem A. Korzeniewska-Lasota, Godność urzędu sędziego – uwagi na tle orzecznictwa sądów dyscyplinarnych, *Studia Elckie* 2011, nr 13, s. 285–296).

chowania z nimi sprzecznego, naruszającego godność zawodu, jest niezależny od tego, czy zasady te zostały skatalogowane i ujęte w postaci zbioru³⁶. SN wymienia różne źródła legitymizujące odpowiedzialność sędziego za naruszenie zasad etyki sędziowskiej, wskazując obok „ustawowego obowiązku strzeżenia własnej godności «w służbie i poza służbą»” także „powszechne poczucie sprawiedliwości”, „społeczną doniosłość sprawowania urzędu sędziego” oraz „sumienie sędziego”³⁷.

Normy deontologiczne, a co najmniej niektóre z nich, są w ocenie SN „oczywiste”, stąd wiązałyby sędziego nawet bez ich „ujęcia w formalnym zbiorze zasad etyki zawodowej uchwalonych przez konstytucyjny organ Państwa strzegący niezawisłości sędziowskiej i standardów etycznych w pełnieniu służby”³⁸. W przypadku jednak, gdy czyn stanowiący przedmiot postępowania dyscyplinarnego miał miejsce przed wejściem w życie Zbioru, należało jako zarzut formułować naruszenie danej normy etyki zawodowej, a nie konkretnego postanowienia Zbioru potwierdzającego tę normę, skoro Zbiór jako pewien akt wówczas nie obowiązywał³⁹.

Prawidłowo też SN przyjmuje otwarty charakter norm etyki zawodowej sędziów, wskazując, że Zbiór nie jest ich wyczerpującym czy enumeratywnym katalogiem⁴⁰. Powołuje się w tym kontekście na wyrażoną w § 5 ust. 2 Zbioru „klauzulę generalną, zgodnie z którą «Sędzia powinien unikać zachowań, które mogłyby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności, nawet jeżeli nie zostały uwzględnione w zbiorze»”⁴¹. Nawet jednak bez tej klauzuli należałoby przyjąć, że zasady Zbioru nie stanowią *numerus clausus*, skoro „nie jest możliwe stworzenie zamkniętego katalogu zachowań etycznych”⁴². Zastrzec jednak należy, że nieujęte w Zbiorze normy deontologiczne nie mogą przeczyć tym w nim zawartym.

Jedną z ustawowym kompetencji KRS jest nie tylko uchwalanie zbioru zasad etyki zawodowej sędziów i asesorów sądowych, ale także „czuwanie nad ich przestrzeganiem”⁴³, realizowane m.in. poprzez podejmowanie

³⁶ Wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. SNO 47/05, LEX nr 471963. Podobnie wyrok SN z dnia 10 maja 2007 r., sygn. SNO 26/07, LEX nr 568920.

³⁷ Wyrok SN z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. SNO 2/06.

³⁸ Wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. SNO 4/16, LEX nr 2026242.

³⁹ Podobnie wyrok SN z dnia 12 stycznia 2005 r., sygn. SNO 59/04.

⁴⁰ Wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. SNO 47/05.

⁴¹ Wyrok SN z dnia 26 kwietnia 2010 r., sygn. SNO 16/10, LEX nr 1288800.

⁴² M. N a j d a, T. R o m e r, *Etyka sędziowska*, Europejski Przegląd Sądowy 2005, nr 12, s. 8.

⁴³ Art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa. Zob. P. G ó r e c k i, *Rola i zadania Krajowej Rady Sądownictwa w zakresie zbioru zasad etyki*

uchwał interpretacyjnych w odniesieniu do poszczególnych postanowień Zbioru. Rodzi się w związku z tym pytanie o status tego typu uchwał i ich oddziaływanie na konkretne postępowanie dyscyplinarne. Kwestia ta nie jest jednoznaczna. Z jednej strony, rację ma SN twierdząc, że wykładnia Zbioru należy przede wszystkim do sądu orzekającego, „kierującego się własnym przekonaniem co do rozumienia” jego zasad, „niezależnie od tego, czy i w jakiej dacie kwestia ta była przedmiotem uchwały Krajowej Rady Sądownictwa”⁴⁴. Zdaniem SN możliwość przypisania sędziemu zachowania sprzecznego z zasadami etyki zawodowej „jest niezależna” od ich wykładni dokonanej przez KRS⁴⁵. Uznanie bowiem, że interpretacja Zbioru poczyniona przez KRS wiąże sąd dyscyplinarny, klóciłoby się z sędziowską niezależnością i niezawisłością. Z drugiej jednak strony, gdyby okazało się, że obwiniony podjął zarzucany mu czyn, kierując się uprzednim stanowiskiem KRS o zgodności tego typu zachowania z postanowieniami Zbioru, okoliczność ta powinna być uwzględniona przez sąd dyscyplinarny przy ocenie zawinienia sędziego.

Nie brakuje spraw, w których SN aprobatywnie przywołuje uchwały interpretacyjne KRS, traktując wyrażone w nich stanowiska jako argument na rzecz trafności własnej wykładni postanowień Zbioru zbieżnej z tą autorstwa KRS⁴⁶. Przyjmuje przy tym, że interpretacja taka rodzi nie tylko skutki prospektywnie, stąd można ją wykorzystać do oceny stanów faktycznych datowanych przed jej dokonaniem⁴⁷. Na uchwały interpretacyjne KRS powołują się niekiedy także sami uczestnicy postępowania dyscyplinarnego⁴⁸.

W kilku judykatach SN podjął kwestię kolizji postanowienia Zbioru z przepisem ustawowym. W jednej ze spraw przyjął, iż „brak charakteru normatywnego” przepisu Zbioru „wyłącza tak możliwość, jak i potrzebę dokonywania wykładni” jego i pozostającego z nim w kolizji przepisu ustawowego „przy zastosowaniu reguł kolizyjnych”⁴⁹. W innej sprawie stwierdził, że „w hierarchii źródeł prawa ważniejszą od przepisu Zasad Etyki jest Konstytucja RP i ustawa. Nieuprawnione byłoby więc twierdze-

ki zawodowej sędziów, (w:) P. Tuleja (red.), Krajowa Rada Sądownictwa, XX-lecie działalności, Warszawa 2010, s. 91–108.

⁴⁴ Wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. SNO 47/05.

⁴⁵ *Ibidem*; wyrok SN z dnia 10 maja 2007 r., sygn. SNO 26/07.

⁴⁶ Wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. SNO 4/16; uchwała SN z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. I DO 14/21, LEX nr 3259130.

⁴⁷ Wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. SNO 47/05.

⁴⁸ Wyrok SN z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. SNO 2/06; postanowienie SN z dnia 20 marca 2013 r., sygn. III KRS 139/13, LEX nr 1555589.

⁴⁹ Wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., sygn. V CSK 255/11.

nie, że przepis Zasad Etyki, jako regulacja szczególna wyłącza nadrzędne w hierarchii przepisy Konstytucji i ustawy. Zasady Etyki czerpią swoje oparcie tylko z ustawy i ich normy nie mogą kolidować z przepisami wyższej rangi⁵⁰. SN zdaje się nie dostrzegać tego, że normy Zbioru *volens volens* wprowadzają pewne ograniczenia w zakresie korzystania przez sędziego z konstytucyjnych i ustawowych praw i wolności. Jeśli przyjąć, że normy deontologiczne ustanowione na podstawie upoważnienia ustawowego nie naruszają wymogu ustawowej formy ingerencji w prawa i wolności jednostki (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), to kluczowe jest ustalenie, czy ingerencja ta spełnia wymóg proporcjonalności, co mogłoby być przedmiotem rozstrzygnięcia przez TK⁵¹, a z kolei sąd dyscyplinarny staje przed wyważeniem konkurencyjnych praw (dóbr, wartości, interesów) w okolicznościach konkretnej sprawy⁵². Innymi słowy, SN od trafnej konkluzji, że rozbieżności pomiędzy normą prawną a deontologiczną nie usuwa się z pomocą reguł kolizyjnych, przechodzi do nietrafnego wniosku o braku wpływu tej drugiej normy na zakres zastosowania tej pierwszej.

W orzecznictwie SN da się też zauważyć przypadki zbyt swobodnego, a przez to mylnego, doszukiwania się czy diagnozowania kolizji norm Zbioru i norm konstytucyjnych, co jest konsekwencją błędnej interpretacji jednych lub drugich norm. Przykładowo, wymaganie od sędziego spłacania zaciągniętych pożyczek i pociąganie go do odpowiedzialności dyscyplinarnej za nieczynienie tego nie jest ingerencją w jego prawo do życia prywatnego (art. 47 Konstytucji RP) – jak założył SN⁵³ – która miałaby miejsce, gdyby sędziego pociągać do odpowiedzialności dyscyplinarnej za np. zdradę małżeńską. Równie na wyrost jest doszukiwanie się możliwej kolizji między § 18 ust. 1 Zbioru („Sędzia powinien wykazywać niebudzącą wątpliwości rzetelność w swoich sprawach finansowych oraz skrupulatność w wypełnianiu wynikających stąd obowiązków”) a konstytucyjnymi zasadami niezawisłości i nieusuwalności sędziego (art. 178 i art. 180 ust. 1 Konstytucji RP)⁵⁴. Wymierzenie kary dyscyplinarnej,

⁵⁰ Wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. SNO 8/13, LEX nr 1335655.

⁵¹ Zob. wyrok TK z dnia 23 kwietnia 2008 r., sygn. SK 16/07, LEX nr 371847.

⁵² W kontekście zarzutu uchybienia godności sprawowanego urzędu poprzez celowe i uporczywe unikanie kontaktu z przełożonymi z przyczyn zdrowotnych Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zaznaczył, że „choć niewątpliwie sędzia powinien zawsze kierować się poczuciem obowiązku i dbać o dobro sądu oraz wymiaru sprawiedliwości, to w konkretnych okolicznościach faktycznych bardzo trudno jest wyważyć dobro sądu oraz dobro sędziego jakim jest jego zdrowie”. Za: wyrok SN z dnia 12 stycznia 2009 r., sygn. SNO 94/08, LEX nr 737392.

⁵³ Wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. SNO 8/13.

⁵⁴ *Ibidem*.

choćby najsurowszej w postaci złożenia z urzędu, za uchybienie godności urzędu (*in concreto* kara upomnienia za niespłacenie zaciągniętego kredytu i niewywiązanie się z sądownie orzeczonego obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniego syna), nie jest naruszeniem zasad sędziowskiej niezawisłości i nieusuwalności. Sąd jako pozostającą w kolizji traktuje bowiem w tym przypadku nie normę deontologiczną w jej postaci wyrażonej w Zbiorze, tylko jej hipotetycznie zakładaną nadinterpretację.

Należy jednak przyznać, że kwestia upatrywania pogwałcenia postanowień Zbioru w zachowaniach stanowiących realizację ustawowych, a nawet konstytucyjnych, praw sędziego jako obywatela jest dość zniuansowana. Normy Zbioru „nie mogą prowadzić do ograniczenia” tego typu praw „przez naruszenie ich istoty”⁵⁵. Rację ma więc SN przyjmując, że np. samo nieprzyznanie się przez sędziego do popełnienia wykroczenia czy też korzystanie przez obwinioną z przysługujących jej uprawnień jako osobie, przeciwko której było prowadzone postępowanie dyscyplinarne, nie jest sprzeniewierzeniem się normom etyki zawodowej⁵⁶. O naruszeniu Zbioru decyduje nie tyle bowiem skorzystanie z danego prawa, co „niegodny” czy „nieodpowiedzialny” sposób uczynienia tego, świadczący o „nadużyciu” prawa, np. realizacja prawa do obrony poprzez przerzucanie odpowiedzialności na inne osoby bądź postępowanie się dowodami uzyskanymi sprzecznie z prawem⁵⁷. Jak zauważył w jednej ze spraw SN, „samo zaciąganie zobowiązań, w tym branie pożyczek, jest dozwolone każdemu sędziemu jako człowiekowi. Naganne jest natomiast nieodpowiedzialne zaciąganie w takim zakresie zobowiązań finansowych, w którym niemożliwość wywiązania się z nich jest subiektywnie i obiektywnie do przewidzenia. Naganność tę wzmacnia branie kolejnej pożyczki, jeżeli poprzednia nie została spłacona i biorący pożyczkę wie albo może przypuszczać, że i jednej, i drugiej nie zwróci w terminie, albo nie zwróci w ogóle”⁵⁸. SN decydując o zgodności skorzystania z prawa z normami deontologicznymi niejednokrotnie zasadnie powołuje się na negatywny wpływ kontestowanego zachowania sędziego na społeczny wizerunek wymiaru sprawiedliwości i wizerunek zawodu sędziego, jak np. w sprawie złożenia deklaracji poręczenia osobistego za spowinowaczonego podejrzanego⁵⁹.

⁵⁵ Wyrok SN z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. SNO 51/16, LEX nr 2156549.

⁵⁶ *Ibidem* oraz wyrok SN z dnia 12 stycznia 2005 r., sygn. SNO 59/04.

⁵⁷ Wyrok SN z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. SNO 51/16.

⁵⁸ Wyrok SN z dnia 1 września 2015 r., sygn. SNO 55/15, LEX nr 1796856.

⁵⁹ Wyrok SN z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. SNO 2/06.

Niektóre wnioski SN w powyższej materii budzą jednak obiekcje, zwłaszcza jeśli by poddać je generalizacji i stosować poza kontekstem tej sprawy, w której je sformułowano. Przykładowo, SN w odniesieniu do prawa sędziego do sądu wskazuje na istnienie „po stronie sędziego obowiązku głębokiego przemyślenia, czy rzeczywiście zachodzi niewątpliwa potrzeba udania się na drogę sądową oraz jakie są widoki na uzyskanie satysfakcjonującego rozstrzygnięcia. Nawet jego uzyskanie nie zawsze musi prowadzić do aprobaty zachowania sędziego, z kolei przegrana w procesie zdecydowanie naraża na szwank jego wizerunek i skłania do rozważenia, czy inicjując postępowanie nie naruszył zasad etyki zawodowej”⁶⁰. Nieuprawniona, gdyż zbyt pryncypialna, jest konstatacja, że przegrana w zainicjowanej przez siebie sprawie sądowej każe rozważyć zachowanie sędziego w kategoriach przewinienia dyscyplinarnego. Uzależnianie możliwości skorzystania z prawa do sądu od późniejszego korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia sprawy – pod groźbą poniesienia odpowiedzialności dyscyplinarnej w przeciwnym wypadku – stanowi dysproporcjonalną ingerencję w to prawo o efekcie odstrasającym czy zniechęcającym (*chilling effect*). Dyskusyjne jest też doszukiwanie się przez SN naruszenia Zbioru poprzez zbyt późne wystąpienie przez sędziego na drogę sądową celem rozstrzygnięcia angażującego go konfliktu sąsiedzkiego⁶¹.

4. Sądowa interpretacja postanowień Zbioru

W większości spraw SN porzeka na konstatacji o sprzeczności albo niesprzeczności inkryminowanego zachowania sędziego z konkretnymi postanowieniami Zbioru, bez ich wykładni choćby w podstawowym zakresie. Tę lakoniczność czy wręcz gołostowność należy ocenić negatywnie. Nie brakuje jednak i przypadków, gdy SN podejmuje się interpretacji postanowień Zbioru, zwłaszcza wtedy, gdy znaczenie lub zakres zastosowania danej normy deontologicznej nie są oczywiste, albo gdy kwestią dyskusyjną jest jej aplikowanie do okoliczności rozpoznawanej sprawy. Niekiedy argumentacyjnie posługuje się wówczas ustaleniami jurysprudencji, choć przypadki sięgania do wykładni doktrynalnej są raczej rzadkie⁶².

Przykładowo, w ocenie SN, „wyrażony w § 21 zbioru zasad zakaz ma na uwadze czynności, które mogą być poczytane za usługi, a więc chodzi

⁶⁰ Wyrok SN z dnia 10 lipca 2015 r., sygn. SNO 41/15, LEX nr 1828274.

⁶¹ Wyrok SN z dnia 13 października 2022 r., sygn. I NKRS 57/22.

⁶² Zob. np. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. SNO 37/06, LEX nr 470224.

tu o czynności powtarzalne, zorganizowane i co do zasady odpłatne. Wystąpienie natomiast, zgodnie z art. 87 § 1 k.p.c., w charakterze pełnomocnika współmałżonka, nie wyczerpuje pojęcia świadczenia usługi prawnej⁶³. W kontekście § 15 Zbioru SN podniósł, iż zasada ta nakazuje sędziemu „powściągliwość w inicjowaniu postępowania o wyłączenie, a zbyt pochopne występowanie z takim wnioskiem byłoby złamaniem tej zasady etycznej”⁶⁴. Ponadto, stoi na przeszkodzie domniemywania stronniczości sędziiego⁶⁵. W odniesieniu do § 5 pkt 2 Zbioru SN zauważył, że wprowadzenie stanowi on o „konieczności unikania przez sędziów wszelkich zachowań, które mogłyby przynieść ujmę dla jego własnej godności, a nie godności innych sędziów”, to jednak bezpodstawne podważanie wiarygodności i autorytetu innych sędziów „narusza również godność sędziiego tak postępującego”⁶⁶. Z kolei brzmienie § 2 Zbioru, w którym mowa o tym, że „sędzia powinien zawsze kierować się zasadami uczciwości, godności, honoru, poczuciem obowiązku oraz przestrzegać dobrych obyczajów”, wsparło stanowisko SN o tym, że zachowanie stanowiące uchybienie godności urzędu nie musi być ujawnione opinii publicznej⁶⁷.

Rację ma SN odrzucając nazbyt idealistyczną, a tym samym maksymalistyczną w sensie stawianych sędziemu wymagań, interpretację Zbioru, hołdującą wizerunkowi sędziiego jako herosa czy półboga i kontrfaktycznie przeczącą jego człowieczeństwu⁶⁸. Postrzeganie Zbioru w kategoriach przede wszystkim tzw. moralności aspiracji a nie moralności obowiązku, skutkowałoby też – zwłaszcza jeśli chodzi o działalność sędziiego poza służbą – skrajną ingerencją w sferę jego praw jako obywatela. „Założenie «idealnego sędziiego», które mają na uwadze Zasady Etyki może prowadzić do dyscyplinowania ponad miarę, gdyż nie jest uchwytne, a już na pewno nie ma «wzoru idealnego sędziiego». Równie uprawnione może być stwierdzenie, że chodzi o pewne «przeciętne» reprezentowanie warunków i umiejętności do pełnienia funkcji sędziiego. Odnosi się to również do zachowania poza służbą. Na tym tle stawiane sędziemu wymagania mogą prowadzić do skutku odwrotnego, czyli mogą podważać autorytet sędziiego i być sprzeczne z podstawowymi zasadami, które chronią i służą sędziemu z racji zajmowanego stanowiska, nie

⁶³ Wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., sygn. V CSK 255/11.

⁶⁴ Wyrok SN z dnia 29 lutego 2016 r., sygn. SNO 82/15, LEX nr 2023791. Podobnie wyrok SN z dnia 25 stycznia 2007 r., sygn. SNO 75/06, LEX nr 471839.

⁶⁵ Postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. III KO 45/18.

⁶⁶ Wyrok SN z dnia 17 września 2009 r., sygn. SNO 62/09, LEX nr 1288960.

⁶⁷ Wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. SNO 36/06, LEX nr 470237.

⁶⁸ G. Maroń, Integralność religijna sędziiego oraz argumentacja religijna w amerykańskim procesie orzeczniczym, Rzeszów 2018, s. 113–125.

pomijając, że ma także naturalne (zwykłe) prawo do życia prywatnego (art. 47 Konstytucji RP)⁶⁹. W związku z tym, sędzia nie może być dyscyplinowany np. „za to, że doszło do rozwodu, jak również za dalsze sytuacje życiowe, gdyż jest to jego prywatna sfera”⁷⁰. Zatem należy przyjąć „wysoki miernik wymagań stawianych sędziemu”, a „standardy dotyczące sędziów muszą być najwyższe”, ale nie „wzorzec nieosiągalnego ideału pozbawionego jakichkolwiek słabości i wad”⁷¹.

Interpretacja zasad Zbioru w analizowanym orzecznictwie nie jest w pełni spójna. SN w kontekście niektórych rodzajów zachowań sędziów nie zajmuje jednolitego stanowiska co do ich sprzeczności ze Zbiorem, czy szerzej – odnośnie do ich kwalifikowania jako przewinienia dyscyplinarnego w rozumieniu art. 107 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych⁷². Przykładem takiego stanu rzeczy jest ocena przypadków niespłacania zaciągniętych kredytów (pożyczek) i doprowadzania do przymusowej egzekucji. W niektórych orzeczeniach kategorycznie uznano, że zachowania takie uchybiają godności sędziego, zasadom etyki zawodowej, standardom służby sędziowskiej, wzorcowi sędziego, naruszając prestiż sędziego i poddając w wątpliwość nieskazitelność jego charakteru⁷³. W innych jednak judykatach zajęto o wiele mniej pryncypialne stanowisko, stwierdzając, że podane zachowanie „należy ocenić jako uchybienie godności urzędu sędziego pod pewnymi warunkami”, jak np. „sędzia zaciąga kredyt i nie spłaca go w terminie z przeznaczeniem środków pieniężnych na uprawianie hazardu, prowadzenie wystawnego trybu życia, wyjazdy na luksusowe wycieczki itp.”⁷⁴. W ramach tego drugiego podejścia SN podnosi, iż „nie ma jednego typu zachowania (czynu) dotyczącego niespłacania kredytu, które pozwalałoby stwierdzić, że zawsze sędzia powinien być dyscyplinowany za niespłacany kredyt”⁷⁵.

W orzecznictwie SN brak też jednolitości co do zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego za wykroczenia. W niektórych judykatach przyjęto, że „sędzia ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną za każde wykroczenie, niezależnie od tego, czy stanowi ono przewinienie dyscyplinarne”, jak np. w przypadku przekroczenia prędkości jako wykroczenia dro-

⁶⁹ Wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. SNO 8/13.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ Wyrok SN z dnia 16 marca 2018 r., sygn. SNO 9/18, LEX nr 2469504.

⁷² Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 334.

⁷³ Wyrok SN z dnia 9 października 2014 r., sygn. SNO 26/14, LEX nr 1650302; wyrok SN z dnia 20 września 2007 r., sygn. SNO 60/07, LEX nr 471853.

⁷⁴ Wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. SNO 5/07, LEX nr 471836.

⁷⁵ Wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. SNO 8/13.

gowego⁷⁶. Innym razem SN staje na stanowisku, że dopuszczenie się wykroczenia zwykle, ale nie zawsze, będzie deliktem dyscyplinarnym. W argumentacji sądu: „nie ulega wątpliwości, że w większości wypadków” wykroczenie będzie „stanowiło jednocześnie przewinienie określone w art. 107 § 1 p.u.s.p. (...). Nie można jednak *a priori* wykluczyć sytuacji, w której w zachowaniu odpowiadającym znamionom wykroczenia brak będzie cech wymienionych w art. 107 § 1 p.u.s.p. W takich wypadkach odczytanie przepisów art. 81 p.u.s.p. i art. 107 § 1 p.u.s.p. musi prowadzić do wniosku, że wyłączenie odpowiedzialności karnej za wykroczenie, wynikające z art. 81 p.u.s.p. i brak podstaw do odpowiedzialności dyscyplinarnej na zasadach określonych w art. 107 § 1 p.u.s.p. – prowadzi do uniewinnienia”⁷⁷.

Podobnie niejednolite podejście SN dotyczy traktowania za pogwałcenie Zbioru przypadków niewyłączenia się sędziego ze sprawy pomimo zachodzącej zażyłości z oskarżonym czy z biegłym. W niektórych orzeczeniach zaniechanie wówczas wyłączenia się potraktowano jako naruszenie § 3, § 4, § 5 ust. 2, § 10, § 16, § 17 ust. 1 Zbioru i tym samym jako uchybienie godności urzędu⁷⁸. W rozumowaniu SN, „obwiniony, jako sędzia orzekający w sytuacji, jaką sam wytworzył, musi być uznawany za «sędziego podejrzanego» (*iudex suspectus*) w rozumieniu art. 41 k.p.k., z powodu naruszenia licznych norm etycznych, wynikających ze Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów”⁷⁹. W innych orzeczeniach SN zajął stanowisko, że normy etyczne, w tym postanowienia Zbioru, nie mogą być podstawą wyłączenia sędziego, a „powstrzymanie się sędziego od złożenia wniosku o wyłączenie go podlega ocenie tylko przez pryzmat ustawowej przesłanki”. Zasady określone w Zbiorze „mogą być wykorzystane dla kształtowania wzorca bezstronnego sędziego i tylko w ten sposób, by swoim zachowaniem (na służbie i poza nią) nie stwarzał powodu” określonego w art. 49 k.p.c. czy art. 41 k.p.k. do wyłączenia go⁸⁰. Oparcie zarzutu niepowstrzymania się od udziału w rozpoznaniu spraw w procesie „w oparciu o normy Zbioru Etyki, jest oczywistą dysjunkcją normatywną. Zbiór Etyki nie stanowi przeciwieństwo zbioru reguł procesowych”. Treść zasad Zbioru „wyrządza” zachowania objęte normą art. 41 § 1 k.p.k. czy art. 49 k.p.c., albowiem ich przestrzeganie „powinno eliminować z za-

⁷⁶ Wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. II ZOW 92/22, LEX nr 3592371. Podobnie wyrok SN z dnia 14 października 2022 r., sygn. II ZOW 17/22, LEX nr 3426002.

⁷⁷ Wyrok SN z dnia 18 lutego 2009 r., sygn. SNO 6/09, LEX nr 725089.

⁷⁸ Wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2006 r., sygn. SNO 54/06, LEX nr 470234.

⁷⁹ Wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2008 r., sygn. SNO 30/08, LEX nr 1288852. Por. wyrok SN z dnia 30 czerwca 2011 r., sygn. SNO 27/11, LEX nr 1288839.

⁸⁰ Wyrok SN z dnia 24 listopada 2006 r., sygn. SNO 64/06, LEX nr 470239.

chowania sędziego te okoliczności, które mogą z kolei stanowić podstawę wyłączenia sędziego”. Przepisanie przewinienia służbowego z powodu orzekania w danej sprawie wymaga każdorazowo stwierdzenia „naruszenia norm procesowych dotyczących instytucji wyłączenia sędziego”⁸¹.

Zastrzeżenia niekiedy rodzą nie tylko niespójność ustaleń interpretacyjnych, ale także towarzysząca im argumentacja na rzecz wniosku, że inkryminowane zachowanie obwinionego sędziego mieści się w zakresie zrekonstruowanej normy prawnej albo pod nią nie podpada. Przykładowo, nawet dzieląc powyżej przywołane stanowisko, iż nie każde niespłacenie kredytu (pożyczki) stanowi przewinienie dyscyplinarne, należy jednak polemicznie odnieść się do elementów obranej przez SN racjonalizacji tego poglądu. Po pierwsze, sąd powołuje się na okoliczność, że „kredyt to sfera prywatna (cywilna) życia, również w przypadku sędziów”⁸², tyle tylko, że przecież postanowienia Zbioru i ustawowo określone obowiązki wiążą sędziego także poza służbą. Po drugie, SN zwraca uwagę, że zasada z § 18 Zbioru „może być różnie rozumiana i stosowana (albo niestosowana) do tego samego lub podobnego stanu faktycznego”, a nawet „nie można wykluczyć arbitralnego czy nawet instrumentalnego jej stosowania”⁸³. Potencjalne ryzyko wypaczeń dotyczy jednak stosowania w zasadzie każdego postanowienia Zbioru – podobnie jak i przepisu prawnego – i właśnie rolą sądu jest dokonać właściwej jego interpretacji i aplikacji do stanu faktycznego. Czyniona *in generale* spekulacja odnośnie do możliwych wypaczeń w operacjonalizacji danej normy deontologicznej, nie może być argumentem przeciwko zastosowaniu tej normy w konkretnym przypadku objętym jej zakresem. Po trzecie, SN nawet jeśli niebezpiecznie kwestionuje zarzucalność niespłacenia kredytu w jednostkowej sprawie, czyni to w sposób rodzący wrażenie „wybielania” obwinionego sędziego, a nawet czynienia go poniekąd „ofiara” zaistniałej sytuacji. Można wątpić, czy okoliczności uwzględnione na korzyść sędziego zostałyby za takie potraktowane w analogicznej sprawie nie dotyczącej sędziego. Jak przekonuje SN, „związanie się [przez obwinionego sędziego] z inną kobietą i urodzenie się drugiego dziecka potęgowało tylko kłopoty finansowe, co też wyjaśnia, dlaczego obwinionemu mogło nie wystarczać pieniędzy na podstawowe wydatki, w tym również tak znaczące jak spłata kredytu i alimenty. Życie prywatne obwinionego nie może jednak w tym przypadku stanowić uzasadnienia zarzutów obwinienia. Nie można mówić o znacznej szkodliwości czynu

⁸¹ Wyrok SN z dnia 30 czerwca 2011 r., sygn. SNO 27/11.

⁸² *Ibidem*.

⁸³ Wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. SNO 8/13.

w aspekcie społecznym i korporacyjnym, skoro do sytuacji trudnej doszło ze względu na splot wielu okoliczności w życiu osobistym sędziego⁸⁴. SN uprawia w tym zakresie pewną argumentacyjną sofistykę, gdyż powodem zarzutów wobec sędziego nie było jego „życie prywatne” *sensu stricto* tylko niewykonanie zobowiązań umownych. Trudności w życiu osobistym będących udziałem sędziego doświadczają wiele osób, ale w ich przypadku za prawnie doniosły zwykle nie bywa traktowany *argumentum ad lazarum*. Nie przekonuje również argument, jakoby obwiniony sędzia został już poniekąd „ukarany”. Jak tłumaczy SN, „samo to, że obwiniony ponosi koszty egzekucji komorniczej, jest niemałą «karą» (dolegliwością) finansową. Przymusowa egzekucja w środowisku sędziowskim również w określony sposób stygmatyzuje sędziego”⁸⁵. Dziwić może też postulat SN, w myśl którego „sprawy nie należy więc nagłaśniać, a jeżeli już, to w aspekcie, że sędzia nie unika odpowiedzialności majątkowej”⁸⁶. Przedstawianie faktu poddania się egzekucji komorniczej jako godnego nagłośnienia „nieunikania odpowiedzialności majątkowej” rodzi niemałą konfuzję.

5. Naruszenie Zbioru jako uchybienie godności urzędu będące przewinieniem dyscyplinarnym

Najczęściej naruszenie postanowień Zbioru traktowane jest w kategoriach uchybienia godności urzędu. Czasami SN eksponując wagę tego uchybienia mówi o „rażącym”⁸⁷ czy „jaskrawym”⁸⁸ pogwałceniu zasad Zbioru. Jak podkreśla SN, w postanowieniach Zbioru „dookreślono” pojęcie god-

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ *Ibidem*. Podobną retorykę przyjął SN w wyroku z dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. SNO 37/06, stwierdzając: „Był dobrym sędzią, z perspektywami zawodowymi, o czym zaświadczały opinie służbowe. Aktywnie działał w Stowarzyszeniu Sędziów Polskich Iustitia i niewątpliwie swoją przyszłość zawodową wiązał z wykonywanym zawodem. W świetle tych okoliczności zrzeczenie się urzędu w ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego było rzeczywiście przejawem troski o dobre imię swojego dotychczasowego środowiska i swoistym samoukaraniem”, czy też w wyroku z dnia 16 marca 2018 r., sygn. SNO 9/18, w którym wykroczenie kradzieży dokonane przez sędziego przedstawiono jako „jednorazowy, niezrozumiały psychologicznie czyn, wykryty już w trakcie popełnienia, okupiony przez obwinionego wstydem, stresem, rozgłosem medialnym, napiętnowaniem społecznym i poważnymi problemami zawodowymi”. Por. natomiast wyrok SN z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. SNO 51/17.

⁸⁶ *Ibidem*.

⁸⁷ Wyroki SN z dnia: 22 czerwca 2017 r., SNO 13/17, LEX nr 2321899; 24 maja 2012 r., sygn. SNO 28/12, LEX nr 1231620; 21 czerwca 2012 r., sygn. SNO 30/12, LEX nr 1231622.

⁸⁸ Wyrok SN z dnia 6 grudnia 2022 r., sygn. II ZOW 47/22, LEX nr 3448200.

ności urzędu sędziego⁸⁹, „zasady godnego postępowania wynikają” ze Zbioru⁹⁰, czy też zasady wskazane w Zbiorze to „oczywiste powinności służby sędziowskiej, które wyznaczają też granice godności tego urzędu”⁹¹. Normy Zbioru nie są jednak wyłączną podstawą rekonstrukcji „godności urzędu”, skoro pojęcie to „wiąże się z wzorcem postępowania sędziego, wynikającym z przepisów prawa, norm etyki zawodowej i innych norm moralnych, spisanych i niespisanych w zbiorze etyki zawodowej sędziów”⁹².

Przez uchybienie godności urzędu SN rozumie „takie zachowania sędziego, w służbie i poza nią, które są nieetyczne i które przynoszą ujmę zajmowanemu stanowisku. Delikt dyscyplinarny polegający na uchybieniu godności sędziego musi zatem być oceniany głównie na płaszczyźnie etycznej, wynikającej z pragmatyki służbowej, określającej obowiązki sędziego (art. 62 § 1 i 2 prawo o u.s.p., a więc unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego i osłabiać zaufanie do jego bezstronności), oraz postępowania zgodnego z regułami opisanymi w Zbiorze Zasad Etyki Zawodowej Sędziów”⁹³. Wskazanie w opisie zarzucanemu sędziemu czynu „na naruszenie zasad etyki sędziowskiej, może prowadzić do wniosku, że chodzi tu o uchybienie godności urzędu”⁹⁴. Jednocześnie SN przyjmuje, że postanowienia Zbioru nie mogą stanowić „podstawy skazania za zupełnie inny [niż uchybienie godności urzędu] typ przewinienia dyscyplinarnego”⁹⁵, przez co jednak należy rozumieć jedynie, że nie mogą być wówczas wyłączną podstawą zarzutu dyscyplinarnego.

Zdarza się, że ten sam czyn jednocześnie stanowi uchybienie godności urzędu i inne przewinienie służbowe lub oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa⁹⁶, przy czym w tym ostatnim przypadku ów czyn może

⁸⁹ Wyrok SN z dnia 28 maja 2008 r., sygn. SNO 33/08, LEX nr 1288864.

⁹⁰ Wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2008 r., sygn. SNO 62/08.

⁹¹ Wyrok SN z dnia 22 lipca 2009 r., SNO 46/09, LEX nr 1288910.

⁹² Wyroki SN z dnia: 29 sierpnia 2019 r., sygn. I DSK 13/19, LEX nr 2722896; 14 marca 2019 r., sygn. I DSK 10/18, LEX nr 2643280; 27 października 2017 r., sygn. SNO 36/17; 16 czerwca 2016 r., sygn. SNO 21/16, LEX nr 2064239; 22 czerwca 2015 r., sygn. SNO 34/15, LEX nr 1747852. Podobnie w innym orzeczeniu SN wskazuje, że „zachowanie godności wymaga, zatem spełnienia wysokich standardów i to nie tylko w zakresie dostosowania się do wzorców postępowania, które wynikają z przepisów prawa, ale również tych wyznaczonych przez kanon norm moralnych – w tym etyki zawodowej”, wyrok SN z dnia 17 maja 2016 r., sygn. SNO 11/16.

⁹³ Wyrok SN z dnia 3 października 2012 r., sygn. SNO 40/12, LEX nr 1403916.

⁹⁴ Wyrok SN z dnia 18 lipca 2014 r., sygn. SNO 29/14, LEX nr 1491139.

⁹⁵ Wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. SNO 3/16, LEX nr 2026241.

⁹⁶ Wyroki SN z dnia: 29 lutego 2016 r., sygn. SNO 82/15; 1 października 2015 r., sygn. SNO 58/15, LEX nr 1813482; 27 czerwca 2008 r., sygn. SNO 51/08, LEX nr 1288927; 12 marca 2009 r., sygn. SNO 9/09, LEX nr 1289025.

być popełniony tylko w ramach postępowania sądowego⁹⁷. Przy koincydencji dwóch form przewinień dyscyplinarnych do kwalifikacji czynu posłużą obok postanowień Zbioru także przepisy ustawowe⁹⁸ czy np. akty wykonawcze, jak Regulaminu urzędowania sądów powszechnych⁹⁹. Przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji wymaga „dokonania ustaleń co do każdego z wchodzących w rachubę elementów kwalifikacji”¹⁰⁰. Często jest tak, że czyn będący uchybieniem godności urzędu stanowi zarazem naruszenie prawa, np. będąc wykroczeniem, co powinno być odnotowane w orzeczeniu dla pełniejszej jego charakterystyki i określenia wagi przewinienia dyscyplinarnego wraz z podaniem konkretnych przepisów. Przy kwalifikacji deliktu dyscyplinarnego jako oczywistej i rażącej obrazy prawa nie wystarczy podać art. 107 § 1 p.u.s.p. i postanowienia Zbioru¹⁰¹. Dość często natomiast SN łączy postanowienia Zbioru z art. 82 ust. 2 p.u.s.p., traktując go jako rozwinięcie tego przepisu¹⁰², czy z art. 66 p.u.s.p. upatrując w nim „wskazań dla interpretacji” tego przepisu¹⁰³.

Nierzadko SN zachowania będące uchybieniem godności urzędu traktuje jako jednocześnie naruszające Zbiór i ustawową rotę ślubowania sędziowskiego¹⁰⁴. Łączenie tych dwóch kategorii jest uprawnione, skoro „rota ślubowania zawiera wręcz «esencję zasad etyki zawodowej sędziów», z której w dużej mierze wynika wzorzec sędziego”¹⁰⁵, czy też poszczególne elementy roty to „zasady sędziowskiej deontologii”¹⁰⁶. Zasadnie też SN podnosi, że „akt ślubowania nie ma charakteru wyłącznie emblematycznego, symbolicznego, lecz także materialny, gdyż rota ślubowania wytycza granice, których przekroczenie oznacza popełnienie przewinienia służbowego i rodzi odpowiedzialność dyscyplinarną”¹⁰⁷. Zastrzeżenia budzi jednak przyjmowanie sprzeczności dane-

⁹⁷ Wyrok SN z dnia 25 października 2016 r., sygn. SNO 41/16, LEX nr 2188801.

⁹⁸ Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. SNO 58/14, LEX nr 1650304.

⁹⁹ Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. SNO 19/15, LEX nr 1710397.

¹⁰⁰ Wyrok SN z dnia 29 lutego 2016 r., sygn. SNO 82/15.

¹⁰¹ Wyrok SN z dnia 24 maja 2011 r., sygn. SNO 19/11, LEX nr 1288809.

¹⁰² Wyrok SN z dnia 16 maja 2006 r., sygn. SNO 19/06.

¹⁰³ Wyrok SN z dnia 21 marca 2018 r., sygn. SNO 7/18, LEX nr 2531297.

¹⁰⁴ Wyroki SN z dnia: 20 września 2023 r., sygn. II ZOW 39/22; 12 stycznia 2023 r., sygn. II ZOW 5/22; 19 lipca 2017 r., sygn. SNO 25/17, LEX nr 2347786; 22 czerwca 2017 r., sygn. SNO 15/17; 1 kwietnia 2009 r., sygn. SNO 18/09; 14 lutego 2007 r., sygn. SNO 77/06.

¹⁰⁵ Uchwała SN z dnia 8 kwietnia 2022 r., sygn. I DI 52/21, LEX nr 3358303 z powołaniem się na M. Laskowski, Ustawowe pojęcie „nieskazitelności charakteru”, Prokuratura i Prawo 2008, nr 6, s. 53.

¹⁰⁶ *Ibidem*.

¹⁰⁷ Wyrok SN z dnia 28 marca 2017 r., sygn. SNO 2/17, LEX nr 2281283; wyrok SN z dnia 26 maja 2015 r., sygn. SNO 29/15, LEX nr 1711701.

go zachowania ze ślubowaniem bez wskazywania tego, którym z postanowień roty się sprzeniewierzono¹⁰⁸.

Za naruszające postanowienia Zbioru i stanowiące przewinienie dyscyplinarne¹⁰⁹ SN uznał szereg różnych zachowań, zarówno tych podejmowanych na służbie, jak i tych mających miejsce poza nią, obejmujących pogwałcenie prawa lub „tylko” etycznie zarzucalnych, popełnionych z winy umyślnej albo nieumyślnej¹¹⁰. Oceniając zgodność zachowania obwinionego sędziego z zasadami Zbioru SN za „punkt odniesienia” przyjmuje „społeczny odbiór” tego zachowania, skoro „godne sprawowanie urzędu jest elementem, na którym między innymi zasadza się publiczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości”. Nie chodzi jednak o jakąkolwiek społeczną percepcję, ale tę „obiektywnie usprawiedliwioną” „w okolicznościach sprawy”¹¹¹. Nie ma przy tym znaczenia brak świadomości po stronie obwinionego „odnośnie do możliwości i skutków” krytycznego społecznego odbioru jej zachowania¹¹². Społeczny odbiór zachowania sędziego ustalany „przez pryzmat rozsądnego i bezstronnego obserwatora”¹¹³, choć należałoby dodać, że ten modelowy obserwator powinien być także świadomy kontekstu sprawy.

Czyny sprzeniewierające się normom Zbioru można podzielić na kilka, do pewnego stopnia krzyżujących się, kategorii. Pierwszą grupę stanowi postępowanie polegające na naruszeniu wymogu bezstronności poprzez zachowania rodzące konflikt interesów, a nawet wprost sprzeniewierające się powinności sprawiedliwego rozstrzygnięcia spraw na podstawie prawa, czy zaprzeczające bezstronnemu wywiązywaniu się z innych obowiązków zawodowych, jak np. zlecenie opracowania opinii lekarskich swojemu mężowi – biegłemu sądowemu¹¹⁴, rozpoznawanie

¹⁰⁸ Wyrok SN z dnia 20 lipca 2011 r., sygn. SNO 31/11, LEX nr 1288859.

¹⁰⁹ W postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko sędziemu nie wystarczy oprzeć zarzut/zarzuty wyłącznie na pogwałceniu postanowień Zbioru. Jak podnosi SN, „naruszenie przez sędziego przepisów powyższego Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów może być kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne w rozumieniu art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, jednakże powinno być jednocześnie, jak w niniejszej sprawie, ocenione pod kątem przesłanek ustawowych określających podstawy, przesłanki i zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów”, wyrok SN z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. SNO 2/06.

¹¹⁰ Wyroki SN z dnia: 11 grudnia 2014 r., sygn. SNO 61/14; 22 stycznia 2014 r., sygn. SNO 40/13; 28 maja 2008 r., sygn. SNO 32/08, LEX nr 1288860.

¹¹¹ Wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. SNO 47/05.

¹¹² *Ibidem*.

¹¹³ Wyrok SN z dnia 14 stycznia 2015 r., sygn. SNO 31/14, LEX nr 1677810. Podobnie wyrok SN z dnia 24 maja 2016 r., sygn. SNO 14/16, LEX nr 2051038.

¹¹⁴ Wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2006 r., sygn. SNO 54/06.

spraw, w których adwokatem była osoba, z którą sędzia pozostawała w bliskiej relacji uczuciowej¹¹⁵, pożyczanie pieniędzy od strony postępowania i rozpoznawanie spraw swojego pożyczkobiorcy¹¹⁶, zobowiązanie się wobec innej osoby do określonych decyzji procesowych¹¹⁷, zapewnianie uczestnika postępowania o określonym rozstrzygnięciu sprawy oraz instruowanie go, jak ma się zachowywać na rozprawie¹¹⁸, ocena zasadności powództwa przed ogłoszeniem orzeczenia¹¹⁹, nieodstąpienie od wizytacji członka rodziny sędziego i branie udziału w procedurze kwalifikacyjnej z udziałem własnego syna¹²⁰.

Z naruszeniem wizerunku sędziego jako osoby bezstronnej wiąże się nadużywanie własnego urzędu do osiągnięcia korzyści, jak np. nabycie nieruchomości na licytacji prowadzonej przez komornika we własnym sądzie i przy udziale innego sędziego tego sądu¹²¹, czy nabycie rzeczy od upadłego w czasie trwania postępowania upadłościowego, w którym sędzia orzekał¹²². Podobną szkodliwość rodzi podejmowanie zachowań, które mogą być postrzegane jako wywieranie wpływu na czynności urzędowe sądu czy innego organu władzy, lub powoływanie się na swój status sędziego celem preferencyjnego potraktowania, jak np. złożenie deklaracji poręczenia osobistego wobec spowinowaczonego podejrzanego¹²³ czy złożenie reklamacji konsumenckiej z użyciem służbowej pieczętki¹²⁴.

Według SN z wymogiem sumiennego wypełniania obowiązków w sprzeczności stoi lekceważące czy nieprofesjonalne podejście do powinności zawodowych, jak np. nieusprawiedliwiona nieobecność w czasie obligatoryjnego szkolenia zawodowego¹²⁵, przewlekłe rozpoznawanie spraw¹²⁶, przewodniczenie rozprawom w stanie nietrzeźwości¹²⁷, złożenie nierzetelnego oświadczenia majątkowego¹²⁸, podejmowanie działań

¹¹⁵ Wyrok SN z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. SNO 11/18; wyrok SN z dnia 5 października 2010 r., sygn. SNO 42/10, LEX nr 1288898.

¹¹⁶ Wyrok SN z dnia 6 grudnia 2022 r., sygn. II ZOW 47/22.

¹¹⁷ Wyrok SN z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. SNO 11/18.

¹¹⁸ Wyrok SN z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. II DSK 7/19, LEX nr 3221469.

¹¹⁹ Wyrok SN z dnia 5 października 2010 r., sygn. SNO 42/10.

¹²⁰ Wyrok SN z dnia 14 stycznia 2015 r., sygn. SNO 31/14.

¹²¹ Wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. SNO 4/16; wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., sygn. SNO 47/05.

¹²² Wyrok SN z dnia 9 maja 2003 r., sygn. SNO 20/03.

¹²³ Wyrok SN z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. SNO 2/06.

¹²⁴ Wyrok SN z dnia 16 maja 2006 r., sygn. SNO 19/06, LEX nr 472175.

¹²⁵ Wyrok SN z dnia 14 lutego 2007 r., sygn. SNO 77/06.

¹²⁶ Np. wyrok SN z dnia 8 marca 2018 r., sygn. SNO 4/18, LEX nr 2511521.

¹²⁷ Wyrok SN z dnia 27 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 47/07.

¹²⁸ Wyrok SN z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. II DSS 16/18.

delegitymizujących wymiar sprawiedliwości czy jego konkretnych przedstawicieli poprzez np. przypisanie sobie kompetencji do oceny legalności wyboru członków KRS bądź powoływania sędziów przez Prezydenta RP¹²⁹ lub podważanie w wypowiedziach medialnych statusu innych sędziów¹³⁰, a także angażowanie się w aktywność zawodową właściwą dla innych zawodów prawniczych, jak np. występowanie jako radca prawny po powołaniu na stanowisko sędziego¹³¹ czy konsultowanie z notariuszem treści aktów notarialnych w siedzibie jego kancelarii¹³².

Znaczną część przypadków naruszenia Zbioru stanowią zachowania będące wykroczeniami, a nawet przestępstwami, jak np. czyn z art. 199 § 1 k.k.¹³³, czy też zachowania rodzące uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu kryminalnego, jak np. wręczenie personelowi medycznemu publicznego szpitala drogich upominków¹³⁴. Wśród przewinień dyscyplinarnych tego typu dominują przestępstwa i wykroczenia drogowe oraz inne niewłaściwe zachowania w charakterze uczestnika ruchu drogowego, jak np. prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości albo po użyciu alkoholu¹³⁵, odmowa poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu podczas kontroli drogowej¹³⁶, oddalenie się z miejsca kolizji drogowej i następnie spożywanie alkoholu w mieszkaniu, co utrudniło ustalenie okoliczności kolizji¹³⁷, oddalenie się z miejsca kolizji drogowej bez wyjaśnienia jej przebiegu i skutków¹³⁸, spowodowanie kolizji drogowej¹³⁹, obrażanie świadka interweniującego w sprawie wykroczenia drogowego, którego dopuścił się sędzia¹⁴⁰. Pokrewnego charakteru są przypadki ostentacyjnego manifestowania braku szacunku dla porządku prawnego, jak np. spożywanie wbrew przepisom ustawy piwa w miejscu publicznym¹⁴¹.

¹²⁹ Uchwała SN z dnia 4 lutego 2020 r., sygn. II DO 1/20, LEX nr 2788504; uchwała SN z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. I DO 13/21, LEX nr 3259129.

¹³⁰ Uchwała SN z dnia 14 września 2022 r., sygn. I ZZ 2/22, LEX nr 3416896.

¹³¹ Wyrok SN z dnia 18 października 2016 r., sygn. SNO 43/16, LEX nr 2152406.

¹³² Wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., sygn. SNO 28/12.

¹³³ Wyrok SN z dnia 12 marca 2020 r., sygn. II DSS 10/19, LEX nr 3260364.

¹³⁴ Wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2003 r., sygn. SNO 17/03

¹³⁵ Wyrok SN z dnia 5 marca 2018 r., sygn. SNO 1/18, LEX nr 2499895; wyrok SN z dnia 27 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 47/07, LEX nr 319875.

¹³⁶ Wyrok SN z dnia 23 czerwca 2005 r., sygn. SNO 31/05, LEX nr 471922.

¹³⁷ Wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. SNO 37/06.

¹³⁸ Wyrok SN z dnia 3 października 2014 r., sygn. SNO 46/14, LEX nr 1514772; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2014 r., sygn. SNO 17/14, LEX nr 1483416.

¹³⁹ Wyrok SN z dnia 26 kwietnia 2010 r., sygn. SNO 16/10.

¹⁴⁰ Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2008 r., sygn. SNO 92/08; wyrok SN z dnia 17 czerwca 2008 r., sygn. SNO 46/08, LEX nr 1288909.

¹⁴¹ Wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2006 r., sygn. SNO 11/06.

Liczne uchybienia godności urzędu sprowadzają się do jaskrawego braku kultury osobistej w relacjach interpersonalnych. Zachowania tego typu polegają na nieodpowiednim, w sensie wulgarnym, niegrzecznym, lekceważącym czy aroganckim, zwracaniu się do stron procesowych lub ich reprezentantów, uczestników postępowania, świadków¹⁴², czy na odnoszeniu się w ten sposób do funkcjonariuszy policji interweniujących w zdarzeniach z udziałem sędziego¹⁴³, a także na niewłaściwym traktowaniu i odnoszeniu się do osób podległych czy przełożonych służbowo, innych sędziów oraz pracowników sądu, w tym ich obrażanie i pomawianie¹⁴⁴, a nawet naruszanie nietykalności cielesnej¹⁴⁵.

Podobnej natury są naganne zachowania sędziego w domu czy w stosunkach sąsiedzkich, jak wszczynanie awantur, zakłócanie ciszy nocnej, niszczenie cudzego mienia, często w stanie nietrzeźwości¹⁴⁶, czy też czynienie z prawa własności użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego poprzez niewyrażenie zgody swoim sąsiadom na dostęp do mediów, pomimo tego iż samemu uprzednio uzyskało się od nich taką zgodę¹⁴⁷.

Wewnętrznie niejednorodną kategorią stanowią zachowania polegające na nadużywaniu przez sędziego prawa będącego jego udziałem jako zwykłego obywatela czy też nierzetelne podejście do ciążących na nim jako na obywatelu obowiązków prawnych, w tym i tych nałożonych sądownie. W tej grupie mieszczą się takie czyny jak np. niespłacanie pożyczek (kredytu), zaciąganie ich u osób związanych z wymiarem sprawiedliwości (biegły sądowy, adwokat, pracownik administracyjny sądu) i doprowadzanie do przymusowej egzekucji¹⁴⁸, udzielanie lichwiarskich po-

¹⁴² Wyroki SN z dnia: 21 marca 2018 r., sygn. SNO 5/18, LEX nr 2531296; 16 marca 2018 r., sygn. SNO 8/18, LEX nr 2499899; 12 października 2017 r., sygn. SNO 34/17, LEX nr 2389605; 17 lipca 2012 r., sygn. SNO 35/12; 22 czerwca 2017 r., SNO 15/17.

¹⁴³ Wyroki SN z dnia: 10 października 2012 r., sygn. SNO 43/12, LEX nr 1228648; 14 lutego 2007 r., sygn. SNO 77/06; 21 kwietnia 2006 r., sygn. SNO 11/06, LEX nr 471766.

¹⁴⁴ Wyroki SN z dnia: 20 września 2023 r., sygn. II ZOW 39/22, LEX nr 3605901; 12 stycznia 2023 r., sygn. II ZOW 5/22; 17 maja 2016 r., sygn. SNO 11/16, LEX nr 2057638; 28 września 2010 r., sygn. SNO 38/10; 1 kwietnia 2009 r., sygn. SNO 18/09, LEX nr 707922; 25 marca 2009 r., sygn. SNO 13/09, LEX nr 707920; 14 lutego 2007 r., SNO 77/06, LEX nr 471825.

¹⁴⁵ Postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2009 r., sygn. SNO 96/08, LEX nr 737394.

¹⁴⁶ Wyroki SN z dnia: 22 października 2019 r., sygn. II DSS 11/19, LEX nr 3123814; 24 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 55/07, LEX nr 569016; 14 lutego 2007 r., sygn. SNO 77/06.

¹⁴⁷ Wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2008 r., sygn. SNO 62/08, LEX nr 1288959.

¹⁴⁸ Wyroki SN z dnia: 3 grudnia 2015 r., sygn. SNO 68/15, LEX nr 1941903; 9 października 2014 r., sygn. SNO 26/14; 20 czerwca 2013 r., sygn. SNO 8/13; 20 września 2007 r., sygn. SNO 60/07.

życzek¹⁴⁹, uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego wobec własnego dziecka¹⁵⁰, niewywiązanie się z warunków kontaktów osobistych ojca ze wspólnymi małoletnimi dziećmi określonymi w orzeczeniu¹⁵¹, składanie bezzasadnych zawiadomień o popełnieniu przestępstw czy wnoszenie pozwów pozbawionych podstaw merytorycznych lub inicjowanie takich działań przez inne osoby¹⁵², przekraczanie granic wolności słowa przy publicznym zabieraniu głosu poza służbą, zwłaszcza w mediach społecznościowych, jak choćby porównanie nie lubianego polityka do Hitlera¹⁵³, czy znieważenie Prezydenta RP, dziennikarki i innego sędziego¹⁵⁴.

6. Przypadki jaskrawo błędnej wykładni postanowień Zbioru i ich aplikowania w rozpoznawanych sprawach

Nie brakuje przypadków ewidentnie błędnej sądowej operacjonalizacji postanowień Zbioru. Za egzemplifikację mogą posłużyć orzeczenia w sprawach dyscyplinarnych dotyczących krytycznych wypowiedzi sędziego pod adresem innych sędziów. Jedną ze spraw tego typu dotyczyła sformułowania przez sędziego sądu rejonowego uwag do sprawozdania sędziego wizytatora dotyczącego oceny jego pracy sporządzonego w związku z kandydowaniem na wolne stanowisko sędziowskie w sądzie okręgowym. Uwagi te obwiniony sędzia wyraził w piśmie, podczas zgromadzenia ogólnego sędziów okręgu sądowego oraz w odwołaniu od uchwały KRS. Ocenę własnej pracy uznał za dokonaną „pobieżnie, nierzetelnie i tendencyjnie”. Przypisał mu zarzut niesubordynacji określił jako „niepoważny” i „mający źródło w uprzedzeniach natury osobistej”. Jego zdaniem na treść sprawozdania zawierającego „wiele fałszywych danych” mogły mieć wpływ „czynniki pozamerytoryczne”, tj. relacje interpersonalne panujące w sądzie rejonowym w którym pracował, choć bliżej

¹⁴⁹ Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. SNO 57/14, LEX nr 1640269. Zdaniem SN, „co do zasady nie można odmówić sędziemu prawa do udzielania pożyczek, pod warunkiem jednakże, aby za takim zobowiązaniem nie kryło się działanie niezgodne z etyką sędziego, co może wynikać z zarówno osoby dłużnika, celu pożyczki, jak i treści postanowień umownych”.

¹⁵⁰ Wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. SNO 8/13.

¹⁵¹ Wyrok SN z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. II DSS 6/18.

¹⁵² Wyroki SN z dnia: wyrok SN z dnia 10 października 2016 r., sygn. SNO 73/15, LEX nr 2151442; 20 listopada 2015 r., sygn. SNO 70/15, LEX nr 1941904; 10 lipca 2015 r., sygn. SNO 41/15; 24 września 2014 r., sygn. SNO 40/14, LEX nr 1515458; 22 sierpnia 2008 r., sygn. SNO 62/08.

¹⁵³ Wyrok SN z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. SNO 51/17.

¹⁵⁴ Wyrok SN z dnia 6 lipca 2023 r., sygn. I ZSK 25/22, LEX nr 3608676.

przez niego niesprecyzowane. Wyraził też pogląd, że skala zaniedbań, z jaką spotkał się w sekcji wykonawczej macierzystego sądu, „kwalifikowała je do rozpoznania nie tylko pod kątem odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale wręcz karnej”. Sędziego w postępowaniu dyscyplinarnym uznano winnym uchybienia godności urzędu, w tym naruszenia § 2 i 4 Zbioru¹⁵⁵.

Prawdą jest, że „specyfika służby sędziego uzasadnia ograniczenie swobody wypowiedzi”¹⁵⁶, ale nie oznacza to przyzwolenia na dysproporcjonalną ingerencję w jego wolność słowa, jak w powyżej przywołanej sprawie¹⁵⁷. O ile zgodzić można się z SN, że sędzia formułując słowa krytyki pod adresem innych osób powinien to czynić „kulturalnie”, „uprzejmie”, „bez zacietrzewienia”¹⁵⁸, o tyle trudno za uzasadniony uznać wymóg, aby krytyka ta była formułowana „ogłędnie” i „bez emocji”¹⁵⁹. Dopuszczanie tylko „ogłędnej” krytyki wydaje się klócić z oczekiwaniem uwiarygodnienia jej zasadności. Z kolei w kontestowaniu uzewnętrzniania przez sędziego jakichkolwiek emocji ujawnia się hołdowanie tzw. mitowi zdepersonalizowanego sędziego¹⁶⁰. Jak trafnie i zdroworozsądkowo przyznano w jednym z orzeczeń: „Wprawdzie cechą pożądaną sędziego jest powściągliwość w wypowiedziach i zachowaniach, ale nie można mu odmówić prawa do wyrażania usprawiedliwionych okolicznościami emocji, jeśli nie przybierają one jakiejś szczególnie drastycznej formy”¹⁶¹. Ponadto, przywołane przez SN standardy wypowiedzi powinny – jako uniwersalne – w jednakowym stopniu dotyczyć krytycznych uwag sędziego pod adresem każdego człowieka, tymczasem według SN należy je respektować „zwłaszcza” w odniesieniu do sędziów, „a szczególnie sędziów starszych stażem lub rangą”, czy o większym „dorobku i autorytecie”¹⁶².

SN ma za złe obwinionemu, że użyte przez niego słowa: „nierzetelny, tendencyjny, pobieżny, fałszywy” pod adresem sędziego wizytatora noszą „duży ładunek pejoratywności”, „posiadają ujemną konotację”, czy też że użyto ich z „ładunkiem negatywnej emocji”. Trudno jednak, aby

¹⁵⁵ *Ibidem*. Podobna sprawa: wyrok SN z dnia 27 października 2017 r., sygn. SNO 36/17.

¹⁵⁶ Wyrok SN z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. SNO 51/17.

¹⁵⁷ Zob. P. K a c z m a r e k, Wolność wypowiedzi sędziego w perspektywie pełnionych obowiązków, *Krytyka Prawa* 2022, nr 4, s. 90–104.

¹⁵⁸ Wyrok SN z dnia 20 lipca 2011 r., sygn. SNO 31/11.

¹⁵⁹ *Ibidem*.

¹⁶⁰ G. M a r o ń, *Integralność...*, s. 113.

¹⁶¹ Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. SNO 57/14. W sprawie tej SN uznał, że dopuszczalne było posłużenie się przez sędziego wypowiedzianego podniesionym głosem sformułowania „puścić z torbami” wobec swojego dłużnika niespłacającego pożyczonych pieniędzy w terminie, zwodzącego wierzyciela i niedotrzymującego kolejnych uzgodnień.

¹⁶² Wyrok SN z dnia 20 lipca 2011 r., sygn. SNO 31/11.

krytykę wyrażać słowami o pozytywnej konotacji i z pozytywnymi emocjami. Tłumacząc treść inkryminowanych słów obwinionego, SN popada w logiczną sprzeczność. W kontekście obiekcji, że sędzia wizytator „posłużyła się wieloma fałszywymi danymi”, stwierdza, iż „pole semantyczne [tego sformułowania] przesunęło się wyraźnie ku znaczeniu «sfalszowany, nieprawdziwy, pozorny» i nie mogło być odczytywane wyłącznie jako antonim słowa «prawdziwy»”. Otóż „nieprawdziwy” jest antonimem słowa „prawdziwy”. SN nie jest też konsekwentny, jeśli chodzi o wagę dystynkcji na to co prawdziwe i nieprawdziwe, skoro jego zdaniem „nie ma istotnego znaczenia, czy opinia zawarta w protokole powizytacyjnym była prawidłowa, odpowiadała rzeczywistemu stanowi rzeczy i czy zawierała nieścisłości lub błędy”. Dalej, SN przyjmuje, że obwiniony powinien zastrzeżenia do protokołu powizytacyjnego wyrazić w sposób przedmiotowy, „wolny od ocen ad personam, przesyconych negatywną emocją i eksponujących wątki drugorzędne dla istoty sprawy”. Sąd nie wskazuje jednak, które uwagi obwinionego sędziego potraktował jako „oceny ad personam” i „wątki drugorzędne”. Zarzuty „nierzetelności, tendencyjności, pobieżności, fałszywości” wobec oceny jego pracy dokonanej przez wizytatora to zarzuty przedmiotowe i istotne w kontekście procedury awansowej.

SN niepotrzebnie użył też określenia „szkodliwość korporacyjna” w odniesieniu do przewinienia sędziego. Zamiast tego zwrotu – mogącego dla laika rodzić skojarzenia z pewną „kastowością” środowiska sędziowskiego – należało uzasadnić, że przypisane sędziemu przewinienie „szkodzi władzy sądowniczej, jej wizerunkowi i wpływa w sposób destrukcyjny na stosunki wewnątrz niej”. W zakresie, w jakim SN przywołuje społeczny wizerunek i autorytet sądów i sędziów, rodzi się pytanie, jak wypowiedzi niepodane do publicznej wiadomości i formułowane wyłącznie wewnątrz środowiska sędziowskiego mogą ten wizerunek i autorytet burzyć.

Naruszenie w podanej sprawie wolności słowa sędziego chronionej art. 10 EKPC stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka¹⁶³. Uznał, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie może być uzasadnieniem dla zakazywania sędziom wyrażania swoich poglądów poprzez osądy ocenne o wystarczającej podstawie faktycznej, w sprawach zainteresowania publicznego związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości, czy też skutkować zakazem wszelkiej krytyki pod jego adresem. Trybunał zwrócił uwagę, że w przedmiotowej sprawie sporne wypowiedzi sędziego nie miały charakteru zniewagi i pozostawały w granicach dopuszczalnej krytyki.

¹⁶³Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 października 2020 r., Guz v. Polska, skarga nr 965/12.

W kontekście tej i innych spraw krytycznie należy ocenić stan rzeczy, w którym z uzasadnienia orzeczenia nie wynika, jakie konkretne słowa obwinionego sędziego zostały uznane za np. obraźliwe, znieważające czy pomawiające i tym samym naruszające postanowienia Zbioru¹⁶⁴. Nie sposób zgodzić się z stanowiskiem SN, że „jeżeli osobie, która już pełni urząd sędziego, albo która dopiero się ubiega o jego sprawowanie, powinno się wyjaśniać, jakie konkretne zachowania (zwłaszcza wypowiedzi, użyte słowa) uchybiają godności urzędu – ponieważ stanowią lekceważące, aroganckie i nieuprzejme odnośnienie się do innych osób, naruszające ich dobra osobiste, urażające ich poczucie wartości i poniżające w oczach innych ludzi, to znaczy, że osoba ta nie nadaje się do pełnienia urzędu sędziego”¹⁶⁵. Ocena trafności orzeczenia – nie tylko tego zapadającego w postępowaniu dyscyplinarnym – w sprawach angażujących szeroko rozumiane akty ekspresji wymaga wskazania, o jakie konkretne słowa, wypowiedzi, gesty chodziło – co też czasami SN prawidłowo czyni¹⁶⁶. Kategoria zachowań „nieuprzejmych”, „lekceważących”, „aroganckich” jest wysoce nieostra i ocenna, w związku z czym – wbrew temu co twierdzi SN – ta sama wypowiedź może być inaczej postrzegana i odbierana przez różne osoby, nawet te „wykształcone i z założenia dobrze wychowane, o wysokim poziomie kultury osobistej, odpowiedniej wrażliwości i empatii, okazujące w każdej sytuacji szacunek należny drugiemu człowiekowi”¹⁶⁷. Chybiona jest uwaga SN, że w Zbiorze „nie ma takiej kazuistyki, ponieważ przy uchwalaniu tego Zbioru słusznie uznano ją za całkowicie zbędną”¹⁶⁸. Sąd myli Zbiór jako akt generalno-abstrakcyjny z orzeczeniem jako indywidualno-konkretnym aktem stosowania prawa, w którym wymagane jest precyzyjne oznaczenia tych zachowań, które zostały uznane za naruszające normy deontologiczne i prawne¹⁶⁹. Niekiedy okazuje się, że zdecydowanie „na wyrost” rzecznik dyscyplinarny czy sąd dyscyplinarny doszukują się w wypowiedzi obwinionego sędzie-

¹⁶⁴ Zob. np. wyrok SN z dnia 28 września 2010 r., sygn. SNO 38/10; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2009 r., sygn. SNO 18/09.

¹⁶⁵ Postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2011 r., sygn. SNO 28/11, LEX nr 1288843.

¹⁶⁶ Wyroki SN z dnia: 6 lipca 2023 r., sygn. I ZSK 25/22; 21 marca 2018 r., sygn. SNO 5/18; 17 maja 2016 r., sygn. SNO 11/16; 17 lipca 2012 r., sygn. SNO 35/12.

¹⁶⁷ Postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2011 r., sygn. SNO 28/11.

¹⁶⁸ *Ibidem*.

¹⁶⁹ Powyższe obiekcje zachowują aktualność nie tylko w kontekście orzeczeń w sprawach dyscyplinarnych przeciwko sędziom, ale także w odniesieniu do wielu orzeczeń w sprawach karnych (np. dotyczących czynów z art. 212 czy 216 k.k.) i cywilnych (głównie w sprawach o ochronę dóbr osobistych), w których sądy mylnie za niecelowe czy zbędne uważają przytoczenie inkryminowanych wypowiedzi oskarżonego bądź pozwanego.

go przewinienia dyscyplinarnego, skoro np. „prezentowanie prawdy – nawet w sposób złośliwy, a nawet w złej intencji, nie może być powodem do inicjowania postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu za sprzeniewierzenie się etyce zawodowej”¹⁷⁰.

Innym przykładem ewidentnie błędnego stosowania postanowień Zbioru była sprawa, w której SN w pewnym sensie przyzwolił na to, aby samo uwikłanie sędziego w konflikt sąsiedzki mogło być potraktowane przez KRS za naruszenie wymogu kierowania się zasadami uczciwości, godności, honoru, poczuciem obowiązku oraz przestrzegania dobrych obyczajów i w związku z tym uprawniało ją do podjęcia uchwały w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu wyższego szczebla. Przejawem wyidealizowanego wyobrażenia w duchu wspomnianego powyżej mitu zdepersonalizowanego sędziego jest zakładanie, że za przestrzegającego norm Zbioru może uchodzić tylko ten sędzia, który w życiu prywatnym nie doświadcza w ogóle konfliktów rodzinnych, sąsiedzkich, konsumenc- kich czy innych, będąc zawsze w pełni harmonijnych relacjach z każdym człowiekiem napotkanym w swoim życiu. Tymczasem bycie stroną takiego konfliktu nie przesądza *per se* o sprzeniewierzeniu się normom etycznym. Nie tyle udział w sytuacji konfliktowej – który może być przecież mimowolny i niezawiniony – ale dopiero odgrywana w tym konflikcie rola, podejmowane zarzucalne bezprawne lub „tylko” moralnie naganne zachowania decydują o tym, czy doszło do pogwałcenia deontologii sędziowskiej. To z kolei wymaga rzetelnych ustaleń faktycznych wspartych dowodami, weryfikacji tego, co twierdzą strony sporu, a nie przyjmowania stanowiska jednej z nich *a priori* jako rozstrzygającego¹⁷¹.

7. Podsumowanie

Zbiór odgrywa zauważalną rolę w orzecznictwie SN przede wszystkim w sprawach postępowań dyscyplinarnych przeciwko sędziom. Ocena jego sądowej operacjonalizacji wypada ambiwalentnie. SN w pełni zasadnie upatruje w postanowieniach Zbioru normatywnego wzorca odniesienia dla przewinienia dyscyplinarnego uchybienia godności urzędu, choć zbyt rzadko eksplikatywnie wskazuje na tę jego doniosłość. Niejednolicie prezentuje się ocena wykładni zasad Zbioru. Nie brakuje przypadków trafnej interpretacji jego postanowień, ale zarazem w kontekście kilku kwestii SN

¹⁷⁰ Postanowienie SN z dnia 11 maja 2010 r., sygn. WD 2/10, LEX nr 844319.

¹⁷¹ Wyrok SN z dnia 13 października 2022 r., sygn. I NKRS 57/22.

nie udało się wypracować spójnego stanowiska co do przystawalności określonej kategorii zachowań do wymogów sędziowskiej etyki zawodowej. Obiekcje budzi stan rzeczy, w którym zwykle SN poprzestaje na stwierdzeniu sprzeczności inkryminowanego zachowania z postanowieniami Zbioru bez choćby ograniczonej ich klaryfikacji. W orzecznictwie SN dostrzec można pewien deficyt, a jednocześnie nieprecyzyjność, rozważań nad zagadnieniami teoretyczno-prawnymi dotyczącymi Zbioru. Oczywiście, rolą orzecznictwa nie jest zastępowanie doktryny prawniczej w prowadzeniu wieloaspektowych naukowych dociekań w tym względzie, ale niekiedy są one aktualne na gruncie okoliczności danej sprawy, a ustosunkowanie się do nich przekłada się na rozstrzygnięcie konkretnego rozpoznawanego przypadku. W szczególności można oczekiwać po orzecznictwie wypracowania pewnych standardów co do stopnia i zakresu dopuszczalnej reglamentacji konstytucyjnych praw i wolności sędziów poprzez egzekwowanie wobec nich norm Zbioru. Prawidłowo natomiast SN podnosi, że Zbiór nie jest wyczerpującą kodyfikacją sędziowskiej deontologii, a samo spożytywizowanie etycznych powinności nie miało charakteru konstytutywnego dla obowiązku ich przestrzegania. Niewolne od krytyki są też rezultaty aplikowania postanowień Zbioru w poszczególnych sprawach i towarzysząca temu racjonalizacja, jak w przypadku wykorzystywania Zbioru do karania sędziów formułujących na forum wewnątrzsądowym krytyczne uwagi pod adresem innych sędziów dezawuuujących jakość ich pracy.

Poczynione studium orzecznictwa dowodzi, że Zbiór nie jest aktem o jedynie symbolicznej czy emblematycznej doniosłości. Za sprawą SN – z reguły działającego jako sąd dyscyplinarny II instancji – Zbiór nie mając prawnej natury pozyskał prawną relewantność w sprawach dyscyplinarnych. Fakt powoływania się na Zbiór przed SN przez sędziów występujących w charakterze obwinionych czy odwołujących się świadczy z kolei o tym, że świadomość odnośnie do wagi Zbioru i jego potencjału dla argumentacji procesowej jest udziałem także zwykłych sędziów. Środowisku sędziowskiemu można życzyć zinternalizowania postanowień Zbioru przez sędziów, tak aby przypadków sprzeniewierzenia się sędziowskiej etyce zawodowej było jak najmniej.

Bibliografia

1. Błystak L., Etyka sędziowska w praktyce, *Monitor Prawniczy* 2010, nr 3 (dodatek).
2. Borkowski G. (red.), Etyka zawodów prawniczych w praktyce. Wzajemne relacje i oczekiwania, Lublin 2012.

3. Górecki P., Rola i zadania Krajowej Rady Sądownictwa w zakresie zbioru zasad etyki zawodowej sędziów, (w:) P. Tuleja (red.), Krajowa Rada Sądownictwa, XX-lecie działalności, Warszawa 2010.
4. Kaczmarek P., Wolność wypowiedzi sędziego w perspektywie pełnionych obowiązków, *Krytyka Prawa* 2022, nr 4.
5. Korczyńska K., Baszuk R., *Etyka adwokacka. Wybór orzeczeń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury*, Warszawa 2016.
6. Korzeniewska-Lasota A., Z polskich prac nad kodyfikacją zasad etyki sędziowskiej, *Studia Warmińskie* 2017, t. 54.
7. Korzeniewska-Lasota A., Godność urzędu sędziego – uwagi na tle orzecznictwa sądów dyscyplinarnych, *Studia Etckie* 2011, nr 13.
8. Koziulewicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016.
9. Kubiak J., Wokół idei kodeksu etyki zawodowej sędziów, *Palestra* 1995, nr 3–4.
10. Laskowski M., Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, Warszawa 2019.
11. Laskowski M., Raz jeszcze o etyce zawodowej sędziów, (w:) T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Zawody prawnicze*, Toruń 2010.
12. Laskowski M., Ustawowe pojęcie „nieskazitelności charakteru”, *Prokuratura i Prawo* 2008, nr 6.
13. Maroń G., Zbiór zasad etyki zawodowej prokuratorów w orzecznictwie Sądu Najwyższego, *Prokuratura i Prawo* 2024, nr 2.
14. Maroń G., *Integralność religijna sędziego oraz argumentacja religijna w amerykańskim procesie orzecznictwym*, Rzeszów 2018.
15. Najda M., Romer T., *Etyka sędziowska*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2005, nr 12.
16. Pęk R., Komentarz do art. 3 (uwaga nr 9), (w:) M. Niezgódka-Medek, R. Pęk, *Krajowa Rada Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2013.
17. Romer T., Najda M., *Etyka dla sędziów. Rozważania*, Warszawa 2007;
18. Safjan M., *Etyka zawodu sędziowskiego*, (w:) E. Łojko (red.), *Etyka prawnika, etyka nauczyciela zawodu prawniczego*, Warszawa 2006.
19. „Zasady etyki sędziowskiej – Teoria i praktyka”. Relacja z debaty zorganizowanej przez Kolegium redakcyjne kwartalnika, *Krajowa Rada Sądownictwa* 2011, nr 4.
20. Żurawik A., Refleksje o etyce zawodowej sędziów, *Przegląd Naukowy Disputatio* 2011, t. 12, nr 1–2.

Code of Professional Ethics for Judges and Court Assessors in the jurisprudence of the Supreme Court

Abstract

The article presents the results of a study of the jurisprudence of the Polish Supreme Court regarding its references to the Code of Professional Ethics for Judges and Court Assessors. The observed regularities in the judicial operationalization of the Code were indicated and assessed. In particular, attention was paid to how the Supreme Court perceives the status and role of the Code and how it recognizes the relations between the duties expressed therein and the constitutional and statutory rights of judges. The authors described the judicial interpretation of the Code's provisions. They presented the manner in which the Supreme Court combines the violation of the principles of the Code with the disciplinary offence of undermining the dignity of the office of judge. At the same time, behaviors considered to be contrary to judicial deontology were listed as exemplification. They also pointed out some examples of incorrect interpretation and application of the Code's norms in judicial decision-making. The analysis of the justifications of the Supreme Court's judgments allows us to conclude that the Code, not being itself a legal act but a document cataloging the norms of professional ethics, has legal relevance, primarily in matters of disciplinary proceedings against judges.

Key words

Code of Professional Ethics of Judges and Court Assessors, Polish Supreme Court, judicial deontology, jurisprudence, disciplinary proceedings, undermining the dignity of the office of judge.

MATERIAŁY SZKOLENIOWE

Bolesław Kurzępa¹

Nowe czyny karalne w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami

Streszczenie

Przedmiotem artykułu są przepisy regulujące poszukiwania zabytków archeologicznych przy użyciu urządzeń elektronicznych i technicznych wprowadzone przez ustawę z dnia 18 września 2023 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami do ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Oprócz norm administracyjnych, są tam także zawarte trzy nowe rodzaje przestępstw i dwa nowe wykroczenia. Ich znamiona zostały szczegółowo omówiono w niniejszym opracowaniu.

Słowa kluczowe

Ochrona zabytków archeologicznych, prawnokarna ochrona zabytków, przestępstwa, wykroczenia, zabytki archeologiczne.

1. Wprowadzenie

W dniu 18 września 2023 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami². Zawarte w niej przepisy

¹ Dr Bolesław Kurzępa, dr nauk prawnych, adiunkt na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej, ORCID 0000-0002-5130-1001.

regulują przede wszystkim tzw. amatorskie poszukiwanie zabytków przy użyciu urządzeń elektronicznych lub technicznych. Nowelizacja wprowadza także trzy nowe rodzaje przestępstw (art. 109d i art. 1093) oraz dwa wykroczenia (art. 116a i art. 116b) i wchodzi w życie z dniem 1 maja 2025 r. Jak wynika z uzasadnienia projektu wspomnianej ustawy, jej celem jest między innymi zwiększenie bezpieczeństwa dziedzictwa kulturowego poprzez wyłączenie z amatorskich poszukiwań miejsc pozostających pod ochroną konserwatorską, a także miejsc pochówków, miejsc kaźni i pomników zagłady. Stwierdza się też, że „proponowane zmiany, zgodnie z zapisami ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji ramowej Rady Europy o wartości dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa, umożliwią także włączenie dużych grup społecznych w polski system ochrony dziedzictwa kulturowego i archeologicznego. Tak stosunkowo młoda i specyficzna dziedzina aktywności społecznej, jaką jest ogólnie pojęte poszukiwanie zabytków, wymaga od państwa stworzenia optymalnego systemu prawnego. Postępujący wzrost zainteresowania tą dziedziną nie może pozostać niezauważony przez ustawodawcę. Obecny system prawny okazał się niewystarczający wobec postępujących zmian kulturowych, środowiskowych oraz rozwijającej się cyfryzacji. Stąd zachodzi istotna potrzeba wprowadzenia nowych norm prawnych”³. Faktycznie, w literaturze przedmiotu podnoszono niejednokrotnie, że istniejące regulacje prawne były niedostosowane do istniejącej rzeczywistości w sferze amatorskiego poszukiwania zabytków⁴. Ostatecznie w dniu 7 czerwca 2023 r. grupa posłów wniosła projekt zmian w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, który – jak stwierdzono w jego uzasadnieniu – dotyczy ok. 100 tysięcy osób, którzy w Polsce aktywnie uczestniczą w poszukiwaniu zabytków ruchomych, wykorzystując również wszelkiego rodzaju urządzenia elektroniczne i techniczne. Podniesiono również, że zaledwie 1% obywateli poszukujących zabytków

² Dz. U. z 2023 r., poz. 1904.

³ Druk nr 3383 z dnia 7 czerwca 2023 r.

⁴ Por. np. A. Wróbel, Nielegalne poszukiwanie zabytków – w perspektywie znamion przestępstwa z art. 109c ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, *Przegląd Prawa Publicznego* 2023, nr 10, s. 69–70; M. Trzeciński, Próba oceny nowych rozwiązań w zakresie prawnokarnej ochrony dziedzictwa kultury, *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego* 2019, nr 1, s. 112–113; P. Dobosz, Paradygmat przyszłych zmian w systemie prawnej ochrony zabytków i pieczy nad nimi, *Wiadomości Konserwatorskie* 2015, nr 3, s. 81–83; B. Kurzępa, E. Kurzępa-Czopek, Nielegalne poszukiwanie zabytków, *Prokuratura i Prawo* 2011, nr 9, s. 143–151.

korzysta z procedury administracyjnej. Reszta zaś pozostaje poza systemem rejestracji tego rodzaju działalności⁵.

Według dodanego art. 36b ust. 1 i 2 do ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁶, poszukiwania ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych przy użyciu urządzeń elektronicznych lub technicznych może prowadzić tylko osoba pełnoletnia. Warunkiem jest jednak, aby posiadała ona zgodę właściciela nieruchomości i posiadacza nieruchomości oraz dokonała zgłoszenia planowanych poszukiwań do rejestru poszukiwań. Rzecz jasna zgłoszenia dokonuje się jeszcze przed rozpoczęciem poszukiwań za pomocą aplikacji mobilnej udostępnianej przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. W zgłoszeniu muszą się znaleźć następujące informacje: oznaczenie zgłaszającego, tzn. imię i nazwisko, numer PESEL albo numer paszportu lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość w przypadku osoby nieposiadającej numeru PESEL, adres do korespondencji oraz adres poczty elektronicznej, termin oraz zakres terenowy prowadzenia poszukiwań, oświadczenie zgłaszającego o posiadaniu zgody właściciela nieruchomości i posiadacza nieruchomości na prowadzenie poszukiwań, oświadczenie zgłaszającego o byciu osobą pełnoletnią, oświadczenie zgłaszającego o zobowiązaniu się do zgłoszenia znalezionej przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest zabytkiem archeologicznym albo innym zabytkiem ruchomym, a także oświadczenie zgłaszającego o prawdziwości danych i informacji zawartych w zgłoszeniu poszukiwań. Wspomniane oświadczenia składane są pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli o następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Ustawodawca nie ograniczył liczby zgłaszających, co oznacza, że w odniesieniu do tego samego zakresu terenowego prowadzenia poszukiwań, zgłoszenie może być dokonane przez dowolną liczbę zgłaszających. W momencie otrzymania potwierdzenia zgłoszenia poszukiwań staje się ono skuteczne i dopiero wtedy można rozpocząć poszukiwania (art. 36b ustawy)⁷.

⁵ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Druk sejmowy nr 3383 z dnia 7 czerwca 2023 r.

⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1292 (dalej: ustawa).

⁷ Zob. krytyczne uwagi do trybu uzyskiwania pozwoleń na poszukiwanie zabytków ruchomych: B. Kurzępa, E. Kurzępa - Czopek, Nielegalne..., s. 146–147.

Wyjaśnić należy, że zabytkiem archeologicznym jest zabytek nieruchomy, będący powierzchnią, podziemną lub podwodną pozostałością egzystencji i działalności człowieka, złożoną z nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów bądź ich śladów, albo zabytek ruchomy, będący tym wytworem (art. 3 pkt 4 ustawy).

Rejestr zgłoszonych poszukiwań prowadzony jest przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w systemie teleinformatycznym. On też jest administratorem danych zawartych w rejestrze (w tym danych osobowych) i ma obowiązek zapewnić jego poprawne funkcjonowanie, a także ochronę przed nieuprawnionym dostępem⁸. Uprawnionymi do przetwarzania danych w rejestrze (w tym danych osobowych) jest nie tylko wspomniany minister, ale również wojewódzcy konserwatorzy zabytków (art. 36d ustawy).

Zmianie uległy też zasady wynagradzania znalazców zabytków archeologicznych. Według art. 34 ust. 1 ustawy, osobom, które przypadkowo znalazły albo pozyskały m.in. w wyniku poszukiwań przy użyciu urządzeń elektronicznych lub technicznych zabytek archeologiczny, przysługuje nagroda pieniężna albo dyplom. Warunkiem jest jednak, aby dopełniły obowiązków określonych w art. 33a ust. 1 i 2 ustawy, tzn. dokonały zabezpieczenia znalezionego albo pozyskanego przedmiotu, oznakowały miejsce jego znalezienia oraz niezwłocznie zawiadomiły o tym właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków (art. 33a ust. 1 ustawy). Ponadto, w przypadku znalezienia albo pozyskania na obszarze nie większym niż 100 m² co najmniej trzech przedmiotów, co do których istnieje przypuszczenie, że są one zabytkami archeologicznymi, prowadzący poszukiwania obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tym właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków i wstrzymać poszukiwania do czasu przeprowadzenia przez niego oględzin (art. 33a ust. 2 ustawy)⁹. W terminie 30 dni od dnia zakończenia oględzin wojewódzki

⁸ Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w omawianym zakresie wykonuje obowiązki określone w art. 15 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z dnia 4 maja 2016 r., str. 1, z późn. zm.).

⁹ Zgodnie z treścią art. 33a ust. 3 ustawy, w terminie sześciu dni od dnia przyjęcia zawiadomienia, wojewódzki konserwator zabytków jest obowiązany dokonać oględzin znalezionego albo pozyskanego przedmiotu i miejsca jego znalezienia albo pozyskania. Okres oczekiwania na dokonanie oględzin przez wojewódzkiego konserwatora zabytków nie może być dłuższy niż 30 dni od dnia przyjęcia zawiadomienia przez właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków.

konserwator zabytków dokonuje oceny, czy znaleziony albo pozyskany przedmiot jest faktycznie zabytkiem, i informuje zawiadamiającego o ustaleniach i dalszych działaniach co do tego przedmiotu. Po ustaleniu, że znaleziony albo pozyskany przedmiot jest zabytkiem, wojewódzki konserwator zabytków niezwłocznie zamieszcza informację o znalezionym zabytku w rejestrze poszukiwań (art. 33a ust. 4 i 5 ustawy).

Nową regulacją objęto również poszukiwania ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych na polskich obszarach morskich prowadzone przy użyciu urządzeń elektronicznych lub technicznych. Pozwolenie na tego rodzaju poszukiwania wydaje dyrektor urzędu morskiego w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków właściwym dla siedziby urzędu morskiego (art. 36 ust. 1b ustawy).

Nagroda pieniężna przyznawana jest wtedy, kiedy okaże się, że znaleziony zabytek archeologiczny posiada szczególną wartość historyczną, artystyczną lub naukową, w pozostałych przypadkach znalazca otrzymuje dyplom (art. 34 ust. 2 ustawy). Wartość nagrody pieniężnej nie może być wyższa niż dwudziestopięciokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku kalendarzowym, ogłaszanej przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w „Monitorze Polskim”¹⁰. W wyjątkowych wypadkach, gdy zabytek archeologiczny posiada – oprócz szczególnej wartości historycznej, artystycznej lub naukowej – także znaczną wartość materialną, wysokość nagrody pieniężnej może być podwyższona (na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków) nawet do trzydziestokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (art. 34 ust. 4 ustawy).

2. Poszukiwanie zabytków ruchomych na obszarach, na których jest to zabronione

Przepis art. 109d ust. 1 ustawy penalizuje zachowanie, które polega na poszukiwaniu ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego wbrew postanowieniom art. 36c ust. 1 ustawy. Sprawcy grozi alternatywnie określona grzywna, kara ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch.

¹⁰ Według obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 16 lutego 2024 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne w gospodarce narodowej (pomniejszone o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe oraz chorobowe) w 2023 r. wyniosło w pierwszym półroczu – 6246,13 zł, zaś 6445,71 zł w drugim półroczu 2023 r.

Powołany art. 36c ust. 1 ustawy zawiera bezwzględny zakaz poszukiwań ukrytych bądź porzuconych zabytków ruchomych przy użyciu urządzeń elektronicznych lub technicznych na następujących obszarach:

- 1) będących zabytkami wpisanymi do rejestru, wpisanymi do rejestru wraz z otoczeniem lub ujętymi w ewidencji zabytków i w odległości mniejszej niż 10 metrów od nich,
- 2) będących zabytkami uznanymi za pomnik historii,
- 3) parków kulturowych,
- 4) ochrony dziedzictwa kulturowego objętych ochroną na podstawie Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjętej w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r.¹¹ i ich stref buforowych,
- 5) którym przyznano Znak Dziedzictwa Europejskiego, o którym mowa w decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1194/2011/UE z dnia 16 listopada 2011 r. ustanawiającej działanie Unii Europejskiej na rzecz Znaku Dziedzictwa Europejskiego¹²,
- 6) cmentarzy, dawnych cmentarzy, mogił i grobów wojennych oraz miejsc kaźni,
- 7) Pomników Zagłady i ich stref ochronnych¹³,
- 8) objętych wnioskiem o wydanie pozwolenia, o którym mowa w art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy lub tym pozwoleniem¹⁴.

Art. 109d ust. 1 ustawy chroni miejsca wymienione w art. 36c ust. 1 ustawy przed czynnościami poszukiwawczymi ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego. Ochronie podlegają także miejsca, w stosunku do których wszczęto postępowanie w sprawie wpisu *obszaru* do rejestru, ale dotyczy to jedynie obszarów wymienionych w pkt. 1 (ochrona tymczasowa). Trwa ona od dnia wszczęcia postępowania w sprawie wpisu *zabytku* do rejestru do dnia, w którym decyzja w tej sprawie stanie się ostateczna (art. 36c ust. 2 w zw. z art. 36c ust. 1 pkt 1 ustawy).

Przedmiotem czynności wykonawczej będzie ukryty albo porzucony zabytek ruchomy. Wyjaśnić należy, że termin „zabytek ruchomy” na gruncie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami rozumieć

¹¹ Dz. U. z 2021 r., poz. 1302.

¹² Dz. U. UE. L. 2011.303.1.

¹³ Regulacje dotyczące Pomników Zagłady zawarte są w ustawie z dnia 7 maja 1999 r. o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 2120). Strefę ochronną stanowi pas gruntu o szerokości nie większej niż 100 m od granic Pomnika Zagłady.

¹⁴ Chodzi o pozwolenie na prowadzenie badań archeologicznych.

należy jako rzecz ruchomą, jej część albo zespół rzeczy ruchomych będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową (art. 1 pkt 3 w zw. z art. 1 pkt 1 ustawy). Zachowanie sprawcy przestępstwa będzie polegało na działaniu.

Pojęcie „urządzenia elektroniczne” oznacza urządzenia, których prawidłowe działanie jest uzależnione od dopływu prądu elektrycznego lub od obecności pól elektromagnetycznych. Słowo „elektronika” oznacza badanie zachowania elektronów pod wpływem pola elektrycznego. Urządzenia tego typu nazywane są urządzeniami elektronicznymi i służą do wykonywania określonego zadania.

Z kolei „urządzeniem technicznym” jest urządzenie służące do wykonania danego procesu, zgodnie z celem przeznaczenia. Urządzenie to składa się z połączonych ze sobą elementów stanowiących spójną, funkcjonalną całość. Wykorzystywane jest do spełniania określonych celów, takich jak m.in. przetwarzanie energii, przetwarzanie informacji bądź wykonywanie określonej pracy mechanicznej. Do urządzeń technicznych zalicza się maszyny, narzędzia, sprzęt, osprzęt.

Występek z art. 109d ust. 1 ustawy ma charakter powszechny, co oznacza, że jego sprawcą będzie każda osoba, która w chwili czynu ukończyła 17 lat (art. 10 § 1 k.k.). Może być popełniony w obu odmianach umyślności. Z mocy omawianego przepisu karalne jest samo poszukiwanie, a zatem jest to przestępstwo formalne. W przypadku znalezienia zabytków ruchomych na którymkolwiek z terenów wymienionych w art. 36 ust. 1 pkt 1–8 ustawy, w następstwie nielegalnie prowadzonych poszukiwań, stają się one własnością Skarbu Państwa (art. 35 ust. 1 ustawy). Zabór w celu przywłaszczenia takiej rzeczy stanowi przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. lub wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. – jeżeli jej wartość nie przekracza kwoty 800 złotych. W przypadku gdy następstwem podjętych nielegalnie poszukiwań na obszarach wymienionych w art. 36c ust. 1 ustawy będzie zniszczenie albo uszkodzenie zabytku, sprawca popełni przestępstwo z art. 108 ust. 1 ustawy, zagrożone karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu. W sytuacji kiedy sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch (art. 108 ust. 2 ustawy). Skazując za przestępstwo z art. 108 ust. 1 ustawy polegające na zniszczeniu zabytku, sąd orzeka (obligatoryjnie) na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków nawiązkę w wysokości do wartości zniszczonego zabytku (art. 108 ust. 3 ustawy). Natomiast w razie uszkodzenia zabytku – sąd orzeka

obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego, a jeśli obowiązek taki nie byłby wykonalny – nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków w wysokości do wartości uszkodzenia zabytku (art. 108 ust. 4 ustawy). W przypadku skazania za przestępstwo określone w art. 108 ust. 2 ustawy, sąd może orzec (fakultatywnie) na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków nawiązkę w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia¹⁵.

3. Poszukiwanie zabytków ruchomych na polskich obszarach morskich

Przepis art. 109d ust. 2 ustawy penalizuje zachowanie polegające na poszukiwaniu na polskich obszarach morskich bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego. Zagrożenie karą jest identyczne jak w przypadku występku z art. 109d ust. 1 ustawy.

Jest to przepis sankcjonujący normę administracyjną (sankcjonowaną) zawartą w art. 36 ust. 1b ustawy. Z treści tego przepisu wynika, że poszukiwania ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych na polskich obszarach morskich przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego można prowadzić po uzyskaniu pozwolenia dyrektora urzędu morskiego wydanego w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków właściwym dla siedziby urzędu morskiego. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej¹⁶, polskimi obszarami morskimi są: morskie wody wewnętrzne, morze terytorialne, strefa przyległa, wyłączna strefa ekonomiczna. Natomiast organami administracji morskiej jest minister właściwy do spraw gospodarki morskiej – jako naczelny organ administracji morskiej (jest nim aktualnie Minister Infrastruktury) oraz dyrektorzy urzędów morskich – jako terenowe organy administracji morskiej (art. 38 ust. 1 ustawy o obszarach morskich). Do kompetencji dyrektorów urzędów morskich należy m.in. wydawanie pozwoleń na poszukiwanie ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych na polskich obszarach morskich. Muszą jednak wcześniej swoją decyzję w tym przedmiocie uzgodnić z wojewódzkim konserwatorem zabytków właściwym dla

¹⁵ M. Kulik, Komentarz do przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Lex/el 2010.

¹⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1125 (dalej: ustawa o obszarach morskich).

siedziby urzędu morskiego. Aktualnie funkcjonują dwa urzędy morskie, a mianowicie w Gdyni i Szczecinie.

Art. 109d ust. 2 ustawy chroni polskie obszary morskie przed czynnościami poszukiwawczymi ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego. Wszystkie pozostałe znamiona tego przepisu są identyczne jak w przypadku omówionego wcześniej występuku z art. 109d ust. 1 ustawy.

4. Niedopełnienie obowiązku zgłoszenia poszukiwań zabytków przy pomocy urządzenia elektronicznego lub technicznego

W art. 109e ustawy określone zostało nowe przestępstwo polegające na niedopełnieniu obowiązku dokonania zgłoszenia poszukiwań ukrytych albo porzuconych zabytków ruchomych, prowadzonych przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego. Jest to przepis sankcjonujący normę administracyjną zawartą w art. 36b ust. 1 ustawy, która nakazuje poszukującemu dokonanie zgłoszenia poszukiwań do rejestru poszukiwań.

Przedmiotem ochrony w omawianym przepisie jest bezpieczeństwo zabytków, a także legalizm w zakresie poszukiwania zabytków przy pomocy urządzenia elektronicznego lub technicznego¹⁷. Występek może być popełniony jedynie przez zaniechanie, a czynność sprawcza będzie polegała na niedopełnieniu obowiązku zgłoszenia poszukiwań. Z treści art. 109e ustawy wynika, że warunkiem odpowiedzialności jest rozpoczęcie (prowadzenie) poszukiwania zabytków ruchomych, a więc wykonywanie czynności składających się na to poszukiwanie. Sprawcą może być każda osoba, która podlega odpowiedzialności karnej w myśl art. 10 § 1 k.k. (przestępstwo powszechne). Jest to przestępstwo formalne, gdyż do jego zaistnienia nie jest potrzebne nastąpienie jakiegokolwiek skutku. Można je popełnić umyślnie, w obu postaciach zamiaru. Omawiany występek zagrożony jest alternatywnie określoną grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch.

5. Niedopełnienie obowiązku powiadomienia o znalezieniu lub pozyskaniu zabytku archeologicznego lub innego zabytku ruchomego

W art. 116a ustawy określone jest wykroczenie, które popełnia osoba, o ile niezwłocznie nie zawiadomi właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków o znalezieniu albo pozyskaniu, w wyniku poszuki-

¹⁷ A. Wróbel, *Nielegalne...*, s. 59.

wań, o których mowa w art. 36b ust. 1 ustawy, przedmiotu, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest on zabytkiem archeologicznym albo innym zabytkiem ruchomym, bądź nie zabezpieczy lub nie oznaczy jego miejsca znalezienia.

Przedmiotem ochrony art. 116a ustawy jest bezpieczeństwo zabytków, jak też dobro, jakim jest całość, nienaruszalność i zachowanie zabytków archeologicznych w stanie niepogorszonym. Wykroczenie można popełnić przez zaniechanie. Jego strona przedmiotowa została określona jako trzy odrębne zachowania, a mianowicie:

- 1) niepowiadomienie właściwego organu o znalezieniu albo pozyskaniu przedmiotu,
- 2) niezabezpieczenie znalezionej albo pozyskanego przedmiotu,
- 3) nieoznaczenie miejsca znalezienia przedmiotu.

Dla jego bytu wystarczy dopuszczenie się przez sprawcę chociażby jednego z trzech wymienionych zachowań. Znamię „pozyskać” rozumieć należy jako zdobycie czegoś. Znaleziony albo pozyskany przedmiot nie musi wcale być zabytkiem archeologicznym. Wystarczające będzie, iż z jego właściwości, miejsca znalezienia, otoczenia i towarzyszących okoliczności wynikać będzie, że może on być takim zabytkiem. Rację ma M. Kulik, kiedy twierdzi, że „przypuszczenie, o którym mowa w komentowanym przepisie, jest znamieniem ocennym. Wydaje się, że chodzi o możliwość dokonania przez osobę pozbawioną szczególnych kwalifikacji przybliżonej choćby oceny, że dany przedmiot może być zabytkiem”¹⁸. Zawiadomienie wojewódzkiego konserwatora zabytków powinno nastąpić niezwłocznie, natychmiast, bez zbędnej zwłoki, po znalezieniu albo pozyskaniu takiego przedmiotu. Użyte w art. 116a ustawy znamię „zabezpieczenie” odnosi się do znalezionej przedmiotu oraz miejsca jego znalezienia i oznacza podjęcie wszelkich możliwych w danej sytuacji działań, które usuwają albo zmniejszają zagrożenie uszkodzeniem albo zniszczeniem tego przedmiotu, a także które minimalizują możliwość wystąpienia jakichkolwiek zmian miejsca znalezienia¹⁹. Z kolei pojęcie „oznaczyć” rozumieć należy jako wyznaczyć, oznakować.

Czyn z art. 116a ustawy jest wykroczeniem formalnym (bezskutkowym). Jego sprawcą może być osoba prowadząca poszukiwania przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego. Wykroczenie to można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie (art. 5 k.w.). W przypadku gdyby zaniechanie wykonania obowiązku zabezpieczenia znalezionej zabytku lub nieoznaczenia miejsca jego znalezienia do-

¹⁸ M. Kulik, *Komentarz...*, teza 6.

¹⁹ Tamże.

prowadziło do jego zniszczenia albo uszkodzenia, możliwa jest kwalifikacja czynu z art. 108 ust. 1 lub ust. 2 ustawy, a jeśli zabytek miałby wartość majątkową – z art. 288 § 1 k.k. W takiej sytuacji art. 108 ust. 1 lub ust. 2 ustawy skonsumują wykroczenie z art. 116a ustawy. Wykroczenie z art. 116a ustawy zagrożone jest karą grzywny w wysokości od 20 do 5000 zł.

6. Niedopełnienie obowiązku powiadomienia o znalezieniu lub pozyskaniu na obszarze nie większym niż 100 m² co najmniej trzech przedmiotów, co do których istnieje przypuszczenie, że są one zabytkiem archeologicznym

Drugim nowym wykroczeniem czyn określony w art. 116b ustawy. Z jego treści wynika, że kto niezwłocznie nie zawiadomi właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków o znalezieniu albo pozyskaniu na obszarze nie większym niż 100 m² co najmniej trzech przedmiotów, co do których istnieje przypuszczenie, że są one zabytkami archeologicznymi, lub nie wstrzyma poszukiwań do czasu przeprowadzenia czynności, o których mowa w art. 33a ust. 3 ustawy, podlega karze grzywny.

Podobnie jak w przypadku wykroczenia z art. 116a ustawy, przedmiotem ochrony w art. 116b ustawy jest bezpieczeństwo zabytków, jak też dobro, jakim jest całość, nienaruszalność i zachowanie zabytku archeologicznego w stanie niepogorszonym²⁰. Wykroczenie to można popełnić tylko przez zaniechanie. Czynność sprawcza może polegać na:

- 1) niezawiadomieniu właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków o znalezieniu albo pozyskaniu zabytków archeologicznych,
- 2) niewstrzymaniu poszukiwań do czasu przeprowadzenia czynności, o których mowa w art. 33a ust. 3 ustawy.

Dla bytu tego wykroczenia wystarczy spełnienie chociażby jednego z wymienionych zachowań. Powołany przepis art. 33a ust. 3 ustawy stanowi, że w terminie sześciu dni od dnia otrzymania zawiadomienia o znalezieniu zabytków, wojewódzki konserwator zabytków jest obowiązany dokonać oględzin znalezionego albo pozyskanego przedmiotu i miejsca jego znalezienia lub pozyskania. Oględziny mogą się odbyć przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość. Wojewódzki konserwator zabytków jest też obowiązany w razie potrzeby zorganizować badania archeologiczne. Z kolei art. 33a ust. 2

²⁰ W. Kotowski, B. Kurzępa, Wykroczenia pozakodeksowe. Komentarz. Warszawa 2008, s. 844–845.

ustawy nakłada na osobę, która znalazła albo pozyskała na obszarze nie większym niż 100 m² co najmniej trzy przedmioty, co do których istnieje przypuszczenie, że są one zabytkami archeologicznymi albo innymi zabytkami ruchomymi, obowiązek ich zabezpieczenia i oznakowania miejsca ich znalezienia oraz niezwłocznego zawiadomienia o tym fakcie właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków. Ma też ona obowiązek wstrzymania poszukiwań do czasu przeprowadzenia w/w czynności przez konserwatora, jednak na okres nie dłuższy niż 30 dni od dnia przyjęcia przez niego zawiadomienia. Jest to zatem przepis sankcjonowany, zaś przepisem sankcjonującym jest właśnie art. 116b ustawy.

Wspomniane wyżej obowiązki powstają z chwilą znalezienia albo pozyskania co najmniej trzech przedmiotów, co do których istnieje przypuszczenie, że są one zabytkami archeologicznymi na obszarze nie większym niż 100 m² i przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego. Dla zaistnienia omawianego wykroczenia nie jest konieczne, aby odnalezione przedmioty były zabytkami archeologicznymi. Wystarczające jest, aby z ich właściwości, miejsca znalezienia, otoczenia i towarzyszących okoliczności wynikało, że mogą one być zabytkiem archeologicznym. Przypuszczenie, o którym mowa w art. 116b ustawy, należy do tzw. znamion ocennych. Jak już wskazano przy okazji omawiania czynu z art. 116a ustawy, zawiadomienie organu powinno nastąpić niezwłocznie, tzn. natychmiast po odkryciu przedmiotów. Adresatem zawiadomienia w każdym przypadku jest wojewódzki konserwator zabytków. Wykroczenie ma charakter formalny (bezsukutowy) i można je popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie. Jego sprawcą może być tylko osoba, która prowadzi poszukiwania przy użyciu urządzenia elektronicznego lub technicznego i po wcześniejszym dokonaniu zgłoszenia (wykroczenie indywidualne). Jeżeli następstwem niewykonania obowiązków wskazanych w dyspozycji omawianego przepisu byłoby zniszczenie bądź też uszkodzenie zabytku archeologicznego, należy czyn taki zakwalifikować z art. 108 ust. 1 lub ust. 2 ustawy, a jeśli miałby on wartość materialną – z art. 288 § 1 k.k. W takim wypadku art. 108 ust. 1 lub ust. 2 ustawy oraz art. 288 § 1 k.k. konsumują wykroczenie z art. 116b ustawy. Wykroczenie to jest zagrożone karą grzywny w wysokości od 20 do 5000 zł.

Wszystkie omówione przepisy wprowadzone ustawą z dnia 13 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wejdą w życie dnia 1 maja 2025 r.

7. Podsumowanie

Bardzo dobrze stało się, że po wielu latach dyskusji ustawodawca wreszcie zdecydował się uregulować problematykę poszukiwań zabytków przy użyciu urządzeń elektronicznych oraz technicznych. Liczba osób zajmujących się tego rodzaju poszukiwaniami w naszym kraju określana jest na ok. 100 tysięcy²¹. Jedni czynią to wyłącznie z pasji do historii i archeologii oraz kolekcjonerstwa, inni łudzą się możliwością odnalezienia wartościowych materialnie artefaktów, a później ich korzystnego spieniężenia²². Trend taki istnieje od wielu lat w dużej liczbie europejskich państw zachodnich oraz południowych. Często pozyskane w ten sposób przedmioty wzbogaciły kolekcje muzeów oraz zbieraczy o cenne znaleziska, przyczyniając się do rozszerzenia wiedzy historycznej.

Zmiany wprowadzone ustawą z dnia 13 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wypełniają lukę w dotychczasowej regulacji ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w zakresie regulacji poszukiwań zabytków archeologicznych na lądzie i polskich obszarach morskich, przy użyciu urządzeń elektronicznych i technicznych. Są to głównie przepisy administracyjne, ale niektórym spośród nich ustawodawca nadał też sankcję karną (przepisy sankcjonujące przepisy administracyjne). Uregulowano w nich problematykę dotyczącą obowiązku powiadomienia wojewódzkiego konserwatora zabytków o znalezieniu przedmiotu (przedmiotów), co do którego istnieje przypuszczenie, że jest on zabytkiem archeologicznym, zasady przyznawania nagrody i jej wysokość za tego rodzaju znaleziska, warunki poszukiwania zabytków ruchomych, zasady dokonywania zgłoszenia tego rodzaju prac przy użyciu urządzeń elektronicznych i technicznych. Ustawa nałożyła również na Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego obowiązek prowadzenia w systemie teleinformatycznym rejestru zgłoszonych poszukiwań zabytków ruchomych przy użyciu urządzeń elektronicznych lub technicznych oraz znalezionych zabytków (rejestr poszukiwań). Do dotychczas istnieją-

²¹ Por. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Druk sejmowy nr 3383 z dnia 7 czerwca 2023 r.

²² Por. D. Rozmus, Uwagi do dyskusji o nowelizacji ustawy o ochronie zabytków, *Rocznik Administracji i Prawa* 2024, XXIV, z. 1, s. 299–300; tenże, O zaklętych skarbach, czyli jak się można łatwo i szybko dorobić (w:) I. Gredkia-Ligarska, D. Rozmus (red.), *Legalne/Nielegalne. Poszukiwania zabytków i obrót zabytkami*, Na styku archeologii i prawa, Sosnowiec 2017, s. 11–19.

cych w ustawie przepisów karnych dodano dwa nowe przepisy określające trzy przestępstwa i dwa typizujące wykroczenia.

Z formalnego punktu widzenia można przyjąć, że nowelizacja dokonana ustawą z dnia 13 lipca 2023 r. w jakimś zakresie uregulowała prawną problematykę poszukiwań zabytków przy użyciu wspomnianych wyżej urzędów. Ustawodawca wprowadził też sankcje karne za nieprzestrzeganie najistotniejszych – w jego ocenie – przepisów administracyjnych. O skuteczności nowych przepisów będzie można jednak przekonać się dopiero po jakimś czasie od ich wejścia w życie. Należy też mieć na uwadze fakt, że bardzo dużo w tym zakresie zależy będzie od Państwowej Służby Ochrony Zabytków, której możliwości kadrowe, logistyczne i techniczne aktualnie są bardzo ograniczone²³.

Bibliografia

1. Dobosz P., Paradygmat przyszłych zmian w systemie prawnej ochrony zabytków i pieczy nad nimi, *Wiadomości Konserwatorskie* 2015, nr 3.
2. Kotowski W., Kurzępa B., *Wykroczenia pozakodeksowe. Komentarz.* Warszawa 2008.
3. Kulik M., *Komentarz do przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Lex/el* 2010.
4. Kurzępa B., Kurzępa-Czopek E. Nielegalne poszukiwanie zabytków, *Prokuratura i Prawo* 2011, nr 9.
5. Rozmus D., O zaklętych skarbach, czyli jak się można łatwo i szybko dorobić, (w:) I. Gredkia-Ligarska, D. Rozmus (red.), *Legalne/Nielegalne. Poszukiwania zabytków i obrót zabytkami, Na styku archeologii i prawa, Sosnowiec* 2017.
6. Rozmus D., Uwagi do dyskusji o nowelizacji ustawy o ochronie zabytków, *Rocznik Prawa i Administracji* 2024, t. XXIV, z. 1.
7. Trzeciński M., Próba oceny nowych rozwiązań w zakresie prawnokarnej ochrony dziedzictwa kultury, *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego* 2019, nr 1.
8. Wróbel A., Nielegalne poszukiwanie zabytków – w perspektywie znamion przestępstwa z art. 109c ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, *Przegląd Prawa Publicznego* 2023, nr 10.

²³ Por. D. Rozmus, *Uwagi do dyskusji...*, s. 299.

New punishable acts in the Act on the protection and care of monuments

Abstract

The subject of the article are the provisions regulating the search for archaeological monuments using electronic and technical devices introduced by the Act of September 18, 2023. amending the Act on the protection and care of monuments to the Act of July 23, 2003 on the protection and care of monuments. In addition to administrative norms, it also includes three new types of crimes and two new misdemeanors. They are discussed in detail in this study.

Keywords

Protection of archaeological monuments, criminal law protection of monuments, crimes, misdemeanors, archaeological monuments.

Wiadomości dla Autorów, Czytelników i Recenzentów

Decyzją Ministra Nauki z dnia 5 stycznia 2024 r. przyznano 40 punktów za publikację artykułów naukowych w miesięczniku „Prokuratura i Prawo” (poz. 32241):

https://www.bing.com/search?pglt=41&q=Wyzkaz_czasopism_naukowych_2024_stycze%C5%84.

Czasopismo pozytywnie przeszło proces oceny i jest indeksowane w bazie **ICI Journals Master List za rok 2021**. Wartość wskaźnika *Index Copernicus Value ICV 2021* = **39,45**. Wyznaczona ocena jest widoczna na liście <https://journals.indexcopernicus.com/search/formjml> oraz w Paszporcie <https://journals.indexcopernicus.com/search/details?id=4169&lang=pl>.

Nasze czasopismo od stycznia 2005 r. nie jest dostępne w prenumeracie. Równocześnie na stronie internetowej Prokuratury Krajowej pod adresem www.pk.gov.pl, w zakładce „Prokuratura i Prawo/opublikowane numery”, udostępniliśmy pełne teksty miesięcznika od początku jego istnienia, to znaczy od stycznia 1995 r. do chwili obecnej.

Obligatoryjne warunki publikacji

Redakcja prosi o nadsyłanie artykułów i innych materiałów przeznaczonych do publikacji wyłącznie w formie elektronicznej w edytorze Word 97, dla następujących ustawień: strona niestandardowa (szerokość 21 cm, wysokość 29,7 cm), marginesy: górny 5 cm, boczne (lewy i prawy) 4,2 cm i dolny 6,5 cm, czcionka Arial w rozmiarze 10,5 (dla przypisów dolnych 8,5) oraz pojedynczy odstęp między wierszami i między akapitami. Jednocześnie informujemy, że ramy artykułu nie powinny przekraczać **25** stron znormalizowanego tekstu, a pozostałych opracowań – **15** stron. Prosimy nie używać twardych spacji.

Na pierwszej stronie należy zamieścić: imię i nazwisko autora (autorów), tytuł pracy, krótkie (kilkuzdaniowe) streszczenie ujmujące główne tezy opracowania oraz słowa kluczowe, a na ostatniej alfabetyczny wykaz wykorzystanej literatury. Po wykazie tytuł pracy, streszczenie i słowa kluczowe należy powtórzyć w języku angielskim. Na końcu pracy należy podać: adres (adresy) autora (autorów), nr telefonu, adres e-mail, nr Pesel (tylko do wiadomości wydawcy, celem wystawienia umowy), informacje o statusie profesjonalnym autora (autorów), z wyszczególnieniem posiadanych tytułów naukowych, nazwy instytucji zatrudniającej oraz zajmowanego stanowiska, a także ORCID. Od studentów, doktorantów i aplikantów wymagana jest opinia dotycząca wartości merytorycznej przedstawionego artykułu (głosy) – rekomendacja opiekuna naukowego i odpowiednio zawodowego. W przypadku asesora oraz asystenta prokuratora oczekuje się rekomendacji kierownika jednostki organizacyjnej, a asystenta sędziego – przewodniczącego wydziału.

Przypisy i bibliografię prosimy przytaczać w następujący sposób:

1) przypisy dolne:

A. Baładynowicz, Człowiek częścią wszechświata, Warszawa 2019, s. 155.

G. Maroń, Instytucja przysięgi Prezydenta w polskim porządku prawnym, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2012, nr 2, s. 159–192.

J. Zajadło, Filozofia prawa a teoria prawa, (w:) J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), Filozofia prawa. Normy i fakty, Warszawa 2020, s. 30.

B. Sołtys, Formy organizacyjnoprawne świadczenia usług prawniczych i ich ograniczenia w prawie polskim, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/84638> (dostęp 19 maja 2024 r.).

2) bibliografia

Baładynowicz A., Człowiek częścią wszechświata, Warszawa 2019.

Maroń G., Instytucja przysięgi Prezydenta w polskim porządku prawnym, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2012, nr 2.

Sołtys B., *Formy organizacyjnoprawne świadczenia usług prawniczych i ich ograniczenia w prawie polskim*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/84638> (dostęp: 19 maja 2024 r.).

Zajadło J., *Filozofia prawa a teoria prawa*, (w:) J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Filozofia prawa. Normy i fakty*, Warszawa 2020.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w nadesłanych materiałach zmian tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych oraz innych przeróbek technicznych. Redakcja przyjmuje prace dotychczas niedrukowane. Niewykorzystane materiały zwracane są na wyraźne życzenie autora.

Materiały należy przesyłać na adres e-mail: redakcja.pk@prokuratura.gov.pl

Zasady recenzowania

Wszystkie materiały publikowane w czasopiśmie podlegają ocenie recenzentów. Do jednego materiału wyznacza się dwóch recenzentów, którzy sporządzają opinie według formularza pn. „KARTA RECENZENTA”. Recenzentowi nie podaje się wiadomości o autorze materiału przekazanego w celu sporządzenia recenzji. Autor ma prawo zapoznać się z treścią recenzji. Nazwiska recenzentów poszczególnych materiałów nie są ujawniane.

Recenzja przedstawiana jest redakcji w formie elektronicznej, w terminie 1 miesiąca od otrzymania materiału przez recenzenta. Termin ten w uzasadnionych wypadkach może zostać zarówno skrócony, jak i przedłużony w uzgodnieniu z Redaktorem Naczelnym „Prokuratury i Prawa”. Przekroczenie wskazanego terminu może skutkować powierzeniem sporządzenia recenzji innej osobie wskazanej przez Redaktora Naczelnego.

Recenzja powinna zawierać jednoznaczny wniosek recenzenta dotyczący dopuszczenia materiału do publikacji lub jego odrzucenia. W przypadku zasugerowania przez recenzenta poprawek, warunkiem przyjęcia materiału do publikacji jest ich uwzględnienie przez autora tekstu.

W recenzji należy przedstawić główne tezy recenzowanego materiału.

Merytoryczna ocena recenzowanego tekstu powinna uwzględniać wartość tekstu, a w szczególności przydatność poruszanej w nim tematyki dla potrzeb praktyki i zgodności tekstu z profilem wydawniczym „Prokuratury i Prawa”, poprawność logiczną wywodów, sposób przedstawiania poglądów własnych autora oraz poprawność wykorzystania przywołanych w tekście poglądów doktryny i judykatury.

Formalna ocena recenzowanego tekstu powinna obejmować poprawność językową i redakcyjną tekstu oraz wskazywać, czy nadesłany tekst odpowiada wymogom stawianym przez redakcję „Prokuratury i Prawa”. Zauważone błędy i poprawki w tym zakresie należy wskazać w uwagach końcowych recenzji oraz w komentarzach do tekstu. Natomiast, w razie konieczności dokonania poprawek wynikających z oczywistych omyłek pisarskich, opiniujący utrwala je wyróżniającym kolorem bezpośrednio w tekście.

Tekst wymagający przepracowania przez autora, po dokonaniu poprawek i uzupełnień utrwalo-nych wyróżniającym kolorem redakcja kieruje do kontroli przez opiniującego.

Ostateczną decyzję o przyjęciu materiału do publikacji bądź jego odrzuceniu podejmuje KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Lista recenzentów współpracujących z czasopisem zamieszczana jest na stronie internetowej Prokuratury Krajowej, w zakładce Prokuratura i Prawo i podlega corocznej aktualizacji.

Zapobieganie przypadkom *ghostwriting* i *guest authorship*

Redakcja podejmuje działania zapobiegające przypadkom *ghostwriting* (osoba wniosła istotny wkład w powstanie publikacji, bez ujawnienia swojego udziału jako jeden z autorów) oraz *guest authorship* (osoba jest wymieniana jako autor lub współautor publikacji, choć jej udział w powstaniu tekstu jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca), przez zobowiązanie autora lub współautorów składających materiał w redakcji do procentowego określenia swojego wkładu w powstanie publikacji, a także poinformowania redakcji o źródłach finansowania badań, których wyniki zostały przedstawione w utworze.